

# Uwarunkowania **KONFLIKTÓW** w XX i XXI wieku



Redakcja naukowa  
**Izabela OLEKSIEWICZ**



OFICyna  
WYDAWNICZA  
POLITECHNIKI RZESZOWSKIEJ

**Rzeszów 2025**

# **Uwarunkowania KONFLIKTÓW w XX i XXI wieku**

**Redakcja naukowa  
Izabela OLEKSIEWICZ**



**OFICyna  
WYDAWNICZA**  
POLITECHNIKI RZESZOWSKIEJ

Wydano za zgodą Rektora

R e c e n z e n t k a

dr hab. Marta POMYKAŁA, prof. PRz

R e d a k t o r n a c z e l n y

Wydawnictw Politechniki Rzeszowskiej  
dr hab. inż. Lesław GNIEWEK, prof. PRz

R e d a k t o r

Piotr CYREK

S k ł a d i ł a m a n i e t e k s t u

Mariusz TENDERA

P r o j e k t o k ł a d k i

Anna PIECZONKA

Ilustracja stworzona przy pomocy sztucznej inteligencji ChatGPT/DALL·E

*konflikt zbrojny, polityczny, społeczny, XX wiek, XXI wiek*

*armed conflict, political, social, 20<sup>th</sup> century, 21<sup>st</sup> century*

© Copyright by Oficyna Wydawnicza Politechniki Rzeszowskiej  
Rzeszów 2025

Wszelkie prawa autorskie i wydawnicze zastrzeżone. Każda forma powielania oraz przenoszenia na inne nośniki bez pisemnej zgody Wydawcy jest traktowana jako naruszenie praw autorskich, z konsekwencjami przewidzianymi w *Ustawie o prawie autorskim i prawach pokrewnych* (Dz.U. z 2018 r., poz. 1191 t.j.). Autor i Wydawca dołożyli wszelkich starań, aby rzetelnie podać źródło zamieszczonych ilustracji oraz dotrzeć do właścicieli i dysponentów praw autorskich. Osoby, których nie udało się ustalić, są proszone o kontakt z Wydawnictwem.

p-ISBN 978-83-7934-777-3

e-ISBN 978-83-7934-787-2

Oficyna Wydawnicza Politechniki Rzeszowskiej  
al. Powstańców Warszawy 12, 35-959 Rzeszów  
<https://oficyna.prz.edu.pl>

Ark. wyd. 8,36. Ark. druk. 8,00.

Wydrukowano w lipcu 2025 r.

Drukarnia Oficyny Wydawniczej,

al. Powstańców Warszawy 12, 35-959 Rzeszów

Zam. nr 22/25

## SPIS TREŚCI

|                                                                                                                                            |     |
|--------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|-----|
| <i>Wstęp (Izabela Oleksiewicz)</i> .....                                                                                                   | 5   |
| <i>Julia Gawron</i><br>Konsekwencje Bitwy Warszawskiej dla współczesnej strategii obronnej Polski .....                                    | 9   |
| <i>Piotr Padula</i><br>Konflikt o Katalonię: polityczne, społeczne i międzynarodowe aspekty dążeń<br>niepodległościowych w XXI wieku ..... | 25  |
| <i>Julia Mazurkiewicz</i><br>Prawo międzynarodowe wobec konfliktu i secesji w postjugosłowiańskim<br>Kosowie .....                         | 41  |
| <i>Seweryn Walas</i><br>Konflikt graniczny między Sudanem a Sudanem Południowym .....                                                      | 55  |
| <i>Zuzanna Ścibura</i><br>Wojna domowa w Jemenie – przyczyny, przebieg i konsekwencje .....                                                | 65  |
| <i>Zuzanna Sawa</i><br>Uwarunkowania konfliktu w Somalii w XXI wieku .....                                                                 | 79  |
| <i>Katarzyna Laska</i><br>Konflikt izraelsko-palestyński w XXI wieku .....                                                                 | 97  |
| <i>Kacper Mazurek</i><br>Konflikt między Gujaną a Wenezuelą .....                                                                          | 111 |
| Zakończenie ( <i>Izabela Oleksiewicz</i> ) .....                                                                                           | 121 |
| Streszczenie .....                                                                                                                         | 125 |
| Summary .....                                                                                                                              | 125 |



## WSTĘP

*Si vis pacem, para bellum*

Żyjemy w bardzo ciekawych, ale jednocześnie szalenie niestabilnych, niespokojnych i dynamicznych czasach. Dzięki postępowi nauki i techniki możemy swobodnie zapoznać się z informacjami z całego świata. Są jednak jednostki, które dążą do wojny. Już Liwiusz napisał, że wojna staje się oczywistością dla tych, którzy nie potrafią znieść pokoju<sup>1</sup>. Wiele współczesnych konfliktów ma podłoże historyczne. W latach 90. XX w. doszło do poważnych zmian jakościowych w konfliktach zbrojnych. Wyrażna jest dominacja konfliktów i wojen o charakterze wewnętrznym, które stopniowo się przeradzają w konflikty międzynarodowe mogące stanowić zagrożenie dla struktur państwa oraz jego sąsiadów, regionu, i w konsekwencji całego świata. Co ważne, cechą wspólną konfliktów jest wzrost zniszczeń wojennych i strat wśród ludności cywilnej. Elementem rzeczywistości stały się czystki etniczne, wielomilionowe rzesze uchodźców i osób pozbawionych dachu nad głową. Tym samym na mapie świata coraz częściej pojawiają się rozległe obszary niewyobrażalnej biedy. Społeczność międzynarodowa w takich sytuacjach najczęściej udziela niezbędnej pomocy humanitarnej ludności cywilnej i stara się osiągnąć przywrócenie pokoju, aby umożliwić powrót uchodźcom. Jednakże, jak uzmysławia badanie poszczególnych konfliktów, niejednokrotnie humanitarne inicjatywy międzynarodowe w sposób absolutnie niezamierzony przyczyniają się do przedłużania przemocy i stanowią źródła zasilania wojny. Stąd wzrastające trudności z pokojowym rozwiązaniem konfliktu.

W dość powszechnym ujęciu przyjmuje się, że konflikt zbrojny odzwierciedla sprzeczności występujące między minimum dwoma stronami. Te sprzeczności występują zarówno w samych państwach, jak i między nimi. W pierwszym wypadku mamy do czynienia z konfliktami wewnętrznymi, a w drugim z konfliktem międzynarodowym. Bardzo często używa się zastępczo pojęć „wojna” lub „konflikt zbrojny”. Wojnę należy oczywiście odróżnić od innych form zmagania. Z pewnością w wojnie biorą udział dwie lub więcej zorganizowane siły zbrojne, z których przynajmniej jedna to regularne oddziały wojskowe czy oddziały paramilitarne reprezentujące władze centralne. Obie strony muszą być zorganizowane według jakiegoś określonego schematu, a ponadto musi istnieć planowana i zorganizowana struktura działań zbrojnych. W wypadku konfliktów zbrojnych muszą

---

<sup>1</sup> Flawiusz Wegecjusz Renatus, *Zarys wojskowości* (wstęp i tłum. A. Aksamitowski), Warszawa 2000.

występować przynajmniej dwa podmioty wojujące, wykorzystujące siły zbrojne w określony sposób (w związku z metodami i środkami walki zbrojnej). Najczęściej stosowanym sposobem klasyfikowania współczesnych konfliktów zbrojnych są: sprawiedliwość, wzgląd na podmiot wojujący, cele działania, stopień zorganizowania lub prowadzenia walki, aspekty prawne i moralne. Jeśli chodzi o kryterium podmiotu wojującego, to wyróżnia się konflikty międzypaństwowe, określane też jako międzynarodowe, i konflikty niepaństwowe. W pierwszym uczestniczą głównie państwa lub zorganizowane siły, a w drugim ugrupowania polityczne o charakterze wewnątrzpaństwowym, które z czasem mogą korzystać z pomocy zewnętrznej.

Warto zauważyć, że celem monografii będzie przeanalizowanie różnych rodzajów konfliktów we współczesnym świecie oraz ich uwarunkowań, ze szczególnym położeniem nacisku na zmiany, jakie następują w ostatnich latach. Przedmiotem badawczym są wybrane konflikty mające miejsce w XX i XXI wieku o różnym podłożu. Już w tym miejscu warto postawić przykładowe pytania badawcze, na które autorzy niniejszych rozdziałów będą się starali znaleźć odpowiedzi:

1. Jakie są główne przyczyny konfliktów w XX i XXI wieku?
2. Czy można wytyczyć granice pomiędzy poszczególnymi typami konfliktów?
3. Gdzie i kiedy najczęściej dochodzi do nasilenia konfliktów o charakterze zbrojnym, a kiedy o podłożu politycznym, gospodarczym czy terrorystycznym?
4. Jak należy z punktu historycznego czy strategicznego rozpatrywać takie wydarzenia jak wojnę polsko-bolszewicką?

Granice wyznaczone w Afryce jeszcze w XIX wieku nie pokrywają się z granicami plemiennymi czy rodowymi i często powoduje to przechodzenie konfliktu wewnętrznego w międzynarodowy. Podobnie wyglądała sytuacja na obszarze postradzieckim, kiedy to teren ekspansji carskiej, a później panowanie reżimu komunistycznego zamroziły konflikty, które odżyły ponownie po rozpadzie ZSRR. Sytuacja taka wystąpiła także po rozpadzie Jugosławii, gdzie do głosu doszły zadawnione krzywdy historyczne.

Podłoże konfliktów w Afryce jest skomplikowane, tym bardziej że istnieje na tym kontynencie olbrzymie zróżnicowanie etniczne, które spowodowało powstanie rywalizacji międzyetnicznej. Analiza przypadków pokazuje, że w Afryce dominują konflikty wewnętrzne, chociaż przy istniejącym charakterze stosunków międzynarodowych szybko ulegają one umiędzynarodowieniu. Wśród nich częstym motywem pierwotnym jest walka o władzę. Drugi rodzaj konfliktów ma charakter secesjonistyczny, w którym strona rebeliancka stawia sobie za cel stworzenie własnego państwa z części terytorium państwa już istniejącego. Można też znaleźć kraje, gdzie jednocześnie występowały dwa rodzaje omawianych konfliktów (Sudan, Somalia). Do rozcłunkowania jednolitych grup etnicznych doprowadził również kolonializm, w wyniku którego powstało na kontynencie afrykańskim wiele sztucznych granic. W dużych wspólnotach plemiennych o rozbudowanym

poczuciu tożsamości prowadziło to do prób negowania narzuconych podziałów. Plemiona często zamieszkiwały obszary należące do różnych państw kolonialnych. W okresie wyzwania się spod wpływów metropolii powstały nowe państwa, które nie uwzględniały podziałów etnicznych i rodowych (Somalia).

Poważna liczba konfliktów jest wywołana działalnością terrorystów lub ich zwalczaniem (Palestyna), ale też deklaratywnym powodem agresji na Irak (2003). Walka z somalijskimi talibami była przyczyną interwencji Etiopii w Somalii, a ostrzały rakietowe ze strony Hamasu spowodowały wybuch kolejnej wojny izraelsko-palestyńskiej.

Obecna Ameryka Południowa jest obszarem o niskim poziomie zagrożenia konfliktami. Podstawowy problem stanowi tam terroryzm i to on ogranicza, ale i determinuje konflikty. W związku z tym zagrożeniem pozostaje przestępczość zorganizowana i handel narkotykami. Natomiast konflikt wenezuelski jest częściowo warunkowany kolonialną przeszłością i nakłada się tu czynnik gospodarczy, jakim jest eksploatacja złóż ropy naftowej w obszarze Esequiba.

Bliski Wschód to jeden z najbardziej zapalnych regionów świata. Składają się na to zarówno wewnętrzna niestabilność państw (wojny domowe, zbrojna rywalizacja między szyitami a sunnitami), jak i wojny między nimi (Jemen). Ważne jest także rozszerzanie się ruchów terrorystycznych z poważnym zapleczem islamskiego fundamentalizmu.

Pomimo istnienia szerokiej literatury w tym zakresie autorzy tekstów podjęli próbę ukazania, jak istotnym elementem bezpieczeństwa świata jest umiejętnie prowadzona polityka zagraniczna, jak i wojskowa quasi-militarna zarówno na poziomie państwowym, jak i międzynarodowym. Problem ten wywiera istotny wpływ na bezpieczeństwo wewnętrzne zarówno samych państw, jak i całej społeczności ludzkiej. Natomiast w obliczu rosnących zagrożeń konfliktów nie tylko w tradycyjnym ich ujęciu, wraz ze złożonością problemów występujących w tym obszarze, niezwykle ważną rolę dla bezpieczeństwa zewnętrznego państw pełnią również strategie narodowe w zakresie ochrony państwa, w tym cyberprzestrzeni. Przyczyniają się także do jego wzrostu świadomości na poziomie całej społeczności globalnej.

*Izabela Oleksiewicz<sup>2</sup>*

---

<sup>2</sup> dr hab. Izabela Oleksiewicz, prof. PRz, Wydział Zarządzania, Politechnika Rzeszowska im. Ignacego Łukasiewicza. ORCID: 0000-0002-1622-7467.





Julia GAWRON<sup>1</sup>

## KONSEKWENCJE BITWY WARSZAWSKIEJ DLA WSPÓŁCZESNEJ STRATEGII OBRONNEJ POLSKI

W rozdziale ukazana jest Bitwa Warszawska z 1920 roku jako przełomowy moment w historii Polski i Europy. Opisano nie tylko przebieg działań wojennych oraz znaczenie zwycięstwa dla zachowania polskiej niepodległości, ale również wpływ bitwy na kształtowanie strategii obronnych w późniejszych dekadach. Podkreślono, jak doświadczenia z 1920 roku zainspirowały rozwój nowoczesnych form obrony, takich jak Wojska Obrony Terytorialnej czy systemy obrony powietrznej. Zwrócono również uwagę na długofalowe konsekwencje geopolityczne zwycięstwa, dzięki któremu powstrzymano ekspansję komunizmu na Zachód oraz wzmocniono rolę Polski jako strategicznego gwaranta bezpieczeństwa w Europie.

**Słowa kluczowe:** Bitwa Warszawska, strategia obronna, bezpieczeństwo Europy, Wojska Obrony Terytorialnej, NATO, geopolityka.

### Rys historyczny wojny polsko-bolszewickiej 1919–1921

Po wycofaniu się wojsk niemieckich w grudniu 1918 roku na wschodzie powstała polityczna próżnia, którą chciały wykorzystać zarówno Polska, jak i Rosja bolszewicka. 14 lutego 1919 roku rozpoczęła się tzw. niewypowiedziana wojna polsko-rosyjska<sup>2</sup>. 25 kwietnia 1920 roku Polska przystąpiła do ofensywy na wschód, zdobywając Kijów<sup>3</sup>, jednak w czerwcu Armia Czerwona przeszła do kontrofensywy. Wojska bolszewickie, dowodzone przez Michaiła Tuchaczewskiego, zajęły Mińsk, Wilno, Grodno, a w sierpniu 1920 roku dotarły pod Warszawę<sup>4</sup>.

Naczelnym dowódcą Armii Czerwonej był Siergiej Kamieniew, który bezpośrednio podlegał Lwu Trockiemu<sup>5</sup>. Trocki jednocześnie zasiadał w pięcioosobowym Biurze Politycznym, którego pełnoprawnymi członkami byli Lenin, Trocki, Stalin, Zinowiew i Kamieniew, natomiast Piatakow i Bucharin pełnili funkcję zastępców<sup>6</sup>.

---

<sup>1</sup> Julia Gawron, studentka Wydziału Zarządzania, Politechnika Rzeszowska im. Ignacego Łukasiewicza. Koło Polityki Bezpieczeństwa Państwa.

<sup>2</sup> Gov.pl, *Wojna polsko-bolszewicka. Geneza, przebieg, konsekwencje*, <https://www.gov.pl/web/grecja/wojna-polsko-bolszewicka-geneza-przebieg-konsekwencje> (dostęp: 26.02.2025 r.).

<sup>3</sup> M. Szumiło, *Bitwa warszawska 1920*, Warszawa 2020, s. 3.

<sup>4</sup> *Bitwa Warszawska 1920 w relacjach i wspomnieniach*, red. T. Skoczek, J. Załączny, Warszawa 2020, s. 115.

<sup>5</sup> komisarz wojny i marynarki

<sup>6</sup> Armii Konnej Budionnego oraz 12 Armii dowodzonej przez Wołskanowa.

Naczelnym Wodzem Polskich Sił Zbrojnych był Józef Piłsudski<sup>7</sup>, natomiast funkcję szefa Sztabu Generalnego pełnił Tadeusz Rozwadowski<sup>8</sup>. Na ich rozkaz polskie siły zostały podzielone na trzy fronty<sup>9</sup>:

- Front Północny pod dowództwem generała Józefa Hallera,
- Front Środkowy kierowany przez generała Edwarda Śmigłego-Rydza,
- Front Południowy dowodzony przez generała Wacława Iwaszkiewicza, który obsadził linię od Brodów do granicy rumuńskiej, jednak nie brał bezpośredniego udziału w Bitwie Warszawskiej.

Siły polskie dysponowały 29 dywizjami piechoty, w tym jedną ochotniczą i jedną ukraińską, oraz trzema dywizjami kawalerii. W ostatnich dniach działań odwrotowych, w trakcie obrony przed Warszawą, w rejonie rzeki Wieprz powstały dwie grupy uderzeniowe, które zostały bezpośrednio pod dowództwem marszałka Józefa Piłsudskiego.

Wojsko polskie uczestniczące w Bitwie Warszawskiej liczyło 113–123 tys. żołnierzy, 500 dział i ponad 1780 karabinów maszynowych, 2 eskadry samolotów, kilkadziesiąt czołgów i samochodów pancernych i kilka pociągów pancernych<sup>10</sup>.

13 sierpnia 1920 roku polski wywiad przechwycił i odszyfrował radiodepeszę XVI Armii, ujawniając zamiary zajęcia Warszawy<sup>11</sup>. Michał Tuchaczewski planował atak na stolicę od zachodu, wzorując się na manewrze feldmarszałka Pałskiewicza z czasów powstania listopadowego. Dzięki zdobytym informacjom polskie dowództwo mogło skutecznie przewidywać ruchy wroga.

Początkowe plany Piłsudskiego zakładały uderzenie na flankę wroga przy wsparciu twierdzy brzeskiej, jednak jej upadek wymusił zmianę strategii. Wspólnie z gen. Tadeuszem Rozwadowskim opracował on plan kontruderzenia znad Wieprza, mający uderzyć w rozciągnięte siły Tuchaczewskiego<sup>12</sup>.

W dniu 6 sierpnia wydano rozkaz rozpoczęcia operacji, a w nocy z 8 na 9 sierpnia gen. Rozwadowski opracował rozkaz operacyjny nr 10 000, wzmacniając Front Północny i nakładając na 5 Armię gen. Sikorskiego zadania defensywne

---

<sup>7</sup> M. Szumiło, *Pierwsza agresja – geneza i początek wojny z bolszewikami*, „Przystanek Historia” 2024, nr 1–2, s. 4.

<sup>8</sup> Gość.pl, *Skąd określenie "Cud nad Wisłą"?*, <https://lublin.gosc.pl/doc/7043585.Skad-okreslenie-Cud-nad-Wisla> (dostęp: 05.03.2025 r.).

<sup>9</sup> W. Duch, *Bolszewicy w 1920 znali nasze plany, to rozkaz operacyjny nr 10 000 je ostatecznie zmieniał i ich zaskoczył*, <https://historia.org.pl/2018/08/19/bolszewicy-znali-nasze-plan-y-to-roz-kaz-operacyjny-nr-10-000-je-ostatecznie-zmienial-i-ich-zaskoczyl/> (dostęp: 26.02.2025 r.).

<sup>10</sup> Wojskowe Biuro Historyczne im. gen. broni Kazimierza Sosnkowskiego, *Bitwa warszawska 1920 roku*, <https://wbh.wp.mil.pl/pages/bitwa-warszawska-1920-roku-2020-06-10-qw53/> (dostęp: 26.02.2025 r.).

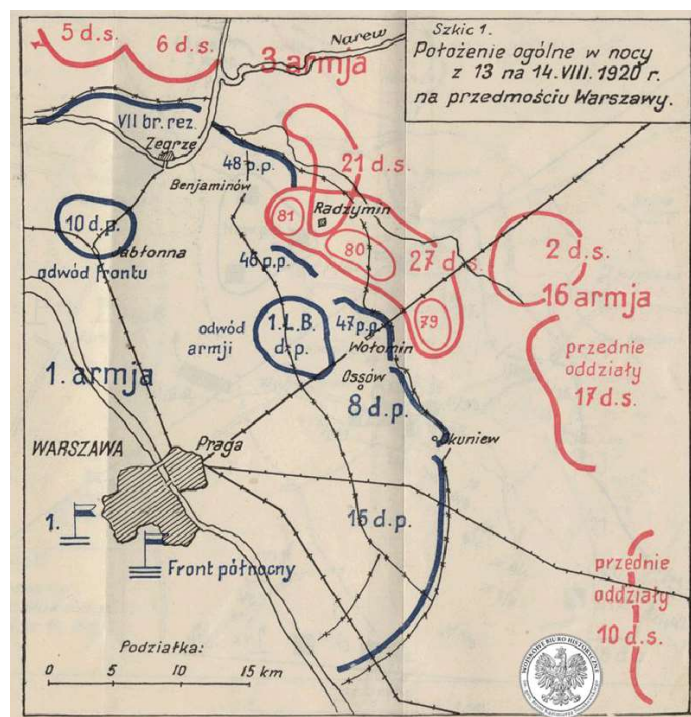
<sup>11</sup> Biblioteka Publiczna m.st. Warszawy, *13-25 sierpnia 1920 r. – Bitwa Warszawska*, <https://www.koszykowa.pl/114-biblioteki-mazowska/taka-historia/2776-13-25-sierpnia-1920-r-bitwa-warszawska> (dostęp: 26.02.2025 r.).

<sup>12</sup> K. Jurek, A. Łynka, *Historia kompendium*, Wydawnictwo IBIS, Poznań 2017, s. 205.

i ofensywne<sup>13</sup>. 12 sierpnia Piłsudski udał się do Puław, pozostawiając odpowiedzialność za obronę Warszawy w rękach gen. Rozwadowskiego<sup>14</sup>.

### Przebieg bitwy – najważniejsze wydarzenia

13 sierpnia wojska radzieckie (3 Armia Łazarewicza i 16 Armia Sołłohuba) rozpoczęły natarcie na Warszawę od północnego wschodu. Przez kolejne dni toczyły się zacięte walki wzdłuż umocnień – od Wiązowny po Radzymin. Po krwawych starciach 15 sierpnia polskie oddziały odzyskały Radzymin, co stało się przełomem w obronie stolicy.



Mapa 1. Położenie ogólne w nocy z 13 na 14 sierpnia 1920 roku na przedmościu stolicy

Źródło: Ł. Zalesiński, *Bitwa Warszawska, dzień pierwszy: Armia Czerwona w natarciu*, „Polska Zbrojna” <https://polska-zbrojna.pl/home/articleshow/31883?t=Bitwa-Warszawska-dzien-pierwszy-Armia-Czerwona-w-natarciu> (dostęp: 25.03 2025 r.).

<sup>13</sup> Historia DoRzeczy, *Słynny rozkaz 10.000 i bitwa, która zmieniła losy świata*, <https://historia.dorzeczy.pl/dwudziestolecie-miedzywojenne/335086/bitwa-warszawska-zmieni-la-losy-swiaata-przebieg-bitwy-i-slynnny-rozkaz.html> (dostęp: 05.03.2025 r.).

<sup>14</sup> *Bitwa Warszawska 13–28 VIII 1920. Dokumenty operacyjne. Część II (17–28 VIII)*, red. A. Bartnik, M. Tarczyński, Oficyna Wydawnicza Rytm, Warszawa 1995, s. 455.



## Znaczenie Bitwy Warszawskiej w różnych okresach historycznych

### Okres międzywojenny (1918–1939)

Należy pamiętać, że Bitwa Warszawska rozegrała się w 1920 roku, a więc zaledwie po dwóch latach istnienia wreszcie niepodległej Polski. Zwycięstwo nad Armią Czerwoną zatrzymało bolszewicką ekspansję na Zachód, chroniąc Polskę przed włączeniem do radzieckiej strefy wpływów i narzuceniem ustroju komunistycznego. Był to pierwszy od 220 lat sukces Polski na arenie międzynarodowej i pierwsza od 220 lat wojna wygrana samodzielnie przez armię polską. Co więcej, była to jedna z pierwszych dużych klęsk Armii Czerwonej. Polska została uznana za główną zaporę przed bolszewicką ekspansją, co zyskało jej uznanie w oczach państw Europy, zwłaszcza Francji i Wielkiej Brytanii. Wygrana była dowodem na to, że Polska nie jest tylko biernym odbiorcą decyzji wielkich mocarstw, ale liczącym się graczem na arenie międzynarodowej<sup>18</sup>.

Zwycięstwo w wojnie polsko-bolszewickiej, której kulminacją była Bitwa Warszawska, umożliwiło Polsce narzucenie korzystnych warunków pokojowych. Zakończenie konfliktu nastąpiło wraz z podpisaniem traktatu ryskiego 18 marca 1921 roku<sup>19</sup>. Najważniejszym postanowieniem było ustalenie granicy wschodniej Polski, która mniej więcej pokrywała się z granicą II rozbioru Rzeczypospolitej (1793 r.). Polska uzyskała gubernię grodzieńską, wileńską, część guberni wołyńskiej i mińskiej<sup>20</sup>. Rosja i Ukraina zrzekła się roszczeń do Galicji Wschodniej. Polska otrzymała zaledwie 3 tys. km<sup>2</sup> zamiast 12 tys. km<sup>2</sup>. Granica ta zapewniła państwu znaczną powierzchnię terytorium i umożliwiła integrację społeczności o zróżnicowanej strukturze etnicznej, co miało ogromny wpływ na kształtowanie się młodego państwa. Bez tego zwycięstwa Polska nie miałaby szans na odzyskanie tych historycznych ziem. Traktat ryski obowiązywał do 17 września 1939 roku, gdy rząd ZSRS uznał, iż postanowienia umowy wygasły.

Zwycięstwo w Bitwie Warszawskiej ugruntowało pozycję Józefa Piłsudskiego jako najważniejszej postaci politycznej w Polsce. Jako Wódz Naczelny i główny strateg bitwy zdobył ogromny autorytet w społeczeństwie oraz w kręgach wojskowych. Sukces potwierdził skuteczność jego koncepcji polityczno-militarnej, a manewr znad Wieprza uznano za jeden z najgenialniejszych w historii wojskowości. Bitwa była także przełomem w jego osobistej karierze – stał się niekwestionowanym liderem życia politycznego, co otworzyło drogę do przejęcia pełni

<sup>18</sup> Instytut Polski w Tokio *Bitwa Warszawska – zwycięstwo Polski dla wolności Europy* <https://instytutpolski.pl/tokyo/pl/bitwa-warszawska-zwyciestwo-polski-dla-wolnosci-europy/> (dostęp: 20.03.2025 r.).

<sup>19</sup> Traktat pokoju między Polską a Rosją i Ukrainą podpisany w Rydze dnia 18 marca 1921 roku (Dz.U. z 1921 r., nr 49, poz. 300) (akt archiwalny).

<sup>20</sup> A. Kręć, J. Noskowiak, B. Zapiór, *Repetitorium maturzysty – historia*, Wydawnictwo Greg, Kraków 2015, s. 367.

władzy w wyniku zamachu stanu w 1926 roku<sup>21</sup>. Wizerunek Piłsudskiego<sup>22</sup> jako obrońcy niepodległości i zwycięskiego wodza miał ogromny wpływ na kształtowanie kultu jego osoby w Polsce międzywojennej oraz zatrzymanie ekspansji bolszewizmu i osłabienie ruchów komunistycznych w Niemczech.

Zwycięstwo Polski w Bitwie Warszawskiej powstrzymało Armię Czerwoną przed marszem na Berlin i dalszą ekspansją na Europę Zachodnią. W 1920 roku bolszewicy przywódcy, w tym Włodzimierz Lenin, liczyli, że sukces w Polsce rozpali rewolucję w Niemczech – kraju osłabionym po I wojnie światowej, ograniczonym przez traktat wersalski i zmagającym się z wewnętrznymi niepokojami społecznymi. Dla Hitlera, bolszewizm był jednym z głównych wrogów ideologicznych. Choć Bitwa Warszawska nie miała bezpośredniego związku z Niemcami, to jej zwycięstwo sprawiło, że hitlerowska propaganda zaczęła traktować Polskę jako zaporę, która powstrzymała rozprzestrzenianie się rewolucji bolszewickiej, chroniąc Niemcy przed „komunistycznym zagrożeniem”. Bitwa Warszawska miała więc wpływ na geopolityczny kontekst, który umożliwił Hitlerowi realizację swoich planów, w tym agresję na Polskę i wybuch II wojny światowej, której konsekwencje odczuwamy do dziś.

### Strategia obronna

Bitwa Warszawska miała ogromny wpływ na kształtowanie strategii obronnej Polski w okresie międzywojennym. Ukazała, jak ważna jest mobilizacja narodowa i zaangażowanie całego społeczeństwa w obronę kraju. Polska zaczęła kłaść większy nacisk na rozwój obrony terytorialnej, w tym szkolenie rezerwistów i przygotowanie ludności cywilnej do obrony w razie potrzeby. Rozpoczęto także modernizację armii, koncentrując się na wprowadzeniu nowoczesnych technologii i sprzętu wojskowego. Zaczęto wdrażać systemy mobilizacji, które miały umożliwić szybkie wykorzystanie rezerw. W wyniku doświadczeń zdobytych w 1920 roku, wojskowi zaczęli bardziej systematycznie przygotowywać się na możliwość ataków ze wschodu. Linia Wisły stała się jednym z najważniejszych punktów obrony, w szczególności w przypadku zagrożenia ze strony Rosji lub innych krajów. Obrona tej rzeki była postrzegana jako punkt, przez który można było kontrolować przebieg wojny<sup>23</sup>.

Nastąpiła zmiana priorytetów w polityce zagranicznej i sojuszach. Po Bitwie Warszawskiej Polska starała się zbudować sojusze wojskowe mające na celu ochronę przed zagrożeniem ze strony Rosji sowieckiej. Piłsudski stawiał na współpracę z państwami Europy Środkowej i Wschodniej, jak Rumunia czy Czechosłowacja, dążąc do stworzenia formy federacji i linii obrony, która miała zapobiec

<sup>21</sup> Zbrojny zamach stanu w Polsce dokonany w dniach 12–15 maja 1926 roku w Warszawie przez marszałka Józefa Piłsudskiego

<sup>22</sup> W. Rawski, *Wojna polsko-bolszewicka*, wydawca Muzeum Józefa Piłsudskiego w Sulejówku, Sulejówek 2021, s. 9.

<sup>23</sup> ZPE *Polityka zagraniczna II RP w l. 1922–1936*, <https://zpe.gov.pl/a/polityka-zagraniczna-ii-rp-w-l-1922-1936/DFruNK4fy> (dostęp: 28.03.2025 r.).

wschodniemu zagrożeniu. Jednak w dłuższym okresie te plany nie zostały zrealizowane, a Polska musiała balansować między budowaniem sojuszy a niezależną polityką<sup>24</sup>.

Chociaż współczesny biały wywiad<sup>25</sup> opiera się na analizie mediów, Internetu i otwartych baz danych<sup>26</sup>, to w czasie Bitwy Warszawskiej również wykorzystywano techniki gromadzenia informacji z dostępnych źródeł.

Niezwyczajnie ważną rolę odegrało Biuro Szyfrów (międzywojenna komórka organizacyjna Oddziału II Sztabu Generalnego Wojska Polskiego zajmująca się kryptografią), które złamało sowieckie kody, co pozwoliło na przechwytywanie i analizowanie meldunków Armii Czerwonej. Dzięki skutecznemu wykorzystaniu technik pozyskiwania informacji – dziś nazywanych „Białym wywiadem”, polskie dowództwo mogło zaplanować manewr znad Wieprza<sup>27</sup> – decydujące uderzenie na skrzydło Armii Czerwonej, które przesądziło o zwycięstwie. Co więcej, doświadczenia zdobyte podczas wojny polsko-bolszewickiej przyczyniły się do dalszego rozwoju polskiej kryptologii, co zaowocowało kolejnym historycznym sukcesem – złamaniem szyfru Enigmy w latach 30. przez Mariana Rejewskiego, Jerzego Różyckiego i Henryka Żygalskiego – polskich kryptologów.

### Po II wojnie światowej (1945–1989)

W okresie Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej władze komunistyczne prowadziły politykę historyczną, która pomniejszała znaczenie Bitwy Warszawskiej lub przedstawiała ją w sposób zgodny z ideologią komunistyczną. Z racji tego, że zwycięstwo Polski w 1920 roku było porażką bolszewickiej Rosji, wydarzenie to kłóciło się z oficjalną narracją o przyjaźni polsko-radzieckiej i „wyzwolicielskiej” roli ZSRR.

W podręcznikach szkolnych i oficjalnych publikacjach marginalizowano rolę Józefa Piłsudskiego jako głównego architekta zwycięstwa, a nacisk kładziono na działalność klasy robotniczej i chłopstwa. Bitwę przedstawiano jako walkę z „białą kontrrewolucją”, czyli siłami, które rzekomo dążyły do obalenia systemu komunistycznego i przywrócenia kapitalizmu. W tej narracji Armia Czerwona była ukazywana jako siła niosąca wyzwolenie społeczne.

Rocznice Bitwy Warszawskiej nie były oficjalnie świętowane, a wszelkie inicjatywy upamiętnienia tego wydarzenia były tłumione. Dopiero w latach 80. XX wieku zaczęły pojawiać się nieoficjalne obchody organizowane przez środowiska opozycyjne i Kościół katolicki.

Pomimo cenzury i propagandy, pamięć o Cudzie nad Wisłą przetrwała w polskim społeczeństwie jako symbol oporu przeciwko totalitaryzmowi i obrony

<sup>24</sup> R. Najczuk, *Cud nad Wisłą, Wojsko Polskie*, <https://www.wojsko-polskie.pl/bitwa-warszawska/> (dostęp: 11.02.2025 r.).

<sup>25</sup> To metoda pozyskiwania informacji z ogólnodostępnych źródeł, takich jak prasa, dokumenty publiczne, czy komunikaty

<sup>26</sup> <https://gdata.pl/przewodnik/czym-jest-bialy-wywiad> (dostęp: 22.03.2025 r.).

<sup>27</sup> *Wojna polsko-bolszewicka na Lubelszczyźnie 1919–1920*, red. E. Ścibor, Lublin 2020, s. 31.



niepodległości. Istotną rolę w podtrzymywaniu pamięci o bitwie odgrywał Kościół. 15 sierpnia – dzień zwycięstwa pod Warszawą – był jednocześnie świętem Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny, co ułatwiało organizację nieoficjalnych uroczystości patriotycznych.

Choć Bitwa Warszawska ugruntowała wschodnią granicę II Rzeczypospolitej na mocy traktatu ryskiego, po II wojnie światowej granice Polski zostały radykalnie przesunięte na zachód. Po konferencjach w Jałcie i Poczdamie Polska utraciła ziemie wywalczone po Bitwie Warszawskiej, m.in. Wileńszczyznę, Zachodnią Białoruś i część Ukrainy. W zamian otrzymała Ziemie Odzyskane na zachodzie – Śląsk, Pomorze Zachodnie, Warmię i Mazury. Nowa granica zachodnia miała wzmocnić strategiczną pozycję bloku wschodniego wobec Niemiec Zachodnich.

W okresie PRL strategia obronna była ściśle podporządkowana Układowi Warszawskiemu<sup>28</sup>. Mimo to doświadczenia z 1920 roku miały wpływ na formowanie koncepcji obronnych. Po II wojnie światowej sytuacja geopolityczna uległa radykalnej zmianie. Polska znalazła się w strefie wpływów ZSRR i stała się członkiem bloku wschodniego, a głównym przeciwnikiem dla krajów socjalistycznych stały się państwa zachodnie zrzeszone w NATO<sup>29</sup>. Władze komunistyczne obawiały się, że RFN, wspierana przez NATO, może dążyć do odzyskania tzw. Ziem Odzyskanych<sup>30</sup>, które po wojnie włączono do Polski.

Bitwa Warszawska ukazała jak ogromne znaczenie ma obrona strategicznych punktów, takich jak stolica. W PRL opracowywano plany obrony i kontrataku w przypadku wojny, z naciskiem na kontrolę głównych szlaków komunikacyjnych. Rozbudowywano infrastrukturę obronną wokół stolicy, m.in. sieć schronów i ukrytych stanowisk dowodzenia, np. w Legionowie<sup>31</sup>. Opierano się na masowej armii wzorowanej na doktrynie radzieckiej. Użycie manewru oskrzydłającego (kontruderzenie znad Wieprza) podczas bitwy w pewnym stopniu wpłynęło na organizację ćwiczeń wojskowych i przygotowania do ewentualnej wojny.

### **Współcześnie (1990 r. – po dzień dzisiejszy)**

Bitwa Warszawska jest uznawana za jedno z najważniejszych wydarzeń w historii Polski, symbolizując triumf nad przeważającym przeciwnikiem i obronę świeżo odzyskanej niepodległości. Zwycięstwo w 1920 roku przypomina o wartości suwerenności, poświęceniu i determinacji narodu w dążeniu do ochrony państwa. Współcześnie jest to ważna część dziedzictwa narodowego, podkreślająca zdolność Polaków do przeciwstawienia się nawet największym zagrożeniom. W narracji historycznej Bitwa Warszawska często przedstawiana jest jako moment, który uratował nie tylko Polskę, ale i Europę przed ekspansją komunizmu. Do dzisiaj dzień 15 sierpnia jest świętem Wojska Polskiego, które wprowadziła

<sup>28</sup> Sojusz wojskowy państw bloku wschodniego pod przewodnictwem ZSRR, utworzony w 1955 roku.

<sup>29</sup> M.in. Stany Zjednoczone, Wielka Brytania, Francja i Niemcy Zachodnie – RFN.

<sup>30</sup> Śląska, Pomorza, Warmii i Mazur.

<sup>31</sup> Obecnie nieużytkowany.

ustawa z 1992 roku, jednak sięga ono tradycją do Święta Żołnierza, które ustanowione zostało właśnie po zwycięskiej Bitwie Warszawskiej.

Zwycięstwo w Bitwie Warszawskiej podkreśliło strategiczne znaczenie Polski jako przedmurza Europy Wschodniej. Przystąpienie Polski do NATO w 1999 roku zyskało dodatkowy kontekst w związku z doświadczeniami z 1920 roku, ponieważ Polska, jako członek Sojuszu, stała się częścią wspólnej obrony przed potencjalnym zagrożeniem, szczególnie ze strony Rosji.

Historia Bitwy Warszawskiej, w której Polska skutecznie broniła swojej niepodległości i odparła agresję w wyniku sprawnej obrony terytorium i wykorzystania nowoczesnych manewrów wojskowych, stała się istotnym punktem odniesienia w formułowaniu strategii obronnej w XXI wieku.

Po przystąpieniu Polski do NATO w 1999 roku, doświadczenia z 1920 roku stały się ważnym elementem kształtowania strategii obronnej wobec potencjalnych zagrożeń ze Wschodu. Bitwa jest przypomnieniem o znaczeniu dobrze zorganizowanej obrony terytorium oraz skutecznej współpracy sojuszniczej. W ramach NATO Polska odegrała aktywną rolę we wzmacnianiu wschodniej flanki Sojuszu. Doświadczenia z Bitwy Warszawskiej skłoniły Polskę do angażowania się w różne programy obronne, w tym ćwiczenia wojskowe, takie jak cykliczne manewry „Anakonda”, które mają na celu integrację narodowych, sojuszniczych struktur dowodzenia i wojsk w ramach osiągania zdolności do prowadzenia strategicznej operacji obronnej w środowisku zagrożeń konwencjonalnych oraz hybrydowych<sup>32</sup>. Polska rozwija również swoje siły zbrojne, modernizując armię i inwestując w nowoczesny sprzęt wojskowy, aby zapewnić nie tylko własne bezpieczeństwo, ale także wzmocnić stabilność w regionie Europy Środkowo-Wschodniej.

Podobnie jak w 1920 roku, kiedy Polska musiała stawić czoła Armii Czerwonej, tak i współcześnie Ukraina zмага się z agresją Rosji<sup>33</sup>, która ma na celu ekspansję ideologiczną i terytorialną. W obu przypadkach mamy do czynienia z konfliktem o niezależność narodową i suwerenność przed wschodnim, imperialistycznym zagrożeniem. Choć Bitwa Warszawska i wojna w Ukrainie mają różne konteksty, łączy je zagrożenie ze strony Rosji oraz rola Polski jako kraju, który pełni funkcję zapory przed agresją wschodnią. Dziś Polska, jako członek NATO, wspiera Ukrainę, wykorzystując doświadczenia z historii, by zapewnić stabilność i bezpieczeństwo w regionie.

Bitwa Warszawska uwydatniła znaczenie skutecznej obrony terytorium, w tym szlaków naturalnych, takich jak rzeki, np. Wisła, która w 1920 roku odegrała istotną rolę w zatrzymaniu ofensywy przeciwnika. Współcześnie zagrożenia obejmują nie tylko tradycyjne działania militarne, ale także ataki rakietowe i lotnicze. W odpowiedzi na te wyzwania Polska rozwija zintegrowane systemy obrony

<sup>32</sup> WP, *Anakonda*, <https://www.wojsko-polskie.pl/anakonda/> (dostęp: 20.03.2025 r.).

<sup>33</sup> Inwazja na Ukrainę rozpoczęta 24 lutego 2022 roku przez Federację Rosyjską, stanowiąca eskalację wojny trwającej od 2014 roku.

powietrznej, budując wielowarstwową ochronę kraju przed nowoczesnymi zagrożeniami. Powstały programy<sup>34</sup> „Wisła”<sup>35</sup>, „Narew”<sup>36</sup> oraz „Pilica”<sup>37</sup>.

W Bitwie Warszawskiej dużą rolę odegrali ochotnicy, dzięki którym utworzono Wojskie Polskie, oraz lokalne oddziały, które wsparły regularną armię. Współczesnym odpowiednikiem tego typu formacji są Wojska Obrony Terytorialnej, utworzone w 2017 roku jako piąty rodzaj Sił Zbrojnych RP. Ich powstanie stanowi współczesne nawiązanie do tradycji ochotniczego zaangażowania obywateli (w tym kobiet) w obronę ojczyzny, które miało swoje uwidocznienie w 1920 roku<sup>38</sup>. Misją WOT jest obrona lokalnych społeczności, wsparcie wojsk operacyjnych w czasie konfliktu zbrojnego oraz działania w sytuacjach kryzysowych<sup>39</sup>. Jednostki są rozmieszczone w całym kraju, co umożliwia szybkie reagowanie na zagrożenia i wsparcie obrony miast, infrastruktury krytycznej oraz granic.

### Znaczenie Bitwy Warszawskiej dla Europy

Znaczenie Bitwy Warszawskiej jest wciąż obiektem badań historycznych. Nie ulega wątpliwości, że zwycięstwo w wojnie polsko-bolszewickiej położyło kres planom sowietyzacji Europy Środkowej i Zachodniej. Bitwę porównywano ze zwycięstwem, które odniósł nad Turkami Jana III Sobieski pod Wiedniem w 1683 roku.

Zatrzymanie bolszewików zwiększyło poczucie bezpieczeństwa w krajach Europy Zachodniej, zwłaszcza w Wielkiej Brytanii i Francji, które obawiały się komunistycznych rewolucji. Zwycięstwo Polski pokazało, że można skutecznie przeciwstawić się ekspansji ZSRR, co miało później wpływ na politykę zagraniczną tych państw.

Andrzej Nowak<sup>40</sup> w swojej książce pt. *Kłęska imperium zła. Rok 1920* udowadnia tezę, że polskie zwycięstwo uratowało Europę zachodnią przed rewolucją komunistyczną. W korespondencji Lenina ze Stalinem z końca lipca 1920 roku przewija się systematycznie jeden motyw: *jak dobijemy Polskę, zdobędziemy Lwów* – to była perspektywa Stalina. Plany podboju praktycznie całego kontynentu europejskiego (Lwów, Galicja, Kraków, Czechy, Węgry aż do Włoch) legły w gruzach, gdyż zatrzymała je Polska.

<sup>34</sup> K. Wilewski, *Pytania o europejską tarczę*, „Polska Zbrojna”, <https://www.polskazbrojna.pl/home/articleshow/41627> (dostęp: 24.03.2025 r.)

<sup>35</sup> Zakup amerykańskich systemów Patriot do obrony przed pociskami balistycznymi i samolotami dużego zasięgu.

<sup>36</sup> Systemy krótkiego zasięgu przeznaczone do zwalczania pocisków manewrujących, dronów i samolotów na niższych wysokościach.

<sup>37</sup> Systemy bardzo krótkiego zasięgu, przeznaczone do ochrony kluczowych obiektów i infrastruktury przed dronami i rakietami.

<sup>38</sup> A. Marcinkiewicz-Kaczmarczyk, *Ochotnicza Legia Kobiet w walce o niepodległość (1918–1922)*, „Przystanek Historia” 2017, nr 1–2, s. 5–6.

<sup>39</sup> Wojska Obrony Terytorialnej, *Misja i motto formacji*, <https://terytorialsi.wp.mil.pl/misja-i-motto> (dostęp: 24.03.2025 r.).

<sup>40</sup> Polski historyk i ekspert stosunków polsko-rosyjskich.

Francuski generał Louis Faury w jednym z artykułów w 1928 roku porównał Bitwę Warszawską do bitwy pod Wiedniem: „Przed dwustu laty Polska pod murami Wiednia uratowała świat chrześcijański od niebezpieczeństwa tureckiego; nad Wisłą i nad Niemnem szlachetny ten naród oddał ponownie światu cywilizowanemu usługę, którą nie dość oceniono”<sup>41</sup>.

Z kolei brytyjski historyk J.F.C. Fuller napisał w książce *Bitwa pod Warszawą 1920*: „Oślaniając centralną Europę od zarazy marksistowskiej, Bitwa Warszawska cofnęła wskazówki bolszewickiego zegara (...), zatamowała potencjalny wybuch niezadowolenia społecznego na Zachodzie, niwecząc prawie eksperyment bolszewików”<sup>42</sup>.

### **Hipotetyczna klęska Polski w Bitwie Warszawskiej i jej konsekwencje dla Europy**

Gdyby Polska poniosła klęskę w Bitwie Warszawskiej w 1920 roku, konsekwencje tej porażki sięgnęłyby daleko poza granice kraju, wpływając na losy całego kontynentu. Warszawa, jako kluczowa przeszkoda na drodze bolszewickiej ekspansji, była ostatnią barierą chroniącą Europę przed rozprzestrzenieniem się rewolucji komunistycznej. Jej upadek oznaczałby, że Europa Środkowa stałaby się otworem przed Armią Czerwoną, a Polska mogłaby stać się pierwszą ofiarą sowieckiego porządku, narzuconego siłą.

W przypadku zdobycia Warszawy przez Armię Czerwoną, możliwym scenariuszem byłoby ogłoszenie powstania Polskiej Republiki Radzieckiej, która funkcjonowałaby jako marionetkowe państwo podporządkowane Kremlowi. Bolszewicy planowali ustanowienie w Polsce komunistycznego rządu, który pod ich kontrolą przeprowadziłby rewolucyjne zmiany, m.in. nacjonalizację przemysłu, kolektywizację rolnictwa oraz likwidację struktur społecznych związanych z dawną Rzeczpospolitą. Polska pod kontrolą Moskwy oznaczałaby całkowitą utratę suwerenności. Kraj zostałby wcielony do Związku Radzieckiego jako jedna z republik lub przekształcony w quasi-niepodległe państwo, pozbawione realnej autonomii<sup>43</sup>.

Jeżeli Polska nie obroniłaby swojej niepodległości, nie doszłoby do utworzenia silnej II Rzeczypospolitej, która w okresie międzywojennym stabilizowała sytuację w Europie Środkowej. Klęska w 1920 roku mogłaby oznaczać również upadek niepodległości państw bałtyckich<sup>44</sup>, a nawet aneksję Finlandii, która w latach 1918–1920 walczyła o swoją niezależność od Rosji. Bez silnej Polski jako bufora, kraje te byłyby bezbronne wobec sowieckiej ekspansji.

<sup>41</sup> [https://www.bitwawarszawska.pl/138-znaczenie\\_bitwy\\_warszawskiej](https://www.bitwawarszawska.pl/138-znaczenie_bitwy_warszawskiej) (dostęp: 22.03.2025 r.).

<sup>42</sup> J.F.C. Fuller, *Bitwa pod Warszawą 1920*, Warszawa 1970.

<sup>43</sup> Archiwum Państwowe w Białymstoku, *Czerwona propaganda podczas wojny polsko-bolszewickiej*.

<sup>44</sup> Litwa, Łotwa, Estonia.

Zwycięstwo bolszewików pod Warszawą otworzyłoby drogę do dalszej ofensywy w kierunku Niemiec i Europy Zachodniej. W Niemczech już w latach 1918–1919 istniały silne ruchy rewolucyjne, takie jak Związek Spartakusa, inspirowane ideologią marksistowską. Zdobycie Polski mogłoby zachęcić Moskwę do wspierania rewolucji w Niemczech, co mogłoby doprowadzić do powstania Niemieckiej Republiki Radzieckiej i wciągnięcia kolejnych państw do bloku komunistycznego. Francja, która również zmagająca się z nastrojami rewolucyjnymi wśród robotników, mogłaby stać się kolejnym celem bolszewików. Fala komunizmu, niepowstrzymana w Polsce, mogłaby rozszerzyć się na całą Europę Zachodnią, radykalnie zmieniając bieg historii i prowadząc do powstania jednolitej komunistycznej Europy pod kontrolą Moskwy<sup>45</sup>.

Upadek Polski oznaczałby dramatyczną zmianę geopolityczną w Europie. Demokratyczne państwa zachodnie, takie jak Francja i Wielka Brytania, znalazłyby się w defensywie, otoczone przez rosnący blok komunistyczny. Sowiecka strefa wpływów mogłaby rozciągać się od Uralu po Ren, osłabiając i izolując zachodnie demokracje. Gdyby komunistyczna rewolucja objęła Niemcy, Moskwa zyskałaby kontrolę nad największą potęgą przemysłową Europy. Taki układ sił mógłby prowadzić do upadku systemów parlamentarnych i zainstalowania rządów totalitarnych w większości państw europejskich, przyspieszając globalny konflikt ideologiczny.

Sukces bolszewików w Polsce mógłby zmusić Wielką Brytanię i Francję do podjęcia działań w celu powstrzymania ekspansji komunistycznej. Możliwa byłaby interwencja militarna w Europie Środkowej, mająca na celu odbicie Polski i zahamowanie rozprzestrzeniania się komunizmu. Zachód mógłby również zainicjować koalicję antybolszewicką, co prowadziłoby do wybuchu nowej wojny europejskiej. Jednak brak natychmiastowej reakcji oznaczałby izolację regionu, pozostawienie Polski i sąsiadujących państw na łasce Moskwy i utratę wpływów w tej części Europy.

### **Scenariusz kompromisowy, czyli przypadek nierozstrzygniętej bitwy**

W wyniku wcześniejszego traktatu pokojowego Polska zachowuje niepodległość, ale jest zmuszona do ustępstw terytorialnych. Polska nie odzyskuje Mińska, a znaczna część Białorusi i Ukrainy pozostaje w granicach sowieckich. Polska traci część ziem, które w rzeczywistości udało się jej odzyskać po wojnie. Granica wschodnia zostaje przesunięta bliżej linii etnicznych, co oznacza utratę Polesia, Wołynia i części Wileńszczyzny. Ta mniej korzystna granica nie tylko osłabia potencjał gospodarczy i demograficzny państwa, ale także zmniejsza zdolność do obrony przed przyszłymi agresjami ze wschodu. Brak rozstrzygającego zwycięstwa osłabia polskie aspiracje do roli regionalnego mocarstwa i ogranicza

---

<sup>45</sup> Alpha history, *The Polish-Soviet War*, <https://alphahistory.com/russianrevolution/the-polish-soviet-war/> (dostęp: 22.03.2025 r.).

możliwości ekspansji terytorialnej na wschodzie. Wszystko to przyczynia się do osłabienia pozycji międzynarodowej Polski. Mniejsze zdobycze terytorialne ograniczają potencjał obronny kraju, a mniej korzystne warunki pokoju sprawiają, że Polska jest bardziej podatna na przyszłe zagrożenia ze strony Związku Radzieckiego. Nie jest już uważana za stabilną barierę przed ekspansją bolszewicką. Skutkuje to brakiem długoterminowych sojuszy oraz izolacją dyplomatyczną. Polska ma bardzo słabą zdolność do prowadzenia niezależnej polityki zagranicznej.

Brak zdecydowanej klęski bolszewików w wojnie polsko-bolszewickiej sprawia, że Moskwa wciąż ma ambicje kontynuowania ekspansji na Zachód. W przyszłości Sowieci mogą powrócić do planów szerzenia komunizmu w Europie, próbując wykorzystać słabszą pozycję Polski do kolejnych działań militarnych lub politycznych. Polska po nierozstrzygniętej wojnie polsko-bolszewickiej funkcjonuje w warunkach niepewności. Każde osłabienie wewnętrzne lub konflikt polityczny może być wykorzystane przez Moskwę do podporządkowania sobie kraju.

Słabsza Polska oznacza mniejszy wpływ na stabilizację Europy Środkowo-Wschodniej. Bolszewicy, nieponoszący całkowitej klęski, mogą mieć większe możliwości oddziaływania na ruchy komunistyczne w Niemczech i innych krajach Zachodniej Europy. Może to doprowadzić do wcześniejszych prób rewolucji komunistycznych lub większej niepewności w regionie.

### Wnioski końcowe

Bitwa Warszawska była jednym z najważniejszych momentów w historii Europy. Bitwa ta, często nazywana „Cudem nad Wisłą”, uratowała Europę przed rewolucją komunistyczną i zmieniła bieg historii<sup>46</sup>. Jej wynik zadecydował nie tylko o losach Polski, ale także o przyszłości całego kontynentu. Konflikt ten nie był jedynie konfliktem militarnym i politycznym. Z racji tego, że bitwa miała wpływ na dalszy rozwój Europy, zatrzymując ekspansję komunizmu i chroniąc Zachód przed rewolucją sowiecką, był to także konflikt cywilizacyjny i konflikt ideologiczny. Walka między dwiema skrajnymi wizjami świata: bolszewickim komunizmem a niepodległym państwem polskim broniącym demokracji i suwerenności<sup>47</sup>.

Bitwa Warszawska dała Polakom możliwość doprowadzenia wojny do zwycięskiego końca oraz zapewniła przetrwanie niepodległej Rzeczypospolitej. Triumf nad Rosją Sowiecką, niezależnie od jego wymiaru politycznego i terytorialnego miał dla Polski ogromne znaczenie moralne. Było to pierwsze od upadku I Rzeczypospolitej wielkie zwycięstwo, które polskie wojsko odniosło samodzielnie nad potężnym niegdyś zaborcą, brutalnie tłumiącym wcześniejsze powstania narodowe. Dzięki niemu II Rzeczpospolita mogła prowadzić niezależną politykę

<sup>46</sup> K. Pytko, *Bitwa Warszawska – przebieg i znaczenie wydarzeń z sierpnia 1920 r.*, „National Geographic”, <https://www.national-geographic.pl/historia/bitwa-warszawska-przebieg-i-znaczenie-wydarzen-z-sierpnia-1920-r/> (dostęp: 20.02.2025 r.).

<sup>47</sup> „Gość Niedzielny”, *Bitwa Warszawska była starciem demokracji z totalitaryzmem* <https://www.gosc.pl/doc/3377960.Bitwa-Warszawska-byla-starciem-demokracji-z-totalitaryzmem> (dostęp: 27.03.2025 r.).

wewnętrzna i zagraniczną, wolną od wpływów obcych mocarstw. Wpłynęło to również na wychowanie młodego pokolenia w duchu polskiej tradycji i patriotyzmu.

Jerzy Kolankiewicz<sup>48</sup> twierdzi, że to co wydarzyło w 1920 roku było raczej serią cudów niż jednym cudem w postaci Bitwy Warszawskiej. Jak wyjaśniał, pierwszym był atak ułanów na Ciechanów 14–15 sierpnia, w wyniku którego sowiecka 4 Armia straciła radiostację, a w konsekwencji między 15 a 18 sierpnia nie otrzymywała żadnych rozkazów, co ją odcięło od głównych walk.

Kolejnym „cudem” była sytuacja, w której bolszewicy weszli w posiadanie polskich planów operacyjnych, jednak uznali je za celową dezinformację i całkowicie je zignorowali.

Trzecim czynnikiem, który znacząco wpłynął na przebieg walk, była rywalizacja między Józefem Stalinem, Michaiłem Tuchaczewskim i Siemionem Budionym. Ich wzajemne ambicje i konflikty spowalniały proces podejmowania decyzji, co dodatkowo osłabiło skuteczność sowieckich działań. Gdyby nie splot tych wydarzeń, wynik wojny mógłby potoczyć się zupełnie inaczej, a historia XX wieku wyglądałaby odmiennie.

## Bibliografia

- Bitwa Warszawska 13–28 VIII 1920. Dokumenty operacyjne. Część II (17–28 VIII)*, red. A. Bartnik, M. Tarczyński, Oficyna Wydawnicza Rytm, Warszawa 1995.
- Bitwa Warszawska 1920 w relacjach i wspomnieniach*, red. T. Skoczek, J. Załączny, Warszawa 2020.
- Jurek K., Łynka A., *Historia kompendium*, Wydawnictwo IBIS, Poznań 2017.
- Kręć A., Noskowiak J., Zapiór B., *Repetitorium maturzysty – historia*, Wydawnictwo Greg, Kraków 2015.
- Marcinkiewicz-Kaczmarczyk A., *Ochotnicza Legia Kobiet w walce o niepodległość (1918–1922)*, „Przystanek Historia” 2017, nr 1–2.
- Rawski W., *Wojna polsko-bolszewicka*, wydawca Muzeum Józefa Piłsudskiego w Sulejówku, Sulejówek 2021.
- Szumiło M., *Bitwa warszawska 1920*, Warszawa 2020.
- Szumiło M., *Pierwsza agresja – geneza i początek wojny z bolszewikami*, „Przystanek Historia” 2024, nr 1–2.
- Wojna 1920*, red. W. Sienkiewicz, Wydawnictwo Demart, Warszawa 2019.
- Wojna polsko-bolszewicka na Lubelszczyźnie 1919–1920*, red. E. Ścibor, Lublin 2020.
- Zamoyski A., *Warszawa 1920. Nieudany podbój Europy. Klęska Lenina*, Kraków 2009.

## Prawodawstwo

Traktat pokoju między Polską a Rosją i Ukrainą podpisany w Rydze dnia 18 marca 1921 roku (Dz.U. z 1921 r., nr 49, poz. 300) – akt archiwalny.

---

<sup>48</sup> [Dzieje.pl](https://dzieje.pl/wiadomosci/norman-davies-wojna-1920-r-byla-w-duzej-mierze-kampania-przeciwko-calej-europie), Norman Davies: wojna 1920 r. była w dużej mierze kampanią przeciwko całej Europie, <https://dzieje.pl/wiadomosci/norman-davies-wojna-1920-r-byla-w-duzej-mierze-kampania-przeciwko-calej-europie> (dostęp: 11.02.2025 r.).

### Netografia

Alpha history, *The Polish-Soviet War*, <https://alphahistory.com/russianrevolution/the-polish-soviet-war/>

Archiwum Państwowe w Białymstoku, *Czerwona propaganda podczas wojny polsko-bolszewickiej*, <https://www.bialystok.ap.gov.pl/index.php?c=article&id=171>

Biblioteka Publiczna m. st. Warszawy, *13-25 sierpnia 1920 r. – Bitwa Warszawska*, <https://www.koszykowa.pl/114-biblioteki-mazowska/taka-historia/2776-13-25-sierpnia-1920-r-bitwa-warszawska>

Duch W., *Bolszewicy w 1920 znali nasze plany, to rozkaz operacyjny nr 10 000 je ostatecznie zmieniał i ich zaskoczył*, <https://historia.org.pl/2018/08/19/bolszewicy-znali-nasze-plan-y-to-rozkaz-operacyjny-nr-10-000-je-ostatecznie-zmienial-i-ich-zaskoczyl/>

Dzieje.pl, *Norman Davies: wojna 1920 r. była w dużej mierze kampanią przeciwko całej Europie*, <https://dzieje.pl/wiadomosci/norman-davies-wojna-1920-r-była-w-dużej-mierze-kampania-przeciwko-calej-europie>

„Gość Niedzielny”, *Bitwa Warszawska była starciem demokracji z totalitaryzmem*, <https://www.gosc.pl/doc/3377960.Bitwa-Warszawska-była-starciem-demokracji-z-totalitary-zmem>

Gość.pl, *Skąd określenie "Cud nad Wisłą"?*, <https://lublin.gosc.pl/doc/7043585.Skad-okreslenie-Cud-nad-Wisla>

Gov.pl, *Wojna polsko-bolszewicka. Geneza, przebieg, konsekwencje*, <https://www.gov.pl/web/grecja/wojna-polsko-bolszewicka-geneza-przebieg-konsekwencje>

Historia DoRzeczy, *Słynny rozkaz 10.000 i bitwa, która zmieniła losy świata*, <https://historia.dorzeczy.pl/dwudziestolecie-miedzywojenne/335086/bitwa-warszawska-zmieniła-losy-swiate-przebieg-bitwy-i-słynny-rozkaz.html>

<https://gdata.pl/przewodnik/czym-jest-biały-wywiad>

I.pl, *Bitwa Warszawska 1920. Fakty i mity: "cud nad Wisłą", samoloty i ks. Ignacy Skorupka w pierwszej linii. Komu zawdzięczamy zwycięstwo?*, <https://i.pl/bitwa-warszawska-1920-fakty-i-mity-cud-nad-wisla-samoloty-i-ks-ignacy-skorupka-w-pierwszej-linii-komu-zawdzieczamy-zwyciestwo/gh/c15-14351987>

Instytut Polski, Tokio, *Bitwa Warszawska – zwycięstwo Polski dla wolności Europy*, <https://instytutpolski.pl/tokyo/pl/bitwa-warszawska-zwyciestwo-polski-dla-wolnosci-europy/>

Najczuk R., *Cud nad Wisłą, Wojsko Polskie*, <https://www.wojsko-polskie.pl/bitwa-warszawska/>

Pytko K., *Bitwa Warszawska – przebieg i znaczenie wydarzeń z sierpnia 1920 r.*, „National Geographic”, <https://www.national-geographic.pl/historia/bitwa-warszawska-przebieg-i-znaczenie-wydarzen-z-sierpnia-1920-r/>

Wilewski K., *Pytania o europejską tarczę, Polska Zbrojna*, <https://www.polskazbrojna.pl/home/articleshow/41627>

Wojska Obrony Terytorialnej, *Misja i motto formacji*, <https://terytorialsi.wp.mil.pl/misja-i-motto>

Wojskowe Biuro Historyczne im. gen. Broni Kazimierza Sosnkowskiego, *Bitwa warszawska 1920 roku*, <https://wbh.wp.mil.pl/pl/pages/bitwa-warszawska-1920-roku-2020-06-10-qw53/>

WP, *Anakonda*, <https://www.wojsko-polskie.pl/anakonda/>

ZPE, *Polityka zagraniczna II RP w l. 1922–1936*, <https://zpe.gov.pl/a/polityka-zagraniczna-ii-rp-w-l-1922-1936/DFruNK4fy>





Piotr PADULA<sup>1</sup>

## KONFLIKT O KATALONIĘ – POLITYCZNE, SPOŁECZNE I MIĘDZYNARODOWE ASPEKTY DĄŻEŃ NIEPODLEGŁOŚCIOWYCH W XXI WIEKU

Niniejszy rozdział stanowi próbę odpowiedzi na pytanie, jakie są kluczowe przyczyny, mechanizmy oraz konsekwencje konfliktu o niepodległość Katalonii w XXI wieku. Analiza zagadnienia obejmuje zarówno aspekty historyczne, polityczne, ekonomiczne, jak i kulturowe, które przyczyniły się do eskalacji napięć między Katalonią a rządem centralnym Hiszpanii. Szczególny nacisk położono na wydarzenia związane z referendum niepodległościowym w 2017 roku, jego skutki prawne oraz reakcję instytucji hiszpańskich. Autor bada perspektywę stron konfliktu – katalońskiego ruchu separatystycznego, który powołuje się na prawo do samostanowienia, oraz rządu Hiszpanii, który podkreśla integralność terytorialną państwa. Ostatecznym celem rozdziału jest nie tylko ukazanie dynamiki katalońskiego ruchu niepodległościowego, ale także refleksja nad możliwymi scenariuszami rozwiązania sporu. Czy Katalonia ma szansę na uzyskanie pełnej niepodległości, czy też przyszłość regionu będzie polegać na stopniowym zwiększaniu autonomii w ramach Hiszpanii? W szerszym kontekście rozdział analizuje również kataloński separatyzm jako część globalnego zjawiska rosnących ruchów niepodległościowych w Europie.

**Słowa kluczowe:** Hiszpania, separatyzm, autonomia, tożsamość narodowa, konflikt polityczny, referendum 2017, integralność terytorialna.

### Wstęp

Konflikt, to pojęcie, które należy rozpatrywać z wielu perspektyw. Szczególnie ważne wydaje się spojrzenie na kwestię konfliktu, jako pojęcia dynamicznego. Zmiana współczesnego świata powoduje tworzenie nowych przestrzeni, w których dochodzi do podziałów. Tradycyjnie ujęcie konfliktu jako przestrzeni negatywnej, zbędnej, niepożądanego zdarzenia, z którym należy walczyć, nie straciło na znaczeniu. Kluczowe wydaje się jednak spojrzenie na ten termin z szerszej perspektywy, która obejmuje swym zakresem całość zjawiska jako dotyczącego praktycznie każdego obszaru działania człowieka. Stwierdzić można, że termin „konflikt” nie jest ani czymś pozytywnym, ani negatywnym. Znaczenie pojęciu nadaje kontekst odbiorcy, który nadaje mu wartość negatywną lub pozytywną<sup>2</sup>.

---

<sup>1</sup> Piotr Padula, student Wydziału Zarządzania, Politechnika Rzeszowska im. Ignacego Łukasiewicza. Koło Polityki Bezpieczeństwa Państwa.

<sup>2</sup> K. Wojtoszek, *Zarządzanie przez konflikt. Teoria przeciwko praktyce*, „Prace Naukowe Wałbrzyskiej Wyższej Szkoły Zarządzania i Przedsiębiorczości” 2014, t. 26(1), s. 53.

Historia ludzkości nieustannie pokazuje występowanie nowych konfliktów; mogą one powstawać na wielu płaszczyznach zarówno tak tradycyjnych jak kwestie: społeczne, militarne, gospodarcze, polityczne, kulturowe, religijne czy ekonomiczne, jak i nowych, gdzie spór ma charakter quasi tradycyjny. Postęp sprzecznych interesów wyrażony jest poprzez skonfliktowanie tych części poszczególnych obszarów w ujęciu najbardziej podstawowym<sup>3</sup> z takimi, które powstały lub zmieniły znaczenie. Należy więc zwrócić szczególną uwagę, że dana kwestia konfliktowa może być złożona z wielu konfliktów czy quasi konfliktów obejmujących różne kategorie funkcjonowania danej jednostki czy struktury organizacyjnej.

Współczesna nauka podkreśla nie tylko złożone znaczenie konfliktu, lecz szczególne miejsce przypisuje dynamice, z jaką ten proces zachodzi. W tych warunkach celowe wydaje się, zwrócenie szczególnej uwagi na pojęcie spirali konfliktów – zachowań opartych na działaniu i reagowaniu na funkcjonowanie obu stron konfliktu, a poprzez wzajemne taktyki ofensywne (spirala konfliktów odpłaty<sup>4</sup>) lub defensywne (spirala konfliktu obrony<sup>5</sup>) wzrastanie konfliktu – zapętlenie akcji i reakcji. Takie podejście przedstawiają A. Bodanko oraz P. Kowolik twierdząc, że: „rozpoczęty konflikt ma tendencję do samopodtrzymywania, która najczęściej przybiera postać narastania i zwiększania intensywności”<sup>6</sup>, co więc ważne – wraz z upływem czasu, w którym trwa spór bardzo prawdopodobne jest zwiększenie środków służących do oddziaływania.

Przesłanki w taki sposób przedstawionej *kwestii konfliktowej* wyraża obszar autonomicznego regionu północno-wschodniej Hiszpanii. Katalonia, która od lat pozostaje w centrum sporu o niepodległość, to jedno z najbardziej kontrowersyjnych i skomplikowanych napięć politycznych w Europie XXI wieku. Źródła konfliktu sięgają zarówno historii (autonomiczne tradycje Katalonii, represje frankistowskie), jak i współczesnych uwarunkowań (ekonomia, tożsamość narodowa, wpływ Unii Europejskiej).

### **Tło historyczne konfliktu – autonomia i dążenia niepodległościowe**

Współczesne oblicze konfliktu katalońskiego nie należy rozpatrywać jedynie jako wydarzenie współczesności – XXI wieku. Niewątpliwie kluczowe wydaje się spojrzenie na kontekst konfliktu nie tylko kulturowy, lecz także historyczny. Dążenia niepodległościowe Katalonii to zdecydowanie okres czasu, który można połączyć z historią kształtowania się państwowości Hiszpanii. W tym kontekście należy zgodzić się z twierdzeniem R. Sosar, która zauważa, że: „wzajemna niechęć

<sup>3</sup> Konflikty w ujęciu najbardziej podstawowym – należy przez to rozumieć konflikty, które dotyczą głównych obszarów życia człowieka bądź danej jednostki.

<sup>4</sup> Zob. więcej: J. Reykowski, *Psychologia polityczna* [w]: *Psychologia. Podręcznik akademicki*, red. J. Strelau, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2000, t. 3, s. 399.

<sup>5</sup> Tamże, s. 399.

<sup>6</sup> A. Bodanko, P. Kowolik, *Konflikty w świetle teorii psychologicznych*, „Nauczyciel i Szkoła” 2007, nr 3-4, s. 88.

Hiszpanów i Katalończyków nie jest zresztą zjawiskiem nowym, wynikającym czy to z wyrastającego z kryzysu ostatnich lat poczucia niesprawiedliwości ekonomicznej, czy z antykatalońskiej polityki okresu frankistowskiego<sup>7</sup>.

Początków konfliktu o suwerenność obszaru północno-wschodniej części Hiszpanii<sup>8</sup> doszukiwać można się już w średniowieczu<sup>9</sup>. Początków kształtującej się tożsamości narodowej, jak i samej nazwy „Katalonia” jako określenie identyfikujące mieszkańców oraz tereny należące wówczas do Ramona Berenguera III<sup>10</sup> można doszukiwać się już w XII wieku. Należy zauważyć, że ten obszar od początku wykazywał niezależność, odmienność kulturową i językową od otaczających ludów, tworząc w ten sposób podstawy tożsamości narodowej. Średniowieczna Katalonia związana jest unią personalną z królestwem Aragonii, najpierw Ramona Berenguera IV<sup>11</sup> z Petronilą. Następnie w XV wieku, w wyniku kryzysu<sup>12</sup>, ślub Izabeli obejmującej tron Kastylii po swoim przyrodnim bracie Henryku, zwanym Nieudolnym, z królem Aragonii Ferdynandem. Jak podaje Z. Kozłowska-Socha: „Między koroną Aragonii i Kastylią były wyraźne granice polityczne, wojskowe i ekonomiczne. Kraje te posiadały także osobną walutę”<sup>13</sup>, co świadczy o fakcie, że oba średniowieczne porozumienia oparte były na dużej autonomii każdej ze stron.

Należy zauważyć, że katalońska niezależność w późniejszych wiekach stała się coraz częściej przedmiotem sporu. O podporządkowanie i zjednoczenie terenu walczyły zarówno Hiszpania, jak i Francja<sup>14</sup>. Warto zauważyć, iż jednym z efektów międzynarodowego konfliktu dynastycznego było powstanie antyhiszpańskie, tzw. wojna o sukcesję, które wybuchło po śmierci króla Hiszpanii Karola II Habsburga. Wobec braku bezpośredniego następcy, o tron rywalizowali Filip V Burbon (wnuk Ludwika XIV) oraz arcyksiążę Karol Habsburg, popierany przez Święte Cesarstwo Rzymskie, Wielką Brytanię, Republikę Zjednoczonych Prowincji oraz inne mocarstwa<sup>15</sup>. Katalonia, podobnie jak inne prowincje Królestwa Aragonii, początkowo zachowywała neutralność, jednak w 1705 roku opowiedziała się po stronie Habsburgów, widząc w nich gwarantów zachowania własnych instytucji politycznych i prawnych. Przez lata wojna toczyła się ze zmiennym

<sup>7</sup> R. Sosar, *Katalońska pamięć historyczna i kryzys hiszpańskiej państwowości: przyczynek*, „Studia Iberystyczne” 2015, nr 14, s. 87.

<sup>8</sup> Stan na pierwsze półrocze 2025 roku.

<sup>9</sup> Zob. więcej: Z. Kozłowska-Socha, *Krajobraz historyczno-polityczny separatystycznej Katalonii*, „Studia z Geografii Politycznej i Historycznej” 2014, t. 3, s. 183.

<sup>10</sup> Ramon Berenguer III – hrabia Barcelony w latach 1097–1131; pod jego rządami nastąpił gwałtowny rozwój obszaru, m.in. zdobywając nowe ziemie (południowe Pireneje do Prowansji).

<sup>11</sup> Następca Ramona Berenguera III.

<sup>12</sup> Po czasach, w których unia Aragonii i Katalonii zdobywała nowe tereny, bogaciła się i rozwijała, nastąpił okres buntów chłopskich, a także wyższych warstw społecznych, szczególnie burżuazji, która wyrażała sprzeciw wobec mieszczan. Konflikt oparty był głównie o przywileje, jakie posiadała ta grupa.

<sup>13</sup> Z. Kozłowska-Socha, *Krajobraz historyczno-polityczny...*, dz. cyt., s. 184.

<sup>14</sup> Obszar ten znajduje się na skraju granic obu państw.

<sup>15</sup> R. Sosar, *Katalońska pamięć historyczna...*, dz. cyt., s. 89.

szczęściem, a po porażce sił habsburskich w bitwie pod Almansą (1707) oraz wycofaniu się wsparcia zewnętrznego, sytuacja Barcelony stała się krytyczna.

Dnia 11 września 1714 roku, po długotrwałym oblężeniu Barcelony przez wojska burbońskie, miasto skapitulowało przed siłami Filipa V. Kapitulacja ta miała daleko idące skutki dla autonomii Katalonii<sup>16</sup>. W ramach represji wobec zbuntowanych prowincji Burbonowie przeprowadzili gruntowną reorganizację administracyjną państwa. Kluczowym aktem prawnym stały się tzw. Dekrety de Nueva Planta (1716) które zniosły tradycyjne instytucje polityczne Katalonii, w tym Generalitat oraz Consell de Cent, i zastąpiły je scentralizowaną administracją wzorowaną na modelu kastylijskim<sup>17</sup>. W konsekwencji tych reform Katalonia straciła:

- samodzielność prawno-polityczną – zniesienie katalońskiego systemu prawnego na rzecz kastylijskiego kodeksu,
- samorządność instytucjonalną – likwidacja lokalnych ciał zarządzających, zastąpionych przez urzędników królewskich,
- przywileje handlowe – zintegrowanie gospodarki katalońskiej z rynkiem hiszpańskim, co początkowo oznaczało ograniczenie dotychczasowych swobód handlowych.

Polityka centralizacji doprowadziła do głębokich przemian społecznych i ekonomicznych w Katalonii. Mimo represji oraz utraty instytucji autonomicznych, region z czasem zaczął się rozwijać gospodarczo, stając się jednym z głównych ośrodków industrialnych Hiszpanii w XIX wieku<sup>18</sup>. Przejęcie kontroli nad Katalonią przez monarchię burbońską było więc jednym z kluczowych momentów w procesie budowy nowoczesnego, scentralizowanego państwa hiszpańskiego, ale jednocześnie stanowiło punkt zapalny dla późniejszych ruchów autonomicznych i niepodległościowych w regionie<sup>19</sup>.

Analizując najważniejsze wydarzenia, które ukształtowały historię walki o niepodległość Katalonii, niewątpliwie niezbędne wydaje się przywołanie okresu XX wieku, okresu rządu Franco. Był to moment represji wobec języka i kultury katalońskiej. Hiszpania XX wieku stanowiła arenę intensywnych konfliktów politycznych czy społecznych, które szczególnie dotknęły Katalonię – region o silnej

<sup>16</sup> Z. Kozłowska-Socha, *Krajobraz historyczno-polityczny...*, dz. cyt., s. 185.

<sup>17</sup> S. Chmura, *Historyczna ewolucja independentyzmu katalońskiego. Formowanie się katalonizmu poprzez działalność regionalnych ruchów społecznych*, „Studia nad Autorytaryzmem i Totalitaryzmem” 2021, nr 43(1), s. 93.

<sup>18</sup> Niemniej jednak pamięć o utracie niepodległości instytucjonalnej i brutalnym stłumieniu oporu w 1714 roku pozostała istotnym elementem katalońskiej tożsamości narodowej, co widoczne jest w obchodzonego do dziś Dniu Narodowym Katalonii (Diada Nacional de Catalunya) przypadającym na 11 września.

<sup>19</sup> „Na postawy ludności Katalonii mocno wpływała sytuacja gospodarcza. Region ten, w XVIII wieku i później, należał do zdecydowanie najbogatszych regionów Hiszpanii, z silnym i prężnym mieszczaństwem. Bogactwo mieszkańców Katalonii sprawiało, że mieli wysokie poczucie własnej wartości, swojej kultury i języka, a co za tym idzie – silne poczucie tożsamości i chęć jej zachowania” – R. Szul, *Regionalizm w Hiszpanii*, „Mazowsze. Studia Regionalne” 2015, nr 16, s. 18.

tożsamości kulturowej, językowej, a także politycznej<sup>20</sup>. Franco, dążąc do stworzenia jednolitego, scentralizowanego państwa, brutalnie tłumił wszelkie przejawy katalońskiego separatyzmu, a także szerzej – odrębności kulturowej regionu. Autorytarny reżim skutkował intensywną polityką kastylianizacji Hiszpanii, co objęło m.in. zakaz używania języka katalońskiego w przestrzeni publicznej. Kataloński został usunięty ze szkół, urzędów, mediów i życia kulturalnego. Nazwy miejscowości oraz dokumenty urzędowe mogły funkcjonować jedynie w języku hiszpańskim. Używanie katalońskiego w miejscach publicznych było surowo karane, a nawet prywatne publikacje w tym języku mogły prowadzić do represji<sup>21</sup>. Polityka reżimu Franco nie ograniczała się jedynie do represji politycznych i kulturowych. Katalonia, która w okresie przedwojennym była jednym z najbardziej rozwiniętych gospodarczo regionów Hiszpanii, została poddana restrykcyjnej polityce ekonomicznej. Władze w Madrycie ograniczyły inwestycje w kataloński przemysł i infrastrukturę, marginalizując region w ramach centralistycznej polityki gospodarczej<sup>22</sup>.

Katalońska walka i starania o szeroko pojętą niezależność to historia nie tyle ostatnich lat, ostatniej dekady, chociaż wydarzenia początku XXI wieku należy traktować jako jedną z głównych powódek ożywienia ruchów, które można podpiąć pod jeden „wyzwoleńczy” szyld. W 2006 roku przyjęto Statut Autonomii Katalonii<sup>23</sup>, który miał wzmocnić autonomię regionu, lecz którego kluczowe zapisy zostały odrzucone przez Hiszpański Trybunał Konstytucyjny w 2010 roku. Decyzja ta okazała się punktem zwrotnym, który wzmocnił katalońskie ruchy niepodległościowe i doprowadził do eskalacji konfliktu politycznego między Katalonią a rządem centralnym Hiszpanii<sup>24</sup>. Po powrocie Hiszpanii do demokracji w latach 70. Katalonia odzyskała autonomię w ramach Konstytucji z 1978 roku<sup>25</sup>, a jej status został określony w Statucie Autonomii z 1979 roku. Jednak wraz z rozwojem ruchów regionalnych oraz rosnącymi aspiracjami politycznymi katalońskich elit

<sup>20</sup> Po zakończeniu hiszpańskiej wojny domowej (1936–1939) i objęciu władzy przez generała Francisco Franco, Katalonia stała się jednym z głównych celów represyjnej polityki nowego reżimu. „Po zwycięstwie frankistów autonomia Katalonii została zniesiona, podobnie jak wszystkie dotychczasowe przywileje autonomii regionu. Zakazano używania języka i symboli katalońskich, które miały zostać zastąpione uniwersalną kulturą hiszpańską, a za publiczne łamanie tego zakazu groziły surowe kary i represje” – S. Chmura, *Historyczna ewolucja independentyzmu...*, dz. cyt., s. 104.

<sup>21</sup> Zob. więcej: M. Osiecki, *Próba secesji Katalonii – po czyjej stronie stoi prawo?*, „Studia Prawno-Ekonomiczne” 2018, t. 106, s. 86-87.

<sup>22</sup> Zob. więcej: Z. Kozłowska-Socha, *Krajobraz historyczno-polityczny...*, dz. cyt., s. 187-189.

<sup>23</sup> Estatut D’Autonomia De Catalunya 2006.

<sup>24</sup> „Protest przeciwko orzeczeniu Trybunału Konstytucyjnego wraz z niepokojem wywołanym pogorszeniem się sytuacji ekonomicznej kraju, związanym ze światowym kryzysem ekonomicznym i miejscową nadprodukcją budowlaną, spowodował ożywienie uczuć narodowych i polityki tożsamości” – M. Skorzycki, *Możliwości zakończenia sporu hiszpańsko-katalońskiego w świetle teorii konfliktu Lewisa Cosera*, „Studia Europejskie – Studies in European Affairs” 2019, nr 4, s. 130.

<sup>25</sup> Zob. więcej: M. Myśliwiec, *Hiszpania [w:] Systemy polityczne wybranych państw basenu Morza Śródziemnego*, red. K. Krysiński, M. Myśliwiec, WSB w Poznaniu, Poznań 2011, s. 122-128.

pojawiła się potrzeba rewizji tego dokumentu. Nowy Statut Autonomii Katalonii został uchwalony przez Parlament Katalonii w 2005 roku, zatwierdzony przez dwuizbowy parlament Królestwa Hiszpanii Kortezy Generalne w 2006 roku i ostatecznie zaakceptowany przez mieszkańców Katalonii w referendum 18 czerwca 2006 roku. Dokument ten miał kluczowe znaczenie dla katalońskiej tożsamości i polityki, wprowadzając istotne zmiany, takie jak:

- uznanie Katalonii za „naród” – choć tylko w preambule, bez skutków prawnych,
- zwiększona kontrola nad finansami i podatkami, w tym możliwość większej autonomii w zakresie zarządzania dochodami publicznymi,
- rozszerzenie kompetencji Generalitat w obszarach takich jak edukacja, wymiar sprawiedliwości, polityka migracyjna i język kataloński,
- wzmocnienie statusu języka katalońskiego jako „preferowanego” w administracji publicznej i edukacji.

Przyjęcie nowego statutu było próbą rozwiązania konfliktu autonomicznego w sposób instytucjonalny, jednak jego zatwierdzenie spotkało się z silnym oporem ze strony hiszpańskiej Partii Ludowej (PP) i innych ugrupowań centralistycznych, które uznały go za zagrożenie dla jedności państwa.

W 2006 roku Partia Ludowa zaskarżyła Statut do Trybunału Konstytucyjnego, argumentując, że niektóre jego zapisy naruszają hiszpańską konstytucję. Po czteroletnim procesie, w dniu 28 czerwca 2010 roku Trybunał wydał wyrok, w którym uznał 14 artykułów za niezgodne z konstytucją, a 27 innych poddał reinterpretacji. Najbardziej kontrowersyjne decyzje obejmowały:

- unieważnienie uznania Katalonii za „naród”, twierdząc, że Hiszpania jest „niepodzielnym państwem”,
- ograniczenie autonomicznych kompetencji sądownictwa katalońskiego, podkreślając, że ostateczna władza w tym zakresie należy do Madrytu,
- osłabienie statusu języka katalońskiego, który nie mógł być traktowany jako „preferowany” w administracji publicznej,
- podważenie prawa Katalonii do samodzielnego zarządzania podatkami, wzmacniając kontrolę centralnego rządu nad finansami regionu<sup>26</sup>.

Odrzucenie części zapisów Statutu Autonomii w 2010 roku stało się punktem zwrotnym w katalońskim ruchu niepodległościowym. Wiele katalońskich ugrupowań politycznych, nawet tych, które wcześniej opowiadały się za większą autonomią w ramach Hiszpanii, zaczęło dążyć do pełnej niepodległości<sup>27</sup>. Jak zauważa Oluwadamilare (Dami) Fakolajo: „Decyzja Trybunału Konstytucyjnego z 2010 roku osłabiła zaufanie Katalończyków do możliwości pokojowego

<sup>26</sup> Zob. więcej: M. Skorzycki, *Możliwości zakończenia...*, dz. cyt., s. 130-132.

<sup>27</sup> Zob. więcej: T. Bednarz, J. Bednarek, *Legalność jednostronnego ogłoszenia niepodległości przez Katalonię w perspektywie prawa hiszpańskiego i prawa międzynarodowego*, „Internetowy Przegląd Prawniczy TBSP UJ” 2018, nr 1, s. 36-38.

rozszerzenia autonomii i wzmocniła ideologiczne podstawy ruchu niepodległościowego”<sup>28</sup>.

### Kluczowe wydarzenia konfliktu w XXI wieku

W celu zapewnienia odpowiedniego nakreślenia konfliktu, należy zauważyć, że wydarzenia poprzedzające współczesne dążenia niepodległościowe Katalonii są niejako efektem decyzji Trybunału Konstytucyjnego dotyczącej Statutu Autonomii.

Kluczowym wydarzeniem nowej odsłony ruchu wolnościowego Katalonii było referendum niepodległościowe. Przeprowadzone 1 października 2017 roku, stanowiło punkt kulminacyjny narastającego konfliktu między katalońskim ruchem separatystycznym a rządem centralnym w Madrycie<sup>29</sup>. Głosowanie, które hiszpański Trybunał Konstytucyjny uznał za nielegalne, spotkało się z gwałtowną reakcją rządu Hiszpanii i miało dalekosiężne konsekwencje polityczne, prawne oraz społeczne. „Trybunał Konstytucyjny, korzystając z prawa do kontroli aktów normatywnych uchwalanych przez wspólnoty autonomiczne, zakwestionował zarówno ważność samego referendum, jak i prawo do jednostronnej deklaracji niepodległości wynikającej z prawa samostanowienia narodów. Swoim orzeczeniem Trybunał uchylił ustawę zatwierdzającą referendum”<sup>30</sup>. Wydarzenia te stanowią jeden z najważniejszych momentów w nowoczesnej historii Katalonii i mają kluczowe znaczenie dla analizy ruchów separatystycznych w Europie.

Wbrew decyzjom hiszpańskiego Trybunału Konstytucyjnego, który uznał je za niezgodne z konstytucją, rząd Katalonii pod przewodnictwem Carlesa Puigdemonta przeprowadził referendum niepodległościowe. Pomimo interwencji hiszpańskiej policji, udało się przeprowadzić głosowanie. Frekwencja wyniosła 43%, co oznaczało udział ok. 2,2 mln osób; 90% głosujących opowiedziało się za niepodległością<sup>31</sup>, jednak wartość ta została zakwestionowana z powodu braku kontroli międzynarodowej oraz ograniczeń w dostępie do lokali wyborczych. Hiszpańskie siły porządkowe, zwłaszcza Policja Nacional i Guardia Civil, interweniowały, aby uniemożliwić głosowanie, „W Barcelonie i innych katalońskich miastach doszło do aktów przemocy, w efekcie których udzielono pomocy medycznej kilkuset rannym, a nieproporcjonalnie brutalne działania policji wywołały głębokie oburzenie społeczne”<sup>32</sup>.

<sup>28</sup> O. (Dami) Fakolujo, *Recessive autonomy as a predictor of secession: a review of Andre Lecours' nationalism, secessionism, and autonomy*, „Canadian Foreign Policy Journal” 2024, Vol. 30, nr 2, s. 227.

<sup>29</sup> E. Barry, R. Minder, P. Karasz, *El referéndum independentista en Cataluña se desenvuelve entre caos y enfrentamientos*, „The New York Times” z 01.10.2017 r.

<sup>30</sup> T. Bednarz, J. Bednarek, *Legalność jednostronnego ogłoszenia...*, dz. cyt., s. 38.

<sup>31</sup> Generalitat De Catalunya 2017a, *Referèndum d'autodeterminació de Catalunya. Resultats Definitius* [online] <https://bit.ly/2Rz1Tp0> (dostęp: 19.02.2025 r.).

<sup>32</sup> P. Molenda, *Ruch niepodległościowy w Katalonii i jego znaczenie dla Katalończyków w drugiej dekadzie XXI wieku*, „Studia Iberystyczne” 2021, nr 20, s. 186.



Po wynikach referendum kataloński parlament, zdominowany przez separatystów, 27 października 2017 roku przyjął jednostronną deklarację niepodległości. Dokument ten miał formalnie ustanowić niepodległą Republikę Katalonii, jednak nie został uznany przez żadną instytucję międzynarodową. Premier Hiszpanii Mariano Rajoy zastosował artykuł 155 Konstytucji Hiszpanii<sup>33</sup>, który pozwala na zawieszenie autonomii regionu. Rząd Katalonii został rozwiązany, a jego liderzy oskarżeni o bunt i sprzeniewierzenie publicznych funduszy. Przejęcie kontroli nad Katalonią przez rząd centralny trwało do nowych wyborów regionalnych w grudniu 2017 roku. Decyzja o jednostronnym ogłoszeniu niepodległości skutkowałą represjami wobec katalońskich polityków. Carles Puigdemont oraz kilku innych liderów separatystycznych uciekło do Belgii, unikając aresztowania. Inni liderzy, m.in. Oriol Junqueras, zostali skazani na wieloletnie wyroki więzienia. W kolejnych latach trwały procesy sądowe i debaty o amnestię dla katalońskich polityków, co było kluczowym tematem w hiszpańskiej polityce<sup>34</sup>.

### **Analiza konfliktu – perspektywa polityczna i międzynarodowa**

Wydarzenia sporu o niepodległość Katalonii nie tylko historycznie, lecz także prawnie czy społecznie można rozpatrywać ze względu na różne podziały. Uzasadnione więc wydaje się spojrzenie na konflikt klasyfikując go z punktu widzenia wewnątrz państwowego i międzynarodowego. Natomiast poddając analizie perspektywę wewnętrzną należy ją rozróżnić na hiszpańską i katalońską.

#### **Perspektywa hiszpańska**

Z perspektywy rządu Hiszpanii, dążenia niepodległościowe Katalonii są sprzeczne z Konstytucją Hiszpanii z 1978 roku, która wyraźnie określa Hiszpanię jako niepodzielne i jednolite państwo. Artykuł 2 Konstytucji Hiszpanii stwierdza: „Konstytucja opiera się na nierozdzielnej jedności narodu hiszpańskiego, wspólnej i niepodzielnej ojczyźnie wszystkich Hiszpanów, oraz uznaje i gwarantuje prawo do autonomii narodowości i regionów, które ją tworzą, oraz solidarność między nimi”<sup>35</sup>. Na podstawie tego zapisu Hiszpania uznaje, że referendum niepodległościowe przeprowadzone w Katalonii 1 października 2017 roku było

<sup>33</sup> Konstytucja Hiszpanii z dnia 27 grudnia 1978 roku (art. 155):

„1. Jeżeli wspólnota autonomiczna nie wykonuje obowiązków, które Konstytucja i inne ustawy na nią nałożyły, albo działa w sposób istotnie naruszający interes powszechny Hiszpanii, Rząd, po uprzednim bezskutecznym upomnieniu Przewodniczącego wspólnoty autonomicznej i za aprobatą absolutnej większości Senatu, może przedsięwziąć środki konieczne dla zobowiązania wspólnoty do przymusowego wypełnienia tych obowiązków lub dla ochrony wspomnianego interesu powszechnego.

2. Dla wdrożenia środków przewidzianych w ustępie poprzednim, Rząd może wydawać polecenia wszystkim władzom wspólnot autonomicznych”.

<sup>34</sup> DGP, *Były premier Katalonii: na razie zostanie w Belgii*, „Gazeta Prawna” z 06.12.2017 r.

<sup>35</sup> Konstytucja Hiszpanii z dnia 27 grudnia 1978 r. (art. 2).

nielegalne, ponieważ jakiegokolwiek zmiany granic państwowych wymagają ogólnokrajowego referendum, a nie decyzji jednej wspólnoty autonomicznej. Dodatkowo artykuł 155 Konstytucji Hiszpanii<sup>36</sup> daje rządowi centralnemu prawo do interwencji w autonomicznej wspólnotcie, jeśli ta działa w sposób sprzeczny z interesami kraju. Na tej podstawie rząd Mariano Rajoya po jednostronnej deklaracji niepodległości Katalonii w październiku 2017 roku zawiesił autonomię regionu i przejął nad nim kontrolę.

W perspektywie hiszpańskiego rządu, warto podkreślić, że Katalonia, mimo swojej silnej gospodarki, jest częścią szerszej struktury finansowej, w której wszystkie regiony Hiszpanii współdzielą zasoby w ramach solidarności narodowej. Katalonia twierdzi, że wpłaca do budżetu więcej, niż otrzymuje, jednak hiszpański rząd zwraca uwagę, że podobne sytuacje występują w wielu federacyjnych państwach na świecie (np. Bawaria w Niemczech czy Lombardia we Włoszech). Mechanizm redystrybucji dochodów zapewnia finansowanie biedniejszych regionów, takich jak Andaluzja czy Estremadura. Na mocy ustawy o finansowaniu wspólnot autonomicznych<sup>37</sup>, system podatkowy Hiszpanii przewiduje, że bogatsze regiony, takie jak Katalonia i Madryt, mają większy wkład do budżetu, co jest kluczowe dla stabilności finansowej kraju. Co więcej, opuszczenie Hiszpanii przez Katalonię oznaczałoby dla niej wyjście z Unii Europejskiej<sup>38</sup>, co spowodowałoby straty gospodarcze. Katalonia straciłaby dostęp do jednolitego rynku UE, dotacji europejskich oraz możliwości korzystania z euro jako oficjalnej waluty<sup>39</sup>.

<sup>36</sup> Tamże (art. 155):

„1. Jeżeli wspólnota autonomiczna nie wykonuje obowiązków, które Konstytucja i inne ustawy na nią nałożyły, albo działa w sposób istotnie naruszający interes powszechny Hiszpanii, Rząd, po uprzednim bezskutecznym upomnieniu Przewodniczącego wspólnoty autonomicznej i za aprobatą absolutnej większości Senatu, może przedsięwziąć środki konieczne dla zobowiązania wspólnoty do przymusowego wypełnienia tych obowiązków lub dla ochrony wspomnianego interesu powszechnego.

2. Dla wdrożenia środków przewidzianych w ustępie poprzednim, Rząd może wydawać polecenia wszystkim władzom wspólnot autonomicznych.”

<sup>37</sup> *Ley Orgánica 8/1980, de 22 de septiembre, de Financiación de las Comunidades Autónomas* (z języka hiszpańskiego – Ustawa organiczna 8/1980 z dnia 22 września o finansowaniu wspólnot autonomicznych).

<sup>38</sup> Traktat o Unii Europejskiej (Dz. U. UE. 7.6.2016), (art. 49):

„Każde państwo europejskie, które szanuje wartości, o których mowa w artykule 2, i zobowiązuje się je wspierać, może złożyć wniosek o członkostwo w Unii. O wniosku tym informuje się Parlament Europejski i parlamenty narodowe. Państwo ubiegające się o członkostwo kieruje swój wniosek do Rady, która stanowi jednomyślnie po zasięgnięciu opinii Komisji oraz po otrzymaniu zgody Parlamentu Europejskiego, udzielonej większością głosów jego członków. Brane są pod uwagę kryteria kwalifikacji uzgodnione przez Radę Europejską.

Warunki przyjęcia i wynikające z tego przyjęcia dostosowania w Traktatach stanowiących podstawę Unii są przedmiotem umowy między Państwami Członkowskimi a Państwem ubiegającym się o członkostwo. Umowa ta podlega ratyfikacji przez wszystkie umawiające się Państwa, zgodnie z ich odpowiednimi wymogami konstytucyjnymi”.

<sup>39</sup> Tamże (art. 4, ust. 2):

„Unia szanuje równość Państw Członkowskich wobec Traktatów, jak również ich tożsamość narodową, nierozdzielnie związaną z ich podstawowymi strukturami politycznymi i konstytucyjnymi”.

Hiszpania uznaje, że Katalonia ma unikalną kulturę i język, jednak podkreśla, że region ten przez wieki był integralną częścią państwa hiszpańskiego. Konstytucja Hiszpanii w artykule 3 stwierdza: „Kastylijski (hiszpański) jest urzędowym językiem państwa. Wszyscy Hiszpanie mają obowiązek jego znajomości i prawo do jego używania. Pozostałe języki Hiszpanii są również oficjalne w odpowiednich wspólnotach autonomicznych zgodnie z ich statutami”<sup>40</sup>. Oznacza to, że język kataloński jest chroniony i używany oficjalnie, ale Hiszpania nie uznaje go za język odrębnego narodu. W hiszpańskim systemie prawnym naród kataloński nie istnieje jako suwerenny podmiot, a dążenia do separacji są traktowane jako sprzeczne z konstytucyjnymi zasadami jedności państwa. Dodatkowo hiszpański rząd wskazuje, że hiszpańska tożsamość narodowa obejmuje różnorodne kultury regionalne, a ich współistnienie jest fundamentem państwa. Katalonia, zamiast dążyć do secesji, powinna realizować swoje interesy w ramach autonomii i współpracy z innymi wspólnotami autonomicznymi.

### Perspektywa katalońska

Niewątpliwie należy zwrócić też uwagę na postrzeganie konfliktu z perspektywy ruchu niepodległościowego Katalonii. W zależności od kontekstu można powoływać się na różne argumenty, które mogły być pobudkami do działania Katalończyków. Pewną pomocą w obliczu mnogości argumentów, jakie można uznać za podstawę konkretnych reakcji frontu niepodległościowego, jest sklasyfikowanie ich w trzech grupach argumentów: prawne, ekonomiczne i kulturowe.

Katalońscy separatyści uzasadniają swoje dążenia do niepodległości powołując się na prawo do samostanowienia narodów, zapisane w międzynarodowych dokumentach prawnych. Jednym z kluczowych aktów prawnych jest Karta Narodów Zjednoczonych (1945, art. 1 ust. 2), która stanowi, że jednym z celów ONZ jest: „Rozwijanie przyjaznych stosunków między narodami opartych na poszanowaniu zasady równouprawnienia i samostanowienia narodów oraz podejmowanie innych odpowiednich środków w celu umacniania pokoju na świecie”<sup>41</sup>. Podobną zasadę wyrażono w Międzynarodowym Pakcie Praw Obywatelskich i Politycznych (1966, art. 1 ust. 1), gdzie podkreśla się: „Wszystkie narody mają prawo do samostanowienia. Na mocy tego prawa swobodnie określają swój status polityczny oraz swobodnie dążą do rozwoju gospodarczego, społecznego

---

tucyjnymi, w tym w odniesieniu do samorządu regionalnego i lokalnego. Szanuje podstawowe funkcje państwa, zwłaszcza funkcje mające na celu zapewnienie jego integralności terytorialnej, utrzymanie porządku publicznego oraz ochronę bezpieczeństwa narodowego. W szczególności bezpieczeństwo narodowe pozostaje w zakresie wyłącznej odpowiedzialności każdego Państwa Członkowskiego”.

<sup>40</sup> Konstytucja Hiszpanii..., dz. cyt. (art. 3, ust. 1-2).

<sup>41</sup> Karta Narodów Zjednoczonych i Statut Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości, San Francisco 1945, (art. 1, ust. 2).

i kulturalnego”<sup>42</sup>. Separatyści katalońscy argumentują, że Hiszpania, blokując możliwość przeprowadzenia wiążącego referendum niepodległościowego, narusza te międzynarodowe normy. Z drugiej strony rząd Hiszpanii wskazuje, że zgodnie z Konstytucją Hiszpanii z 1978 roku (art. 2, art. 92 i art. 155) Hiszpania jest państwem niepodzielnym, a wszelkie zmiany granic muszą być zatwierdzone przez ogólnokrajowe referendum<sup>43</sup>.

Katalonia podkreśla, że jako jeden z najbogatszych regionów Hiszpanii wpłaca do budżetu centralnego więcej środków, niż otrzymuje w zamian<sup>44</sup>. Porównanie pod względem gospodarczym obszaru Katalonii do całości państwa wskazuje, że w okresie drugiej dekady XXI wieku rozwój Katalonii był większy, co więcej PKB tego obszaru stanowi średnio 20% całego PKB Hiszpanii<sup>45</sup>. W kontekście ekonomii kluczowe wydaje się podkreślenie, iż obszar ze stolicą w Barcelonie rocznie wpłaca więcej miliardów euro, niż wynoszą jej transfery zwrotne z Madrytu. Taki system finansowy jest oparty na hiszpańskiej ustawie o finansowaniu wspólnot autonomicznych<sup>46</sup>, która określa sposób podziału dochodów między regiony a rząd centralny. Separatyści uważają, że podział ten jest niesprawiedliwy i ogranicza rozwój Katalonii. Dane z Eurostatu (2017) wskazują, że katalońskie PKB było porównywalne z gospodarkami Finlandii i Danii, co sugeruje, że region ten mógłby być samowystarczającym państwem. Co więcej,

<sup>42</sup> Rezolucja Zgromadzenia Ogólnego 2200A (XXI), Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych, 1966, (art. 1 ust. 1).

<sup>43</sup> Konstytucja Hiszpanii..., dz. cyt. (art. 2):

„Konstytucja opiera się na nierozdzielnej jedności Narodu hiszpańskiego, wspólnej i niepodzielnej ojczyzny wszystkich Hiszpanów, a także uznaje i zapewnia prawo do autonomii stanowiących go narodowości i regionów oraz solidarność między wszystkimi”.

(art. 92):

„1. Decyzje polityczne o szczególnym znaczeniu mogą być poddane pod referendum konsultacyjne wszystkich obywateli.

2. Referendum zarządza Król na wniosek Przewodniczącego Rządu, aprobowany wcześniej przez Kongres Deputowanych.

3. Ustawa organiczna określa warunki postępowania w wypadku różnych rodzajów referendum, przewidzianych w niniejszej Konstytucji”.

(art. 155):

„1. Jeżeli wspólnota autonomiczna nie wykonuje obowiązków, które Konstytucja i inne ustawy na nią nałożyły, albo działa w sposób istotnie naruszający interes powszechny Hiszpanii, Rząd, po uprzednim bezskutecznym upomnieniu Przewodniczącego wspólnoty autonomicznej i za aprobatą absolutnej większości Senatu, może przedsięwziąć środki konieczne dla zobowiązania wspólnoty do przymusowego wypełnienia tych obowiązków lub dla ochrony wspomnianego interesu powszechnego.

2. Dla wdrożenia środków przewidzianych w ustępie poprzednim, Rząd może wydawać polecenia wszystkim władzom wspólnot autonomicznych”.

<sup>44</sup> Zob. więcej: W. Husar, *¿Cataluña como un estado? Rozważania wokół secesji Katalonii*, „In Gremio. Studia nad Historią, Kulturą i Polityką” 2016, nr 10, s. 209-211.

<sup>45</sup> Zob. więcej: B. Ślusarczyk, B. Sowa, A. Bem, *Gospodarcze konsekwencje separatystycznych działań Katalonii w 2017 roku*, „Przegląd Geopolityczny” 2021, nr 35, s. 115-122.

<sup>46</sup> *Ley Orgánica 8/1980, de 22 de septiembre, de Financiación de las Comunidades Autónomas* (z języka hiszpańskiego – Ustawa organiczna 8/1980..., dz. cyt.

Barcelona jest kluczowym ośrodkiem handlu międzynarodowego – jej port jest największym portem handlowym Morza Śródziemnego i jednym z najważniejszych punktów tranzytowych między Europą a Afryką Północną.

Katalonia posiada własny język – kataloński – który jest oficjalnym językiem regionu obok hiszpańskiego. Separatyści argumentują, że ochrona i promocja języka katalońskiego stanowią podstawę tożsamości narodowej oraz powinny być zagwarantowane na poziomie międzynarodowym. Hiszpańska Konstytucja z 1978 roku (art. 3)<sup>47</sup> gwarantuje ochronę języków regionalnych, ale jednocześnie podkreśla, że kastylijski (hiszpański) jest językiem urzędowym całego państwa. Spory dotyczące statusu katalońskiego doprowadziły do licznych konfliktów na tle językowym, zwłaszcza w edukacji.

### Aktualna sytuacja i przyszłe scenariusze

Patrząc nie tylko z punktu widzenia obecnych spraw i wydarzeń, ale również historyczności działań oraz ruchów na tym terenie, nie można mówić o całkowitym wygaszeniu konfliktu. Scenariusze tego, jak może wyglądać przyszłość Katalonii i Hiszpanii mogą być dla jednych, jak i drugich bardzo zróżnicowane. Należy zaznaczyć, że wpływ może mieć wiele czynników, które obecnie nie zostały zweryfikowane bądź wzięte pod uwagę. Rosnące poparcie wśród Katalończyków dotyczące przynależności narodowościowej do Hiszpanii powoduje pewne ujednolicenie, skutkiem czego może być stopniowe przygaszanie ruchu separatystycznego. Takie podejście w znacznym stopniu może przyczynić się do faktu, że jednak o sytuacji bieżącej mieszkańców Katalonii będzie decydować m.in. to, czy przyszłe pokolenie będzie identyfikować się jako obywatele Hiszpanii, czy powrócą jednak nowe idee wyzwolenicze. Patrząc na okresowość wznawiania stanowczych działań w stosunku do rządu centralnego, mimo perspektyw asymilacyjnych należy uwzględnić aspekt stanowiący, że względne zjednoczenie nie oznacza całkowitego wyeliminowania ruchów separatystycznych. Uzasadnione wydaje się określenie konfliktu jako zmiennego, który ciągle i w różnych formach może powracać, jednak perspektywa otwartego konfliktu wydaje się nikła. Zdecydowanie bardziej prawdopodobną wydaje się ponawiana forma dotychczasowych sposobów: protestów, ruchów społecznych, groźby, sankcji, oddziaływania na ważne elementy struktury działania państwa, ważne osoby regionów z nielicznymi krwawymi zdarzeniami. Co więcej, warto w tym miejscu uwzględnić poczynania i kierunek działań samej Hiszpanii, która z pewnością tak jak do tej pory, będzie ukierunkowywać prowadzoną politykę na niwelowanie ruchów mogących prowadzić do większego

<sup>47</sup> Konstytucja Hiszpanii..., dz. cyt. (art. 3):

- „1. Kastylijski jest hiszpańskim urzędowym językiem państwa. Wszyscy Hiszpanie mają obowiązek go znać i prawo posługiwać się nim.
2. Pozostałe języki hiszpańskie są również językami urzędowymi w odpowiednich wspólnotach autonomicznych, zgodnie z ich statutami.
3. Bogactwo różnych odmian językowych Hiszpanii jest dziedzictwem kulturowym, które jest przedmiotem szczególnego poszanowania i szczególnej ochrony”.

konfliktu, rozłamu, podziału kraju, oddzielenia, a jednocześnie osłabienia. Polityka względem Katalonii może okazać się kluczowym elementem w utrzymaniu nie tylko pokoju, ale i zwiększania potencjału gospodarczego czy dalszego rozwoju naukowego.

Z pewnością konfliktu nie można uznać za jednoznacznie zakończony, zdecydowanie bardziej prawdopodobne wydaje się wytworzenie przewagi jednej ze stron, a wobec tego wycofania i uśpienia swoich działań przez drugą. Ważne jest więc dla Hiszpanii, aby w swojej strategii przewidywała działania służące efektywnemu podejmowaniu decyzji w przypadku odnowienia ruchów niepodległościowych szczególnie ze strony „ortodoksyjnych” Katalończyków. Powinien to być jasno sprecyzowany plan zakładający reagowanie na minimum cztery rodzaje działań:

- o charakterze strajku, szczególnie jeśli chodzi o część handlową i wyjście społeczeństwa na ulice,
- militarne – choć jest to raczej niezwykle nikle ze względu na ofiary ze strony ludności, straty ekonomiczne, a następnie długotrwałą, kosztochłonną odbudowę infrastruktury, co spowoduje regres wielu obszarów kluczowych dla państwa, a przez to całej Hiszpanii,
- terrorystyczne – aspekt, który ciężko nie wziąć pod uwagę; światowe rozstrzygnięcia pokazywały niejednokrotnie, że taki sposób kryzysu jest możliwy nawet w przypadku, gdy wydaje się nieprawdopodobny,
- cybernetyczne – prowadzone ataki w infosferze cechują się przede wszystkim niezwykle skutecznym oddziaływaniem.

Katalog ten oczywiście nie jest zamknięty, jest jedynie pewną ogólną wizją ukierunkowania, rzucenia światła na tą przestrzeń i zwrócenie na nią uwagi. W każdym z tych aspektów trzeba spojrzeć szerzej na możliwość finasowania działań nie tylko przez wewnętrzne podmioty, ale i wspieranie przez zewnętrznego sojusznika bądź kraj potencjalnie nieprzyjazny Hiszpanii, któremu zależeć będzie na osłabieniu zapewne konkurenta na danym rynku.

## Podsumowanie

Konflikt w Katalonii pozostaje nierozwiązany i nadal ewoluuje, stanowiąc jedno z kluczowych wyzwań politycznych dla Hiszpanii. Jest to spór wielowymiarowy – obejmuje nie tylko kwestie polityczne i prawne, ale także społeczne czy kulturowe. Dążenia separatystów opierają się na argumentach dotyczących prawa do samostanowienia, nierówności ekonomicznych oraz unikalnej tożsamości narodowej i językowej. Z kolei rząd Hiszpanii, wspierany przez instytucje unijne, podkreśla integralność terytorialną kraju oraz konstytucyjne zasady jednności państwa.

Brak jednoznacznej odpowiedzi na pytanie o przyszłość Katalonii sprawia, że konflikt może trwać jeszcze przez długi czas. Choć jednostronna deklaracja niepodległości z 2017 roku nie została uznana na arenie międzynarodowej, katalońscy

separatyści wciąż domagają się nowych referendum, a co za tym idzie – większej autonomii. Kluczowe znaczenie mogą mieć negocjacje oraz kompromisy, które stopniowo zmniejszałyby napięcia między Barceloną a Madrytem.

Spór kataloński wpisuje się w szerszy europejski kontekst wzrastających ruchów separatystycznych i wyzwań dla państw narodowych. Wyzwania związane z globalizacją, różnicami kulturowymi oraz nierównościami gospodarczymi sprawiają, że dążenia do większej niezależności mogą w przyszłości przybierać na sile, stawiając kolejne kraje przed podobnymi dylematami politycznymi.

## Bibliografia

- Barry E., Minder R., Karasz P., *El referéndum independentista en Cataluña se desenvuelve entre caos y enfrentamientos*, „The New York Times” z 01.10.2017 r.
- Bednarz T., Bednarek J., *Legalność jednostronnego ogłoszenia niepodległości przez Katalonię w perspektywie prawa hiszpańskiego i prawa międzynarodowego*, „Internetowy Przegląd Prawniczy TBSP UJ” 2018, nr 1.
- Bodanko A., Kowolik P., *Konflikty w świetle teorii psychologicznych*, „Nauczyciel i Szkoła” 2007, nr 3–4.
- Chmura S., *Historyczna ewolucja independentyzmu katalońskiego. Formowanie się katalonizmu poprzez działalność regionalnych ruchów społecznych*, „Studia nad Autorytaryzmem i Totalitaryzmem” 2021, nr 43(1).
- DGP, *Były premier Katalonii: na razie zostanie w Belgii*, „Gazeta Prawna” z 06.12.2017 r.
- Fakolujo O. (Dami), *Recessive autonomy as a predictor of secession: a review of Andre Lecours' nationalism, secessionism, and autonomy*, „Canadian Foreign Policy Journal” 2024, Vol. 30, nr 2.
- Husar W., *¿Cataluña como un estado? Rozważania wokół secesji Katalonii*, „In Gremium. Studia nad Historią, Kulturą i Polityką” 2016, nr 10.
- Kozłowska-Socha Z., *Krajobraz historyczno-polityczny separatystycznej Katalonii*, „Studia z Geografii Politycznej i Historycznej” 2014, t. 3.
- Molenda P., *Ruch niepodległościowy w Katalonii i jego znaczenie dla Katalończyków w drugiej dekadzie XXI wieku*, „Studia Iberystyczne” 2021, nr 20.
- Myśliwiec M., *Hiszpania [w:] Systemy polityczne wybranych państw basenu Morza Śródziemnego*, red. K. Krysiński, M. Myśliwiec, WSB w Poznaniu, Poznań 2011.
- Osiecki M., *Próba secesji Katalonii – po czyjej stronie stoi prawo?*, „Studia Prawno-Ekonomiczne” 2018, t. 106.
- Reykowski J., *Psychologia polityczna [w:] Psychologia. Podręcznik akademicki*, red. J. Strelau, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, t. 3, Gdańsk 2000.
- Skorzycki M., *Możliwości zakończenia sporu hiszpańsko-katalońskiego w świetle teorii konfliktu Lewisa Cosera*, „Studia Europejskie – Studies in European Affairs” 2019, nr 4.
- Ślusarczyk B., Sowa B., Bem A., *Gospodarcze konsekwencje separatystycznych działań Katalonii w 2017 roku*, „Przegląd Geopolityczny” 2021, nr 35.
- Sosar R., *Katalońska pamięć historyczna i kryzys hiszpańskiej państwowości: przyczynek*, „Studia Iberystyczne” 2015, nr 14.
- Szul R., *Regionalizm w Hiszpanii*, „Mazowsze. Studia Regionalne” 2015, nr 16.
- Wojtoszek K., *Zarządzanie przez konflikt. Teoria przeciwko praktyce*, „Prace Naukowe Wałbrzyskiej Wyższej Szkoły Zarządzania i Przedsiębiorczości” 2014, t. 26(1).

### **Prawodawstwo**

Karta Narodów Zjednoczonych i Statut Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości, San Francisco 1945.

*Traktat o Unii Europejskiej* (Dz. U. UE. 7.6.2016).

Rezolucja Zgromadzenia Ogólnego 2200A (XXI), *Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych*, 1966.

Konstytucja Hiszpanii z dnia 27 grudnia 1978 r.

*Ley Orgánica 8/1980, de 22 de septiembre, de Financiación de las Comunidades Autónomas* (z języka hiszpańskiego – Ustawa organiczna 8/1980 z dnia 22 września o finansowaniu wspólnot autonomicznych.)

### **Netografia**

Generalitat De Catalunya 2017a, *Referèndum d'autodeterminació de Catalunya. Resultats Definitius* [online] <https://bit.ly/2Rz1Tp0>





## PRAWO MIĘDZYNARODOWE WOBEC KONFLIKTU I SECESJI W POSTJUGOSŁOWIAŃSKIM KOSOWIE

W byłej Jugosławii toczył się krwawy konflikt między poszczególnymi regionami, który doprowadził do rozpadu państwa. Jednym z najbardziej brutalnych epizodów tej wojny był konflikt w Kosowie, który eskalował w drugiej połowie lat 90. XX wieku. Kosowo, zamieszkane w większości przez Albańczyków, dążyło do niepodległości, co spotkało się z brutalną reakcją Serbii. Serbskie siły prowadziły czystki etniczne, co wywołało interwencję NATO w 1999 roku. Doprowadziło to do wycofania serbskich wojsk i ustanowienia międzynarodowej administracji nad Kosowem. W 2008 roku Kosowo ogłosiło niepodległość, lecz sytuacja w regionie nadal pozostaje napięta, gdyż nie wszystkie państwa ją uznają.

**Słowa kluczowe:** Kosowo, konflikt, Jugosławia, ONZ, prawo międzynarodowe.

### Tło historyczne konfliktu w byłej Jugosławii

Na wstępie należy stwierdzić, że silne dążenie do secesji i do rozbicia Jugosławii występowały od przełomu lat 80. i 90. XX wieku tylko w dwóch republikach: Słowenii i Chorwacji. Secesja Macedonii oraz Bośni i Hercegowiny stanowiła konsekwencje proklamowania niepodległości przez te dwie północne republiki. Powyższe dążenie było silne również wśród kosowskich Albańczyków i pojawiło się u nich wcześniej<sup>2</sup>. Rozpad Związku Komunistów Jugosławii (ZKJ) w styczniu 1990 roku przyspieszał rozkład struktur władzy tego państwa. Procedury oraz instytucje demokratyczno-parlamentarne zaczynały bowiem zastępować upadający, monopartyjny system rządów. Przewodniczący Związkowej Rady Wykonawczej, premier Ante Markovic, spodziewał się, iż będzie można je wprowadzić nie tyle w poszczególnych republikach, co na szczeblu federacyjnym. Miało to umożliwić przetrwanie Jugosławii jako państwa<sup>3</sup>. Po przeprowadzonych wyborach w republikach, władza w Jugosławii zaczęła mieć zróżnicowane źródła. Instytucje federacyjne, takie jak Skupsztyina, Prezydium SFRJ czy Związkowa Rada Wykonawcza, stanowiły relikty dawnego systemu jednopartyjnego i funkcjonowały

---

<sup>1</sup> Julia Mazurkiewicz, studentka Wydziału Prawa, Administracji i Stosunków Międzynarodowych, Uniwersytet im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego w Krakowie.

<sup>2</sup> M. Waldenberg, *Rozbicie Jugosławii – od separacji Słowenii do wojny kosowskiej*, Warszawa 2003, s. 65.

<sup>3</sup> M.J. Zacharias, *Ku rozpadowi Jugosławii (1990–1991)*, „Studia z Dziejów Rosji i Europy Środkowo-Wschodniej” 2003, t. 38, s. 183.

niezależnie od demokratycznych mechanizmów, które stopniowo przekształcały ustrój polityczny i układ sił w poszczególnych republikach<sup>4</sup>.

Rozpad Związku Komunistów Jugosławii przyczynił się do przyspieszenia dezintegracji jugosłowiańskich struktur władzy. Upadek systemu jednopartyjnego umożliwił rozpoczęcie przemian demokratycznych, ale jednocześnie ujawnił głęboko zakorzenione napięcia etniczne i narodowościowe. Politycy z różnych republik podejmowali próby dialogu i szukali kompromisów, aby zapobiec wybuchowi konfliktu. Jednak sprzeczne interesy i odmienne wizje ustrojowe kluczowych republik – Serbii oraz Chorwacji i Słowenii – doprowadziły do dezintegracji państwa i wybuchu wojny. W podobny sposób, lokalne organy władzy, partie polityczne i służby bezpieczeństwa wpływały na nastroje społeczne, wzmacniając wrogie postawy i działania<sup>5</sup>.

Na narastający konflikt wpłynęła również sytuacja geopolityczna na świecie, tj. kończąca się zimna wojna trwająca ponad cztery dekady. Dodatkowo organizacje międzynarodowe, jak ONZ czy UE, pomimo prób deeskalacji konfliktu nie były w stanie ugasić „gotującego się” od lat kotła bałkańskiego. Przykładem rażącego nierespektowania interwencji organów międzynarodowych była tragedia, jaka wydarzyła się na terytorium Srebrenicy, położonej w Bośni i Hercegowinie. W latach 1992–1995 bośniacka enklawa Srebrenica znajdowała się pod oblężeniem wojsk serbskich dowodzonych przez generała Ratko Mladicia. W maju 1993 roku Rada Bezpieczeństwa ONZ uznała ją za jedną z pięciu tzw. stref bezpieczeństwa, których mieszkańców miały chronić rozmieszczone tam siły pokojowe UNPROFOR (*United Nations Protection Force*). Mimo tej ochrony, po trwającym trzy lata oblężeniu, w 1995 roku siły serbskie rozpoczęły ofensywę na Srebrenicę<sup>6</sup>.

Założenia, że autorytet Rady Bezpieczeństwa, obecność sił pokojowych ONZ, a także ewentualność użycia siły powietrznej NATO zapewni enklawie i jej mieszkańcom bezpieczeństwo, okazały się całkowicie błędne. W dniu 11 lipca 1995 roku siły serbskie zajęły Srebrenicę<sup>7</sup>. Rzeź, jaka wydarzyła się na terytorium Bośni i Hercegowiny, została uznana za największe ludobójstwo w Europie od czasów II wojny światowej. Kolejne inicjatywy pokojowe również nie przynosiły upragnionych rezultatów, jak np. plan Vance’a-Owena, który to zaproponował projekt konstytucji organizującej Bośnię i Hercegowinę w zdecentralizowaną federację<sup>8</sup>.

Ludobójstwo w Srebrenicy stanowiło rażące pogwałcenie fundamentalnych praw zawartych w Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka. Przede wszystkim doszło do naruszenia art. 3, który gwarantuje każdemu człowiekowi prawo do

---

<sup>4</sup> Tamże, s. 183-184.

<sup>5</sup> Tamże, s. 224-225.

<sup>6</sup> [https://www.unic.un.org.pl/jugoslawia/index.php?id=tragedia\\_w\\_srebrnicy](https://www.unic.un.org.pl/jugoslawia/index.php?id=tragedia_w_srebrnicy) (dostęp: 14.03.2025 r.).

<sup>7</sup> Tamże.

<sup>8</sup> [https://ucdpged.uu.se/peaceagreements/fulltext/BA\\_930502\\_The%20Vance-Owen%20Plan.pdf](https://ucdpged.uu.se/peaceagreements/fulltext/BA_930502_The%20Vance-Owen%20Plan.pdf) (dostęp: 14.03.2025 r.).

życia, wolności i bezpieczeństwa osobistego. Egzekucje dokonane w Srebrenicy były bezpośrednim zaprzeczeniem tego prawa. Ponadto, art. 5, zakazujący tortur oraz niehumanitarnego lub poniżającego traktowania bądź karania, został złamany poprzez brutalne traktowanie ofiar przed ich egzekucją oraz art. 9, mówiący o zakazie arbitralnego aresztowania, zatrzymania lub wygnania, został naruszony przez masowe zatrzymania i przymusowe przesiedlenia ludności muzułmańskiej z Srebrenicy<sup>9</sup>. Międzynarodowy Trybunał Karny dla byłej Jugosławii oskarżył i skazał kilku serbskich przywódców za zbrodnie wojenne i ludobójstwo, a jednym z najbardziej znanych przypadków jest sprawa Ratka Mladicia (sygnatura IT-09-92<sup>10</sup>). W 2017 roku został on skazany na karę dożywotniego pozbawienia wolności za zbrodnie popełnione podczas wojny w Bośni i Hercegowinie, w tym za masakrę w Srebrenicy. Akt oskarżenia obejmował 11 zarzutów, w tym ludobójstwo, zbrodnie wojenne i zbrodnie przeciwko ludzkości, z czego Mladić został uznany za winnego w 10 przypadkach<sup>11</sup>.

Wraz z wygasaniem konfliktów na terytoriach Słowenii, Chorwacji oraz Bośni i Hercegowiny, państwa te osiągnęły porozumienie z władzami Jugosławii, stabilizując swoje autonomiczne struktury. Kulminacją ostatniego z konfliktów niepodległościowych, toczącego się na obszarze Bośni, było podpisanie porozumienia pokojowego w Dayton. Porozumienie to, zawarte 21 listopada 1995 roku, a oficjalnie podpisane 14 grudnia 1995 roku w Paryżu, zakończyło trwającą kilka lat wojnę w Bośni i Hercegowinie. W negocjacjach uczestniczyli przywódcy Serbii, Chorwacji i Bośni, a także przedstawiciele społeczności międzynarodowej.

Na mocy układu ustalono nowy system polityczny Bośni i Hercegowiny, tworząc wieloetniczny rząd oraz wprowadzając podział kraju na Federację Muzułmańsko-Chorwacką i Republikę Serbską przy jednoczesnym zachowaniu jego międzynarodowych granic. Zawieszenie broni, obowiązujące od 5 października 1995 roku, miało zostać utrzymane<sup>12</sup>.

## Konflikt w Kosowie

Kosowo to jeden z pierwszych członków Socjalistycznej Federacyjnej Republiki Jugosławii, które po śmierci Josipa Broz Tito zaczęło się domagać niepodległości. Podczas wojny między byłymi republikami jugosłowiańskimi kwestia niepodległości Kosowa została zepchnięta na dalszy plan. Społeczność międzynarodowa nie dostrzegła lub zignorowała wczesne oznaki nadchodzącego konfliktu. Sprawa Kosowa nie została również poruszona podczas rozmów pokojowych w Dayton. W efekcie tego zaniedbania, Albańczycy musieli sami walczyć o swoje

<sup>9</sup> Powszechna Deklaracja Praw Człowieka uchwalona 10 grudnia 1948 roku w Paryżu przez Trzecią Sesję Ogólnego Zgromadzenia ONZ, art. 3, 5, 9.

<sup>10</sup> [https://www.icty.org/x/cases/mladic/cis/en/cis\\_mladic\\_en.pdf](https://www.icty.org/x/cases/mladic/cis/en/cis_mladic_en.pdf) (dostęp: 28.03.2025 r.).

<sup>11</sup> <https://www.icty.org/x/cases/mladic/tjug/en/171122-summary-en.pdf> (dostęp: 28.03.2025 r.).

<sup>12</sup> [https://www.un.org.pl/jugoslawia/index.php?id=konferencja\\_pokojowa\\_w\\_dayton](https://www.un.org.pl/jugoslawia/index.php?id=konferencja_pokojowa_w_dayton) (dostęp: 15.03.2025 r.).

prawa. Dopiero od połowy 1997 roku państwa europejskie zaczęły zwracać uwagę na sytuację, jednak wciąż nie przewidywano, że region może wkrótce pogrążyć się w kolejnym brutalnym konflikcie<sup>13</sup>. OBWE, choć opowiadała się za pokojowym rozwiązaniem, uznała konieczność interwencji zbrojnej jako jedyny skuteczny środek powstrzymania przemocy. Przewodniczący OBWE Bronisław Geremek podkreślał, że „samo przywrócenie autonomii Kosowa nie wystarczy, gdyż kluczowe było stworzenie instytucji gwarantujących reprezentację Albańczyków w strukturach Jugosławii”<sup>14</sup>.

Sytuacja w Kosowie budziła duże zaniepokojenie na arenie międzynarodowej, a szczególnie w Radzie Bezpieczeństwa ONZ, gdzie ścierały się stanowiska UE i NATO oraz Rosji, wspierającej Serbię. W marcu 1998 roku udało się wypracować wspólne stanowisko i nałożono embargo na dostawy broni do Jugosławii. USA od początku konfliktu wspierały stronę albańską, choć oficjalnie deklarowały neutralność. Waszyngton obarczał Belgrad odpowiedzialnością za brak postępów w negocjacjach i groził cofnięciem wcześniejszych decyzji sprzyjających Serbii. Próby mediacji podjęte przez Richarda Holbrooke’a oraz Roberta Gelbarda zakończyły się niepowodzeniem, gdyż strony nie były w stanie dojść do porozumienia. Równocześnie NATO, pod silnym wpływem USA, od wiosny 1998 roku przygotowywało się do interwencji zbrojnej, uznając dyplomację za nieskuteczną. W maju 1998 roku rozpoczęto prace nad planami interwencji. Waszyngton, postrzegając siebie jako obrońcę praw człowieka, dążył do wzmocnienia swojej pozycji jako gwaranta pokoju i stabilności. USA nie wierzyły w możliwość pokojowego rozwiązania konfliktu, oceniając go bardziej w kategoriach humanitarnych niż cywilizacyjnych. Kluczową rolę odegrała również narracja medialna, gdyż zachodnie media koncentrowały się głównie na tragedii ludności albańskiej, marginalizując działania Wyzwoleńczej Armii Kosowa. W konsekwencji wzrosła presja społeczna na rządy krajów zachodnich, aby podjęły bardziej stanowcze kroki wobec Serbii. Latem 1998 roku NATO podjęło decyzję o utworzeniu jednostek lotniczych, przygotowujących się do potencjalnej interwencji. Niemcy i USA otwarcie popierały rozwiązania militarne, a władze w Belgradzie znalazły się pod rosnącą presją. Rada Bezpieczeństwa ONZ wydała we wrześniu rezolucję nr 1199, wzywającą obie strony do przerywania walk, co NATO uznało za sygnał do intensyfikacji przygotowań do operacji wojskowej. Ostatecznie, wobec zaostrzenia konfliktu i eskalacji przemocy, interwencja NATO stała się nieunikniona<sup>15</sup>.

W styczniu 1999 roku we wsi Racak doszło do masakry 45 Albańczyków, co stało się przełomowym momentem w międzynarodowej polityce wobec konfliktu w Kosowie. Oburzenie opinii publicznej, wzmocnione przez medialne obrazy ofiar, wywarło presję na społeczność międzynarodową. Wobec braku postępów w rozmowach pokojowych, NATO pod koniec miesiąca zagroziło interwencją,

<sup>13</sup> J. Bohdanowicz, L. Milcewicz, *Próby normalizacji sytuacji w Kosowie*, „Cywilizacja i Polityka” 2003, nr 1, s. 169.

<sup>14</sup> Tamże: s. 169-171.

<sup>15</sup> Tamże, s. 171-178.

jeśli obie strony odrzucą zaproponowane porozumienie. Plan przewidywał przyznanie Kosowu autonomii, zabezpieczenie praw serbskiej mniejszości, przeprowadzenie wolnych wyborów, utworzenie lokalnych służb porządkowych oraz ograniczenie obecności sił zbrojnych do patroli granicznych. Jednocześnie Rada NATO upoważniła Sekretarza Generalnego Javiera Solanę do podjęcia decyzji o ewentualnym użyciu siły w razie niepowodzenia działań pokojowych. W wyniku tej presji, strony konfliktu przystąpiły w lutym do negocjacji w Rambouillet pod Paryżem<sup>16</sup>.

W obliczu kryzysu humanitarnego i nieudanych działań dyplomatycznych, Grupa Kontaktowa (USA, Rosja, Niemcy, Francja, Wielka Brytania, Włochy) postawiła ultimatum stronom konfliktu, wzywając je do negocjacji w Rambouillet 6 lutego 1999 roku. NATO zagroziło interwencją, jeśli propozycje zostaną odrzucone. Albańczycy domagali się referendum i określenia roli UÇK, natomiast Serbowie sprzeciwiali się obecności wojsk NATO w Kosowie. Ostatecznie porozumienie podpisała tylko strona albańska, a rozmowy zakończyły się bez osiągnięcia porozumienia<sup>17</sup>.

Decyzja o ataku na Jugosławię była motywowana katastrofą humanitarną i groźbą destabilizacji regionu. Obawiano się rozprzestrzenienia konfliktu na Macedonię, co mogło sprowokować reakcję Grecji, Bułgarii, Albanii, a nawet Turcji, prowadząc do eskalacji wojny na Bałkanach. Naloty NATO rozpoczęły się 24 marca 1999 roku, a ich celem były bazy wojskowe, fabryki broni oraz strategiczne obiekty cywilne. Przez 78 dni wykonano 23 tys. lotów bojowych. 10 czerwca Solana nakazał ich wstrzymanie, a wojska jugosłowiańskie zaczęły opuszczać Kosowo. Rada Bezpieczeństwa ONZ przyjęła Rezolucję 1244, powierzając misję stabilizacyjną siłom KFOR. Negocjacje, m.in. z udziałem G-8 (G-7 i Rosja), doprowadziły do porozumienia, w którym ONZ przejęła kontrolę nad administracją Kosowa, a Jugosławia zachowała formalną suwerenność. Dnia 9 czerwca 1999 roku podpisano porozumienie o wycofaniu sił jugosłowiańskich i wkroczeniu KFOR, które podzieliło Kosowo na strefy pod kontrolą różnych państw NATO. Wkrótce kilkaset tysięcy Albańczyków wróciło do swoich domów, jednak w kolejnych miesiącach ponad 200 tys. Serbów i Romów zmuszono do ucieczki. KFOR skoncentrowało się na organizacji i ochronie konwojów uchodźców<sup>18</sup>. ONZ zaangażowała się w rozwiązanie kwestii Kosowa dopiero pod koniec konfliktu, przyjmując 10 czerwca 1999 roku rezolucję Rady Bezpieczeństwa nr 1244. Jej celem było zakończenie ponad dwumiesięcznych intensywnych nalotów na Jugosławię, które niemal doprowadziły Serbów do narodowej katastrofy pod pretekstem ochrony kosowskich Albańczyków<sup>19</sup>.

<sup>16</sup> M. Kopczewski, R. Jeżewski, *Polski kontyngent wojskowy KFOR w Kosowie – historia oraz stan obecny*, „Rocznik Bezpieczeństwa Morskiego” 2013, R. VII, cz. IV, s. 249.

<sup>17</sup> Tamże, s. 249.

<sup>18</sup> Tamże, s. 250-251.

<sup>19</sup> Z. Kuźniar, A. Fronczyk, *Wojna etniczna w byłej Jugosławii – źródła i skutki. Wybrane aspekty*, „Zeszyty Naukowe WSOWL” 2013, nr 2(168), s. 43.

Podczas nalotów NATO członkowie sojuszu wyrazili krytykę, ale żadne państwo nie sprzeciwiło się interwencji. Niemcy poparły operację swojego lotnictwa poza granicami kraju, a Włochy, mimo wątpliwości, udostępniły bazy. Grecja, początkowo przeciwna, również poparła działania NATO. Kraje neutralne UE, takie jak Austria, Finlandia, Irlandia i Szwecja, wyraziły wątpliwości, ale UE poparła interwencję, obarczając winą Slobodana Miloševicia i potępiając czystki etniczne. UE zaangażowała się w dyplomację, oferując pomoc dla Kosowa w wysokości 250 mln euro, a w kwietniu 1999 roku Rada Europy nałożyła sankcje na Jugosławię i wsparła Albanię i Macedonię<sup>20</sup>.

Konflikty na obszarze byłej Jugosławii miały poważne konsekwencje dla praw człowieka. W odpowiedzi na te wydarzenia społeczność międzynarodowa powołała Międzynarodowy Trybunał Karny dla byłej Jugosławii (ICTY), którego celem było sądzenie zbrodni wojennych po 1 stycznia 1991 roku. Naruszenia praw człowieka miały miejsce nie tylko podczas konfliktu w Kosowie, ale także po jego zakończeniu. Choć w wielu relacjach dominuje przekonanie, że to głównie strona serbska była odpowiedzialna za te zbrodnie, takie stanowisko jest błędne, gdyż również strona albańska dopuściła się poważnych naruszeń praw człowieka, w tym m.in. handlu organami ludzkimi, organizowanego przez osoby związane z albańską stroną konfliktu<sup>21</sup>. Pierwsze informacje na ten temat zaczęły przedostawać się do opinii publicznej na początku lat 2000. W poufnym raporcie ONZ z października 2003 roku powoływano się na relacje świadków, wskazujące na porwania osób, którym następnie pobierano organy. Sprawą zainteresował się Międzynarodowy Trybunał Karny dla byłej Jugosławii, jednak nie doprowadziło to do jej wyjaśnienia. Przełomowym momentem w nagłośnieniu tej sprawy był raport specjalnego wysłannika Rady Europy, Dicka Marty'ego, opublikowany w grudniu 2010 roku. Chociaż dokument nie ujawniał całkowicie nowych faktów, to miał ogromny wydźwięk międzynarodowy. Potwierdzał on, że w latach 1999–2000 dochodziło do nielegalnego pobierania organów, w szczególności od Serbów, lecz również od Albańczyków sprzeciwiającym się rządowi Kosowa i UÇ<sup>22</sup>. Tego rodzaju działania stanowiły rażące pogwałcenie Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka, zwłaszcza art. 4, który zakazuje niewolnictwa i handlu ludźmi, oraz art. 5, mówiącego o zakazie tortur i niehumanitarnego traktowania<sup>23</sup>. Dodatkowo, wpisują się one również w katalog zbrodni przeciwko ludzkości, przez co naruszają one Konwencje Genewskie oraz są klasyfikowane jako przestępstwa transnarodowe. Ofiary, często Serbowie oraz Albańczycy przeciwni UÇK, były uprowadzane, przetrzymywane w tajnych więzieniach i brutalnie wykorzysty-

<sup>20</sup> J. Bohdanowicz, L. Milcewicz, *Próby normalizacji sytuacji w Kosowie...*, dz. cyt., s. 178.

<sup>21</sup> K. Koźbiał, *Handel organami ludzkimi jako przykład naruszenia praw człowieka podczas konfliktu w Kosowie w 1999 r.* [w:] *Naruszenia praw człowieka we współczesnym świecie*, red. K. Żarna, M. Malczyńska-Biały, Rzeszów 2018, s. 26.

<sup>22</sup> Tamże, s. 33-35.

<sup>23</sup> Powszechna Deklaracja Praw Człowieka uchwalona 10 grudnia 1948 roku w Paryżu przez Trzecią Sesję Ogólnego Zgromadzenia ONZ, art. 4, 5.

wane, co stanowiło zbrodnie przeciwko ludzkości. Międzynarodowe raporty, w tym raport Dicka Marty'ego dla Rady Europy, wskazują, że handel organami oraz przemoc wobec ludności cywilnej odbywały się przy milczącej akceptacji niektórych struktur władzy, co jeszcze bardziej pogłębiało skalę łamania podstawowych praw człowieka.

Zarówno Karta NZ, jak i Pakt Praw Człowieka to międzynarodowe umowy wiążące państwa, które je podpisały. Niemniej jednak zasada samostanowienia odnosi się do wszystkich państw, niezależnie od tego, czy są członkami ONZ, czy też ratyfikowały Pakt. Międzynarodowy Trybunał Sprawiedliwości uznał prawo do samostanowienia za obowiązujące wobec wszystkich państw *erga omnes*, podkreślając, że zobowiązanie do poszanowania tego prawa jest „kwestią troski dla wszystkich państw”, a z uwagi na wagę tego prawa, każde państwo ma prawny interes w jego ochronie<sup>24</sup>. Legalność tej interwencji na gruncie prawa międzynarodowego wzbudza liczne kontrowersje. W świetle obowiązujących obecnie norm, użycie siły w relacjach międzynarodowych jest co do zasady zakazane. Dopuszczalne są jedynie wyjątki, takie jak działania w ramach indywidualnej lub zbiorowej samoobrony, operacje zbrojne zatwierdzone przez Radę Bezpieczeństwa ONZ oraz wojny o charakterze narodowowyzwoleńczym. W przypadku interwencji w Kosowie żadna z tych przesłanek nie miała miejsca. Brakowało rezolucji Rady Bezpieczeństwa zezwalającej na użycie siły, dlatego też zarówno zwolennicy interwencji, jak i część ekspertów prawa międzynarodowego, sięgali po alternatywne interpretacje obowiązujących przepisów. Uważali, że zbrojna interwencja była uzasadniona ze względu na konieczność ochrony praw człowieka, które miały być w tym regionie masowo naruszane. Podstawowym argumentem była skala prześladowań Albańczyków przez Serbów, co miało usprawiedliwiać działania w ramach tzw. interwencji humanitarnej. Sytuacja ta jest jednak sporna i – jak w wielu podobnych przypadkach – ocena została oparta w dużej mierze na kryteriach moralnych. W zależności od stopnia zaangażowania po jednej ze stron konfliktu, różni się też jej interpretacja. Literalne brzmienie prawa międzynarodowego nie pozostawia natomiast wątpliwości – użycie siły w tym przypadku nie było dozwolone<sup>25</sup>.

Choć konflikt w Kosowie formalnie zakończył się w 1999 roku, jego status quo kształtowało się jeszcze przez wiele lat, aż do ogłoszenia niepodległości w 2008 roku. Prawo międzynarodowe w takich przypadkach nie jest jednoznaczne i wymaga odpowiedniej wykładni, dostosowanej do specyfiki danej sytuacji. Każdy przypadek wymaga indywidualnego rozeznania, uwzględniającego kontekst historyczny, polityczny i prawny. Sytuacja Kosowa była bezpośrednim następstwem konfliktu obejmującego całą Jugosławię, a interwencja NATO oraz przyjęte w tamtym czasie rezolucje odnosiły się nie tylko do Kosowa, ale do

<sup>24</sup> J. Barcik, T. Srogosz, *Prawo międzynarodowe publiczne*, 4. wyd., Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2019, s. 57.

<sup>25</sup> M. Lasoń, *Interwencja zbrojna w Kosowie i Libii jako przykłady współczesnych interwencji zbrojnych. Bezpieczeństwo – teoria i praktyka*, Kraków 2018, s. 245.



szerokiego spektrum napięć destabilizujących cały region Bałkanów. Decyzje podejmowane przez społeczność międzynarodową miały na celu nie tylko rozwiązanie lokalnego konfliktu, ale także przywrócenie stabilności w Europie Południowo-Wschodniej. Niemniej jednak istnieje katalog podstawowych zasad prawa międzynarodowego, który państwa i organizacje międzynarodowe powinny respektować, aby nie doprowadzić do anarchizacji stosunków międzynarodowych i podważenia globalnego ładu prawnego.

### Proces kształtowania suwerenności Kosowa

Po interwencji NATO w 1999 roku Kosowo znalazło się pod tymczasową administracją ONZ, znaną jako UNMIK (*United Nations Interim Administration Mission in Kosovo*). Celem tej misji było nadzorowanie procesu odbudowy regionu oraz przygotowanie Kosowa do samodzielnego zarządzania. W ramach tych działań powstały tymczasowe instytucje, takie jak Rada Administracyjna oraz Kosowska Rada Przejściowa, które miały pełnić funkcje doradcze i umożliwić mieszkańcom regionu większy wpływ na bieżące decyzje administracyjne. W 2000 roku przeprowadzono pierwsze wybory lokalne, co stanowiło istotny krok w stronę budowy demokratycznych struktur w Kosowie. Jednak z powodu braku odpowiednich regulacji prawnych funkcjonowanie nowo wybranych władz było ograniczone. Dopiero w 2001 roku uchwalono Podstawy Konstytucyjne, dokument określający podział władzy pomiędzy UNMIK a kosowskie instytucje samorządowe. Na jego mocy utworzono Zgromadzenie Kosowa, rząd oraz urząd prezydenta, choć kluczowe decyzje nadal należały do administracji międzynarodowej<sup>26</sup>.

Wybory parlamentarne w 2001 roku wygrała Demokratyczna Partia Kosowa pod przewodnictwem Hashima Thaçiego, jednego z byłych przywódców Armii Wyzwolenia Kosowa. Jednak wybory te zostały częściowo zbojkotowane przez społeczność serbską, która obawiała się marginalizacji w nowym systemie politycznym. Pomimo pewnej stabilizacji politycznej sytuacja gospodarcza pozostawała dramatyczna, infrastruktura była zniszczona, a bezrobocie utrzymywało się na bardzo wysokim poziomie. W odpowiedzi na te wyzwania administracja ONZ (UNMIK) w 2002 roku wdrożyła strategię „Standardy przed statusem”, która miała na celu przygotowanie Kosowa do przyszłego określenia jego statusu poprzez realizację określonych standardów demokratycznych, gospodarczych i prawnych<sup>27</sup>. Jednak raport norweskiego dyplomaty Kaia Eide z 2004 roku wykazał, że wiele z tych założeń było nierealnych do spełnienia w krótkim czasie<sup>28</sup>. Największymi problemami pozostawały kwestie bezpieczeństwa, zwłaszcza dla mniejszości serbskiej, oraz bardzo trudne warunki życia w regionie. Sytuacja

<sup>26</sup> W. Hebda, *Kosowo – droga do niepodległości (1999-2008)*, „Społeczeństwo i Polityka” 2015, nr 4(45), s. 256.

<sup>27</sup> Tamże, s. 256-257.

<sup>28</sup> [https://digitallibrary.un.org/record/537398/files/S\\_2004\\_932-EN.pdf?ln=en](https://digitallibrary.un.org/record/537398/files/S_2004_932-EN.pdf?ln=en) (dostęp: 28.03.2025 r.).

dodatkowo skomplikowała się w marcu 2004 roku, kiedy doszło do gwałtownych zamieszek na tle etnicznym, tzw. pogrom marcowy. Wtedy to 50 tys. Albańczyków zaatakowało serbskie enklawy. Skutkami zamieszek było 19 ofiar śmiertelnych, blisko tysiąc rannych, wypędzenia oraz zniszczenia mienia o znaczeniu kulturowym<sup>29</sup>. Te tragiczne wydarzenia pogłębiły napięcia i podważyły przekonanie, że możliwe jest pokojowe współistnienie obu społeczności w ramach jednej struktury politycznej.

W 2005 roku Kai Eide przygotował kolejny raport, w którym podkreślił, że Kosovo nie może dłużej funkcjonować pod administracją międzynarodową w dotychczasowej formie, ale jednocześnie wymaga dalszego nadzoru, by uniknąć nowej fali przemocy<sup>30</sup>. W 2006 roku rozpoczęły się negocjacje serbsko-albańskie w Wiedniu pod auspicjami ONZ, jednak zakończyły się one fiaskiem, gdyż obie strony pozostały przy swoich stanowiskach i nie udało się wypracować kompromisu. W 2007 roku specjalny wysłannik ONZ Martti Ahtisaari zaproponował koncepcję „nadzorowanej niepodległości” Kosowa. Plan ten przewidywał suwerenność regionu pod ścisłym nadzorem międzynarodowym oraz zapewnienie szerokiej autonomii dla serbskiej mniejszości. Propozycję tę poparły Stany Zjednoczone oraz Unia Europejska, jednak stanowczo odrzuciły ją Serbia, Rosja i Chiny. Moskwa argumentowała, że uznanie niepodległości Kosowa mogłoby stworzyć niebezpieczny precedens dla innych ruchów secesyjnych na świecie. Pomimo impasu w negocjacjach, kosowscy politycy uznali plan Ahtisaariego za wiążący i rozpoczęli przygotowania do jednostronnego ogłoszenia niepodległości<sup>31</sup>.

Dnia 17 lutego 2008 roku parlament Kosowa ogłosił niepodległość, zrywając dotychczasowe więzi z Serbią. Do tej pory kraj został uznany przez 100 państw, w tym przez Polskę, która zrobiła to 26 lutego 2008 roku, jako osiemnasty kraj na świecie i dziesiąty członek UE<sup>32</sup>. Przez ponad cztery lata suwerenność Kosowa była ograniczona przez nadzór Międzynarodowej Grupy Sterującej (ISG), składającej się z 25 państw, w tym Polski, USA i Turcji. W dniu 10 września 2012 roku przedstawiciel UE w Kosowie, Pieter Feith, ogłosił zakończenie działalności ISG. Barack Obama określił to jako „historyczny przełom”, podkreślając wysiłki mieszkańców na drodze do budowy demokratycznego, wieloetnicznego państwa. Już w lipcu 2012 roku ISG zapowiadała pełną niepodległość Kosowa, co wiązało się z likwidacją Międzynarodowego Biura Cywilnego, posiadającego prawo anulowania decyzji władz Kosowa. W 2007 roku powołano unijną misję EULEX, działającą obok sił NATO<sup>33</sup>. Misja EULEX Kosowo, rozpoczęta 4 lutego 2008 roku, wspiera instytucje Kosowa w budowie praworządności. Jej główne zadania to monitorowanie i doradzanie w zakresie wymiaru sprawiedliwości, policji i służb

<sup>29</sup> W. Hebda, *Kosowo – droga do niepodległości (1999–2008)*..., dz. cyt., s. 256-257.

<sup>30</sup> <https://www.securitycouncilreport.org/atf/cf/%7B65BFCF9B-6D27-4E9C-8CD3-CF6E4FF96FF9%7D/Kos%20S2005%20635.pdf> (dostęp: 28.03. 2025 r.).

<sup>31</sup> W. Hebda, *Kosowo – droga do niepodległości (1999–2008)*..., dz. cyt., s. 257-261.

<sup>32</sup> M. Kopczewski, R. Jeżewski, *Polski kontyngent wojskowy*..., dz. cyt., s. 251.

<sup>33</sup> Tamże, s. 251-252.

celnych oraz walka z korupcją, przestępczością zorganizowaną i zbrodniami wojennymi. Początkowo EULEX miał szerokie uprawnienia, ale od 2012 roku jego rola została ograniczona do doradztwa i nadzoru. W 2020 roku mandat został zaktualizowany, kładąc większy nacisk na współpracę z lokalnymi organami. Misja miała obowiązywać do 14 czerwca 2025 roku<sup>34</sup>.

Ogłoszenie niepodległości przez Kosovo wywołało różnorodne reakcje w społeczności międzynarodowej i stało się tematem licznych debat w naukach o stosunkach międzynarodowych. Decyzję władz w Prisztinie można interpretować na wiele sposobów – jako realizację prawa narodów do samostanowienia, zakończenie procesu rozpadu Jugosławii, koniec kolejnej fazy sporu serbsko-albańskiego o Kosovo, efekt interwencji militarnej NATO, wynik rywalizacji geopolitycznej mocarstw, a także jako historyczny błąd i pomyłkę Zachodu<sup>35</sup>.

Pomimo istnienia autonomicznego państwa, Kosovo nadal pozostaje areną napięć etnicznych między społecznością serbską a albańską. Główne źródło konfliktu stanowią rozbieżne interesy strategiczne władz w Belgradzie i Prisztinie, przy czym kluczowy punkt sporny dotyczy statusu 40-tysięcznej mniejszości serbskiej, zamieszkującej głównie północne regiony kraju. Pomimo obecności sił międzynarodowych, takich jak KFOR oraz działań podejmowanych przez EULEX w celu zapewnienia swobody przemieszczania się, sytuacja w tym obszarze pozostaje napięta. Nadal dochodzi tam do incydentów z użyciem materiałów wybuchowych, które mogą być interpretowane jako próby zastraszenia instytucji międzynarodowych. Pewien wpływ na destabilizację ma również retoryka burmistrza Mitrovicy, który konsekwentnie nawołuje do zerwania współpracy z podmiotami międzynarodowymi, w tym z siłami KFOR. Dodatkowo, sytuacja w północnym Kosowie jest komplikowana przez działalność przestępczą, obejmującą nielegalne posiadanie broni, groźby z jej użyciem oraz kradzieże z włamaniami. Coraz częściej obserwuje się także przemyt znacznych ilości narkotyków. Wzrost liczby aktów przemocy wśród społeczności albańsko-kosowskiej, podpałów oraz oszustw sugeruje, że wiele z tych zdarzeń ma charakter porachunków pomiędzy grupami przestępczymi. W warunkach utrzymujących się silnych antagonizmów etnicznych oraz wysokiego poziomu emocji, dochodzi również do licznych prowokacji, co dodatkowo destabilizuje sytuację w regionie<sup>36</sup>.

## Podsumowanie

Konflikt w Kosowie, będący częścią szerszego procesu rozpadu Jugosławii, stanowi jedno z najbardziej dramatycznych wydarzeń w najnowszej historii Europy. W latach 90. XX wieku napięcia etniczne pomiędzy Serbami a Albańczykami w regionie narastały, prowadząc do brutalnych starć, masowych przesiedleń

<sup>34</sup> <https://eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/TXT/?uri=celex:32008E0124> (dostęp: 28.03.2025 r.).

<sup>35</sup> K. Pawłowski, *Kosowo – od interwencji militarnej do deklaracji niepodległości*, Łódź 2015, s. 485.

<sup>36</sup> Tamże, s. 255.

oraz aktów ludobójstwa. Społeczność międzynarodowa początkowo nie podejmowała zdecydowanych działań, jednak rosnąca liczba naruszeń praw człowieka doprowadziła do militarnej interwencji NATO w 1999 roku. Z perspektywy prawa międzynarodowego interwencja NATO w Kosowie była działaniem kontrowersyjnym, ponieważ została przeprowadzona bez mandatu Rady Bezpieczeństwa ONZ. Karta Narodów Zjednoczonych wyraźnie stanowi, że użycie siły wobec suwerennego państwa jest legalne wyłącznie w dwóch przypadkach – w sytuacji samoobrony (zgodnie z art. 51 Karty ONZ<sup>37</sup>) lub na podstawie mandatu Rady Bezpieczeństwa ONZ, który nie został wydany w przypadku Kosowa, głównie z powodu sprzeciwu Rosji i Chin. Mimo to, NATO uzasadniało operację interwencją humanitarną, wskazując na masowe naruszenia praw człowieka i czystki etniczne dokonywane przez serbskie siły bezpieczeństwa pod wodzą Slobodana Miloševića. Argumentowano, że interwencja była konieczna dla ochrony ludności cywilnej i zapobieżenia kolejnym zbrodniom przeciwko ludzkości.

Po zakończeniu bombardowań Kosowo znalazło się pod administracją międzynarodową na mocy Rezolucji Rady Bezpieczeństwa ONZ nr 1244 z 10 czerwca 1999 r. Dokument ten uznawał Kosowo za część Serbii, ale jednocześnie ustanawiał nad nim międzynarodowy protektorat, zarządzany przez Misję Tymczasowej Administracji ONZ w Kosowie (UNMIK). Serbskie wojska i administracja zostały zmuszone do opuszczenia regionu, a siły pokojowe KFOR, pod przewodnictwem NATO, miały zapewnić stabilność i bezpieczeństwo. Mimo rezolucji 1244, która potwierdzała suwerenność Serbii nad Kosowem, w 2008 roku parlament Kosowa jednostronnie ogłosił niepodległość. Deklaracja ta wywołała napięcia prawne na arenie międzynarodowej. Serbia, wspierana przez Rosję i część innych państw, uznała tę decyzję za nielegalną secesję, podczas gdy kraje zachodnie, w tym USA i większość państw Unii Europejskiej<sup>38</sup>, uznały Kosowo za niezależne państwo. W 2010 roku Międzynarodowy Trybunał Sprawiedliwości (MTS) wydał opinię doradczą, w której stwierdził, że deklaracja niepodległości Kosowa nie narusza prawa międzynarodowego, ponieważ nie istnieje żaden ogólny zakaz jednostronnej secesji. Jednakże opinia ta nie była wiążąca, co oznacza, że status Kosowa pozostaje sporny i zależy od uznania przez poszczególne państwa<sup>39</sup>.

Społeczność międzynarodowa podjęła wiele działań w celu stabilizacji sytuacji w Kosowie, angażując zarówno ONZ, jak i UE. Siły KFOR, utworzone na mocy Rezolucji 1244 RB ONZ z 10 czerwca 1999 roku, miały zapewnić bezpieczeństwo i nadzorować wycofanie wojsk jugosłowiańskich. W 2008 roku UE uruchomiła misję EULEX, której celem było wsparcie budowy praworządności. Początkowo miała szerokie uprawnienia w sądownictwie i ściganiu przestępstw, lecz

<sup>37</sup> Karta Narodów Zjednoczonych Statut Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości i Porozumienie ustanawiające Komisję Przygotowawczą Narodów Zjednoczonych (Dz.U. z 1947 r., nr 23, poz. 90 ze zm.).

<sup>38</sup> Z wyjątkiem Hiszpanii, Rumunii, Cypru, Grecji i Słowacji.

<sup>39</sup> I. Qerimi, A. Uka, *Analysing the ICJ's advisory opinion on Kosovo's independence: a multilateral perspective*, „Przegląd Europejski” 2023, No. 4, s. 116.

od 2012 roku ograniczono jej rolę do doradztwa i monitorowania. Obecnie EULEX współpracuje z kosowskimi instytucjami, pomagając w walce z korupcją i przestępczością.

Podczas konfliktów na Bałkanach dochodziło do rażących przykładów łamania praw człowieka oraz popełniania zbrodni przeciwko ludzkości. W trakcie wojny w Kosowie dochodziło do licznych nadużyć, w tym handlu ludźmi i nielegalnego pobierania organów, co stanowiło poważne naruszenie fundamentalnych zasad międzynarodowego prawa humanitarnego. Proceder ten, według raportu Dicka Marty'ego z 2010 roku, był kontrolowany przez Wyzwoleńczą Armię Kosowa, a władze kosowskie i albańskie zaprzeczały tym oskarżeniom<sup>40</sup>. Wydarzenia te stanowiły pogwałcenie podstawowych zasad znajdujących się w Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka, a dokładniej w artykułach dotyczących gwarancji prawa do życia, wolności i bezpieczeństwa, zakazu tortur, niehumanitarnego i poniżającego traktowania oraz zakazu arbitralnego aresztowania. Za egzekwowanie prawa oraz osądzenie winnych tych zbrodni odpowiadały instytucje międzynarodowe. Międzynarodowy Trybunał Karny dla byłej Jugosławii skazał wielu przywódców odpowiedzialnych za zbrodnie wojenne, zbrodnie przeciwko ludzkości i ludobójstwo.

## Bibliografia

- Barcik J., Srogosz T., *Prawo międzynarodowe publiczne*, 4. wydanie, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2019.
- Bohdanowicz J., Milcewicz L., *Próby normalizacji sytuacji w Kosowie*, „Cywilizacja i Polityka” 2003, 1.
- Hebda W., *Kosowo – droga do niepodległości (1999–2008)*, „Społeczeństwo i Polityka” 2015, nr 4(45).
- Kopczewski A., Jeżewski R., *Polski kontyngent wojskowy KFOR w Kosowie – historia oraz stan obecny*, „Rocznik Bezpieczeństwa Morskiego” 2013, R. VII, cz. IV.
- Koźbiał K., *Handel organami ludzkimi jako przykład naruszenia praw człowieka podczas konfliktu w Kosowie w 1999 r.* [w:] *Naruszenia praw człowieka we współczesnym świecie*, red. K. Żarna, M. Malczyńska-Biały, Rzeszów 2018.
- Kuźniar Z., Fronczyk A., *Wojna etniczna w byłej Jugosławii – źródła i skutki. Wybrane aspekty*, „Zeszyty Naukowe WSOWL” 2013, nr 2(168).
- Lasoń M., *Interwencja zbrojna w Kosowie i Libii jako przykłady współczesnych interwencji zbrojnych. Bezpieczeństwo – teoria i praktyka*, Kraków 2018.
- Pawłowski K., *Kosowo – od interwencji militarnej do deklaracji niepodległości*, Łódź 2015.
- Qerimi I., Uka A., *Analysing the ICJ's advisory opinion on Kosovo's independence: a multilateral perspective*, „Przegląd Europejski” 2023, No. 4.
- Waldenberg M., *Rozbicie Jugosławii – od separacji Słowenii do wojny kosowskiej*, Warszawa 2003.
- Zacharias M.J., *Ku rozpadowi Jugosławii (1990–1991)*, „Studia z Dziejów Rosji i Europy Środkowo-Wschodniej” 2003, t. 38.

---

<sup>40</sup> K. Koźbiał, *Handel organami...*, dz. cyt., s. 34.

**Netografia**

[https://www.unic.un.org.pl/jugoslawia/index.php?id=tragedia\\_w\\_srebrnicy](https://www.unic.un.org.pl/jugoslawia/index.php?id=tragedia_w_srebrnicy)  
[https://ucdpged.uu.se/peaceagreements/fulltext/BA\\_930502\\_The%20Vance-Owen%20Plan.pdf](https://ucdpged.uu.se/peaceagreements/fulltext/BA_930502_The%20Vance-Owen%20Plan.pdf)  
[https://www.unic.un.org.pl/jugoslawia/index.php?id=konferencja\\_pokojowa\\_w\\_dayton](https://www.unic.un.org.pl/jugoslawia/index.php?id=konferencja_pokojowa_w_dayton)  
<https://tvn24.pl/swiat/ratko-mladic-skazany-na-dozywocie-ra792278-ls2574618?>  
<https://eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/TXT/?uri=celex:32008E0124>  
<https://www.securitycouncilreport.org/atf/cf/%7B65BFCF9B-6D27-4E9C-8CD3-CF6E4FF96FF9%7D/Kos%20S2005%20635.pdf>  
[https://digitallibrary.un.org/record/537398/files/S\\_2004\\_932-EN.pdf?ln=en](https://digitallibrary.un.org/record/537398/files/S_2004_932-EN.pdf?ln=en)  
<https://www.icty.org/x/cases/mladic/tjug/en/171122-summary-en.pdf>  
[https://www.icty.org/x/cases/mladic/cis/en/cis\\_mladic\\_en.pdf](https://www.icty.org/x/cases/mladic/cis/en/cis_mladic_en.pdf)  
[https://www.unic.un.org.pl/jugoslawia/index.php?id=tragedia\\_w\\_srebrnicy](https://www.unic.un.org.pl/jugoslawia/index.php?id=tragedia_w_srebrnicy)



## KONFLIKT GRANICZNY MIĘDZY SUDANEM A SUDANEM POŁUDNIOWYM

W rozdziale omówiono uwarunkowania konfliktu granicznego między Sudanem a Sudanem Południowym, reakcji na eskalację oraz próby jej zakończenia. Opisane wydarzenia skupiają się w dużej mierze na roku 2012, lecz możemy dowiedzieć się także o zdarzeniach będących przyczyną bezpośrednio przed, jak i po tym roku, z uwzględnieniem reakcji Organizacji Narodów Zjednoczonych. Wskazano również przykładowe scenariusze zakończenia konfliktu, takie jak: arbitraż międzynarodowy, wspólne zarządzanie spornymi terenami i rozstrzygnięcie militarne. Scenariusze te zostały przedstawione na podstawie różnych dostępnych informacji i działań poróżnionych stron.

**Słowa kluczowe:** Sudan, Sudan Południowy, bezpieczeństwo, konflikt.

### Przyczyny konfliktu

Od chwili odzyskania niepodległości przez Sudan w 1956 roku, południowa część kraju pragnęła autonomii. W 1983 roku rozpoczęła się krwawa i długotrwała wojna domowa, wywołana przez ugrupowanie partyzanckie SPLA<sup>2</sup>. Konflikt zakończył się porozumieniem między rządem Sudanu a SPLA w dniu 9 stycznia 2005 roku w Naivasha, Kenia. Porozumienie przewidywało nadanie 10 południowym prowincjom Sudanu autonomii oraz przeprowadzenie referendum w sprawie niepodległości. Referendum, do którego doszło w dniach 9–15 stycznia 2011 roku, zakończyło się ogromnym poparciem dla secesji (98%<sup>3</sup> głosujących opowiedziało się za niepodległością).

Ostateczna deklaracja niepodległości nastąpiła 9 lipca 2011 roku<sup>4</sup>. Sudan Południowy został przyjęty do ONZ<sup>5</sup> 14 lipca 2011 roku jako 193. członek i do Unii Afrykańskiej 28 lipca 2011 roku. Niemniej jednak, napięcia między Sudanem a Sudanem Południowym utrzymywały się, mając swoje korzenie w długiej

---

<sup>1</sup> Seweryn Walas, student Wydziału Zarządzania, Politechnika Rzeszowska im. Ignacego Łukasiewicza. Koło Polityki Bezpieczeństwa Państwa.

<sup>2</sup> Ludowa Armia Wyzwolenia Sudanu (ang. *Sudan People's Liberation Army*).

<sup>3</sup> M. Brylonek, *Południowy Sudan: droga do niepodległości i bieżące problemy bezpieczeństwa*, „Zeszyty Naukowe Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej im. Witelona w Legnicy” 2019, t. 3, nr 32, 2019, s. 70.

<sup>4</sup> Tamże, s. 70.

<sup>5</sup> Rezolucja nr 1996, Rada Bezpieczeństwa ONZ, Nowy Jork 2011, s. 1.



historii napięć religijnych, ekonomicznych i politycznych<sup>6</sup>. Głównym powodem sporów okazały się zasoby ropy naftowej<sup>7</sup>, które po secesji znalazły się na terytorium nowego państwa, stanowiąc istotne źródło dochodu dla Sudanu, a w tym także obszar Abylei. Brak porozumienia dotyczącego opłat tranzytowych surowca. Sudan domagał się wysokich opłat za przesył ropy, podczas gdy Sudan Południowy chciał niższych stawek.

Oba kraje pozostawały w konflikcie, wzajemnie oskarżając się także o wsparcie dla rebeliantów na pograniczu. Sudan Południowy również borykał się z konfliktami etnicznymi. Choć oba kraje podpisały pakt o nieagresji 10 lutego 2012 roku, z czasem okazał się on nieskuteczny i nieprzynoszący oczekiwanego pojednania między sąsiadami. Finalnie doszło do starć o cenne tereny bogate w zasoby naturalne.

### Przebieg konfliktu

Atak na Heglig rozpoczął się 26 marca 2012 roku. Doszło do starć na obszarze granicznym między dwoma państwami, zlokalizowanym w regionie obfitującym w złoża ropy naftowej. Siły zbrojne obu krajów rozpoczęły walki o sporny obszar wokół miasta Heglig, przez które przebiega strategiczny rurociąg z południa na północ. Minister Informacji i Łączności z południowego stanu Unity w Sudanie Południowym twierdził, że konflikt rozpoczął się od ataku sił sudańskich na region Teshwin, łączący pola naftowe w Heglig z Hrabstwem Pariang. Prezydent Sudanu Południowego Salva Kiir Mayardit ogłosił przejęcie kontroli nad Heglig. Władze z Południowego Sudanu doniosły, że Sudańskie Siły Powietrzne zbombardowały pola naftowe nieopodal miasta Bentiu<sup>8</sup> o godzinie 9 lokalnego czasu, atakując również pola naftowe Greater Nile Petroleum Operating Company.

W związku z zaistniałą sytuacją, prezydent Sudanu Umar al-Baszir odwołał planowane na 3 kwietnia spotkanie z prezydentem Sudanu Południowego w Dżubie. Sekretarz Generalny Organizacji Narodów Zjednoczonych (ONZ) Ban Ki-moon wyraził głębokie zaniepokojenie walkami i wezwał rządy obu państw do pełnego przestrzegania porozumień dotyczących bezpieczeństwa i monitorowania granic. Przewodniczący Komisji Unii Afrykańskiej Jean Ping ostrzegł, że środki militarne nie przyniosą trwałego rozwiązania i apelował o pokojowe rozstrzygnięcie sporów.

27 marca o godzinie 7.00 rebelianci z Sudanu Południowego, należący do Armii Wyzwolenia Sudanu Południowego, zajęli bazy SPLA w Lalop, używane do rajdów na granicy. Rebelianci schwytali 27 żołnierzy i przejęli sprzęt.

<sup>6</sup> D.K. Gemechu, *Konflikty w Rogu Afryki: geneza, przebieg i skutki*, Instytut Nauk Politycznych, Olsztyn 2004, s. 40.

<sup>7</sup> A. De Waal, *The Real Politics of the Horn of Africa: Money, War and the Business of Power*, „Polity Press” 2015, s. 195.

<sup>8</sup> Miasto Bentiu leży około 60 km od granicy z Sudanem i jest stolicą stanu Unity posiadającą port lotniczy.

28 marca strony wyraziły gotowość do spotkania mającego na celu zapobiegnięcie eskalacji przemocy. Rzecznik Sekretarza Generalnego ONZ Eduardo del Buey ogłosił, że rząd Sudanu Południowego zgodził się na wycofanie sił na wcześniejsze pozycje, natomiast rząd Sudanu zobowiązał się do zaprzestania bombardowań pozycji SPLA. Umar al-Baszir odwołał wcześniejsze zastrzeżenia i wyraził zgodę na spotkanie z Salvą Kiirem<sup>9</sup> 3 kwietnia.

Pomimo zawarcia tymczasowego porozumienia, sytuacja na granicy nie uległa uspokojeniu. 30 marca 2012 roku siły sudańskie, pomijając wcześniejsze ustalenia, ostrzelały artyleryjsko pozycje wojsk południowo-sudańskich na granicy. Władze Sudanu Południowego twierdziły, że doszło do ataku lotniczego. 4 kwietnia 2012 roku o godzinie 15.00 wojsko Sudanu Południowego zestrzeliło sudański samolot MiG-29, gdy ten bombardował stan Unity w Sudanie Południowym, znany z bogactwa w ropę.

Wieczorem 9 kwietnia 2012 roku, dywizja SPLA i oddziały Sudańskiego Frontu Rewolucyjnego przeprowadziły atak na miasto Heglig. Pomimo obecności tysiąca żołnierzy Sudanu z pięciu dywizji oraz obrony lotniczej i lądowej, atakującym udało się zdobyć miasto oraz przyległe obszary obfite w złoża 10 kwietnia 2012 roku. W szturmie brało udział 10 tysięcy żołnierzy. W wyniku bitwy o Heglig, Sudan Południowy poniósł straty w postaci 19 zabitych żołnierzy, natomiast siły Sudanu miały ich 240. W odwecie za zajęcie Hegligu, armia Sudanu zaatakowała dzień później miasto Teshwin w Południowym Sudanie, używając artylerii i ostrzału powietrznego. Równocześnie miasto Abiemnhom w stanie Unity było szturmowane przez dwie sudańskie brygady, starające się zająć pola naftowe.

Po utracie Hegligu, siły sudańskie (SAF) przeprowadziły strategiczny odwrót do miast Kersana i Kailik, gdzie doszło do walk z Sudańskim Frontem Rewolucyjnym, prowadzącym wojska sudańskie na północ w region Dafra.

Eskalacja walk spowodowała zerwanie rozmów dwustronnych dotyczących bezpieczeństwa, granic i podziału zysków z ropy naftowej. Heglig był obszarem wydobywczym, z którego codziennie pozyskiwano 60 tysięcy baryłek ropy, co stanowiło ponad połowę krajowej produkcji Sudanu. Dodatkowo, 11 kwietnia 2012 roku oba kraje ogłosiły mobilizację i przygotowania do wojny, jednocześnie nakazując swoim negocjatorom powrót do kraju. Wieczorem tego samego dnia wiceprezydent Sudanu, Al-Haj Adam, ogłosił stan wojny między Sudanem a Sudanem Południowym oraz przygotowania do odbicia Hegligu. W wyniku konfliktu, niezależni dziennikarze, dyplomaci i pracownicy humanitarni nie mieli dostępu do obszaru walk.

12 kwietnia 2012 roku sudańskie lotnictwo zbombardowało miasto Bantiu, stolicę stanu Unity, próbując zniszczyć strategiczny most przy użyciu samolotu Antonov An-26. W wyniku tego ataku zginął jeden żołnierz SPLA. Po ogłoszeniu stanu wojny, sudańska telewizja emitowała propagandowe audycje wobec Południowego Sudanu, prezentując patriotyczne i dżihadystyczne treści. W dniu 13

---

<sup>9</sup> J. Czerep, *Perspektywy utrzymania się pokoju w Sudanie Południowym*, „Polski Instytut Spraw Międzynarodowych” 2018, nr 174.

kwietnia 2012<sup>10</sup> roku Sudan przygotował natarcie na Heglig, jednak zostało ono zatrzymane 30 km na północ od miasta w wiosce Kelet, gdzie wojska SPLA zniszczyły dwa czołgi sudańskie. Lotnictwo Północy zbombardowało pozycje wroga w Jau, Panakuach i Hegligu za pomocą samolotów Su-25. 14 kwietnia 2012 roku armia Sudanu Południowego odcięła wszystkie drogi do Hegligu oraz kontynuowała pochód na północ. SPLA odparł szturm SAF na miasto Kersana. Ponadto infrastruktura Hegligu ucierpiała w wyniku walk, a SPLA ponownie odparł ataki na to miasto. Lotnictwo Sudanu zbombardowało również kilka pozycji w Sudanie Południowym, w tym most w Banitu, gdzie zginęło pięć osób.

15 kwietnia 2012 roku<sup>11</sup> dywizja armii sudańskiej odzyskała miasto Mugum w prowincji Nil Błękitny, wcześniej zajmowane przez SPLA, co skończyło się śmiercią 25 żołnierzy SPLA. Wieczorem lotnictwo sudańskie zbombardowało obóz sił ONZ w wiosce Mayom, położonej w stanie Unity, powodując straty materialne w obozie oraz śmierć siedmiu cywilów, a 14 zostało rannych. Zbombardowano także szyby naftowe w okolicach Hegligu. Wojsko Sudanu stacjonowało 40 km na północ od Hegligu, a tego dnia pojmano 14 żołnierzy sudańskich. 16 kwietnia 2012 roku dwa sudańskie samoloty rzuciły bomby na zachód od Banitu, w wyniku czego zginęło dwóch cywilów, a ośmiu zostało rannych. Wieczorem armia Sudanu Południowego zestrzeliła samolot MiG-29 nad Hegligiem. Parlament Sudanu jednomyślnie uchwalił rezolucję, uznając rząd Sudanu Południowego za wrogi. W rezolucji stwierdzono, że „Rząd Sudanu Południowego jest wrogi, a wszystkie instytucje państwowe mają go traktować wedle tej zasady”<sup>12</sup>.

20 kwietnia 2012 roku prezydent Sudanu Południowego Salva Kiir Mayardit ogłosił, że żołnierze SPLA wycofają się z Hegligu w ciągu trzech dni. Wkrótce potem minister obrony Sudanu, Abdel-Rahim Mohamed Hussein, poinformował w państwowej telewizji, że o godzinie 14.20 czasu lokalnego (13.20 czasu polskiego) Siły Zbrojne Sudanu zajęły Heglig, kończąc tym samym dziesięciodniową okupację miasta przez Siły Zbrojne Sudanu Południowego i rebeliantów z Ruchu na rzecz Sprawiedliwości i Równości z Darfuru<sup>13</sup>. Sudańskie władze podały, że w bitwie o Heglig zginęło łącznie 400 żołnierzy SPLA, jednak ta liczba nie została nigdzie potwierdzona. Z kolei, według informacji południowosudańskich władz, siły z Hegligu wycofały się dobrowolnie bez walki z nocy 20 na 21 kwietnia 2012 roku, po czym jednostki Północy zajęły miasto. Rzecznik armii południowosudańskiej poinformował także, że odwrót został zbombardowany przez lotnictwo SAF (*Sudanese Armed Forces*). Walki i okupacja Hegligu spowodowały znaczne zniszczenia ważnych instalacji naftowych na tym obszarze wydobywczym, co

<sup>10</sup> <https://www.bbc.com/news/world-africa-17712848> (dostęp: 11.01.2025 r.).

<sup>11</sup> A. Wiecha, *Problem wybranych przygranicznych terenów spornych Republiki Sudanu*, „Poliarchia” 2018, t. 6, nr 1, s. 41.

<sup>12</sup> <https://forsal.pl/artykuly/610488,parlament-sudanu-uznal-rzad-sudanu-poludniowego-za-wrogi.html> (dostęp: 11.01.2025 r.).

<sup>13</sup> Rezolucja nr 1547, Rada Bezpieczeństwa ONZ, Nowy Jork 2004, s. 1.

negatywnie wpłynęło na gospodarkę Sudanu. Z obszaru konfliktu uciekło 5 tysięcy cywilów.

Wieczorem 21 kwietnia 2012 roku Sudan rozpoczął bombardowania pól naftowych w stanie Unity. Dzień później (22 kwietnia) lądowa armia sudańska przeprowadziła trzy ataki na obszarze przygranicznym, przedzierając się około 10 km w głąb terytorium Sudanu Południowego. Minimum jeden żołnierz Sudanu Południowego zginął, a dwóch zostało rannych w walkach. Sudańska armia użyła czołgów, ciężkiej artylerii oraz otrzymała wsparcie od bojowników z Południowego Sudanu i lotnictwa. 23 kwietnia 2012 roku Siły Powietrzne Sudanu za pomocą dwóch samolotów MiG-29 zrzuciły cztery bomby na Banitu i sąsiednie miasto Rubkona. Ataki spowodowały zniszczenie targowiska w Rubkonie, a dwie bomby trafiły w most łączący oba miasta. W wyniku nalotów zginęły co najmniej trzy osoby, w tym 12-letni chłopiec. W czasie bombardowań Sudanu Południowego, prezydent Umar al-Baszir odwiedził Heglig. Przybył tam o godzinie 12.50 czasu lokalnego, ubrany w mundur wojskowy, i podczas wizyty wykluczył rozmowy z południowym sąsiadem, grożąc wojną totalną.

W nocy z 23 na 24 kwietnia 2012 roku doszło do bombardowania obszarów Panakwach i Lalop, w tym przejścia granicznego w Teshwin w prowincji Unity. W wyniku nalotów zginęło 16 osób, a 34 zostały ranne. Ataki spowodowały również straty materialne w infrastrukturze i instalacjach naftowych. 25 kwietnia 2012 roku dwa sudańskie samoloty MiG oraz jeden Antonov zrzuciły cztery bomby na wioskę Chotchara w stanie Unity. Tego samego dnia SPLA uwolniło 14 jeńców, którzy zostali pojmani w czasie bitwy o Heglig. Kolejnego dnia po południu sudańskie lotnictwo ponownie zbombardowało pozycje sudańskich żołnierzy w okolicy linii frontu. 27 kwietnia 2012 roku Sudan zaatakował wroga na przejściu granicznym w Teshwin, ale szturm został odparty, a finalnie czterech żołnierzy odniosło rany.

29 kwietnia 2012 roku, pod Panakwach w Sudanie Południowym, doszło do wymiany ognia między 4 Dywizją SPLA a armią sudańską. SAF zrzuciło bomby z samolotów MiG-29 na miasto Rubkona, zabijając sześciu cywilów, w tym dwoje dzieci. 1 maja 2012 roku wojsko sudańskie dokonało rajdu na obszar Hofra w stanie Unity. Atak został odparty przez obronę SPLA, która przygotowała pozycje obronne pod Jau i Pariang na wypadek ewentualnego szturmu.

### **W drodze do pokoju**

2 maja 2012 roku o godzinie 16.00 czasu lokalnego Rada Bezpieczeństwa ONZ przyjęła rezolucję<sup>14</sup>, dającą stronom konfliktu 48 godzin na zakończenie

---

<sup>14</sup> United Nations Security Council Resolution 2046 (2012), S/RES/2046, 2 May 2012. Rezolucja nr 2046 została przyjęta jednogłośnie przez wszystkich 15 członków Rady Bezpieczeństwa i miała na celu rozwiązanie narastających napięć między oboma państwami, zwłaszcza w kontekście spornych granic, kontroli nad bogatymi w ropę regionami oraz złej sytuacji humanitarnej. Główne postanowienia dotyczyły: wezwania do zaprzestania walk, rozwiązania sporów granicznych,

walk między Sudanem a Sudanem Południowym. Dodatkowo, do 16 maja 2012 roku ustalono termin wycofania wszystkich sił z obszarów spornych, oddalonych co najmniej 10 km od granicy, oraz rozpoczęcie negocjacji dotyczących czterech kwestii: tranzytu ropy naftowej, wzajemnego statusu obywateli w obu krajach, rozstrzygnięcia spornych terytoriów oraz ustalenia granicy, oraz uregulowania statusu spornego terytorium Abyei<sup>15</sup>. Rada Bezpieczeństwa ONZ nakazała stronom zakończenie rozmów w ciągu trzech miesięcy od przyjęcia rezolucji, czyli do 2 sierpnia 2012 roku, grożąc sankcjami ekonomicznymi w przypadku niewywiązania się z postanowień rezolucji. Sudan ogłosił gotowość do powrotu do negocjacji, pod warunkiem, że Sudan Południowy zrezygnuje z przemocy. Niestety, jednak 3 maja 2012 roku samoloty Sudanese Armed Forces (SAF) zbombardowały Lalop w stanie Unity, a południowosudańskie pozycje w Teshwin zostały ostrzelane przez artylerię ze strony Północy. Dodatkowo, samoloty sudańskie zaatakowały Panakuach w stanie Unity, a Sudan przeprowadził ostrzał artyleryjski bazując na rezolucji ONZ, w dniu 4 maja 2012 roku, kiedy to rezolucja miała wejść w życie.

5 maja 2012 roku Sudan oskarżył Sudan Południowy o okupację dwóch sudańskich miast, Kafen Debbi i Samaha, po wejściu w życie rezolucji ONZ. Armia Sudanu Południowego odpowiedziała, argumentując, że zajęcie tych miast było konieczne ze względu na ataki bojowników oraz fakt, że te obszary znajdują się faktycznie w granicach Sudanu Południowego. Kolejny raz wybrzmiało zagadnienie niewytoczenia granic. Tego samego dnia, grupa 250 sudańskich żołnierzy, używając 10 pojazdów, zdezerterowała, dołączając do sił Sudanu Południowego.

W odpowiedzi na apel Rady Bezpieczeństwa ONZ i Unii Afrykańskiej, 7 maja 2012 roku Sudan Południowy rozpoczął wycofywanie swoich 700 policjantów<sup>16</sup> z obszaru Abyei. Niemniej jednak, południowo-sudańskie siły zbrojne pozostały na terytorium spornego obszaru. W dniach 7–8 maja 2012 roku Sudan ponownie bombardował obszary trzech południowych stanów: Zachodniego Bahr el-Ghazal, Unity i Górnego Nilu, naruszając postanowienia rezolucji Rady Bezpieczeństwa ONZ. 9 maja 2012 roku Sudan siłowo zajął sporne obszary graniczne – Kafia Dabi i Kafia Kingi.

Do 11 maja 2012 roku Sudan Południowy wycofał wszystkie swoje siły z obszaru Abyei. W związku z tym, że Sudan tego nie zrobił, rząd w Dżubie zgłosił tę sprawę do organizacji międzynarodowych. Termin na wycofanie wojsk i wznowienie rozmów mijał 16 maja 2012 roku. Choć ultimatum nie zostało spełnione, to już wtedy nie odnotowano nowych incydentów zbrojnych. Południowe władze

---

określenia statusu Abyei, kwestii humanitarnych, eksploatacji ropy naftowej, groźby nałożenia sankcji oraz wsparcia międzynarodowego.

<sup>15</sup> Jedno z największych spornych terytoriów, posiadające zasoby ropy. Jego przynależność miała być rozstrzygnięta poprzez głosowanie, do którego nie doszło, bo strony sporu nie porozumiały się co do tego, kto miałby być uprawniony do głosowania.

<sup>16</sup> Rezolucja nr 1590, Rada Bezpieczeństwa ONZ, Nowy Jork 2005, s. 3.

były gotowe do rozmów, podczas gdy rząd w Chartumie utrzymywał, że najpierw trzeba rozwiązać kwestie bezpieczeństwa.

W dniach 21–22 maja 2012 roku Sudan ponownie zaatakował Sudan Południowy. Doszło do ataków lotniczych i artyleryjskich w rejonie Werguet, na terenie stanu Północne Bahr el-Ghazal, około 30 km w głąb terytorium Sudanu Południowego. 27 maja 2012 roku o godzinie 8.30 sudańskie myśliwce zbombardowały Północne Bahr el-Ghazal, zabijając 10 cywilów. W tym samym czasie odnotowano także ruchy bojówek na granicy i przygotowania do dalszych ataków. Następnie 28 maja Sudan Południowy oskarżył Sudan o naruszanie jego przestrzeni powietrznej i bombardowanie różnych regionów kraju. Jednakże, ten dzień zakończył serię starć przygranicznych.

Od 29 maja 2012 roku trwały negocjacje pokojowe między Sudanem a Sudanem Południowym w Addis Abebie. Pomimo to na granicy doszło do kilku incydentów. 2 czerwca 2012 roku minister informacji Sudanu Południowego poinformował o bombardowaniach obszaru stanu Północne Bahr el-Ghazal z powietrza i ziemi. W międzyczasie Sudan zobowiązał się wycofać swoje siły policyjne z Abyei.

### Zakończenie konfliktu

W marcu 2013 roku oba państwa zdecydowały się na wycofanie swoich sił z obszaru granicznego, zgodnie z bilateralnym porozumieniem, które doprowadziło do utworzenia zdemilitaryzowanej strefy buforowej. Od kwietnia 2013 roku Sudan Południowy wznowił produkcję ropy naftowej i jej transport przez terytorium Sudanu. Mimo poprawy współpracy gospodarczej między krajami, prezydent Umar al-Baszir zagroził zerwaniem porozumienia oraz nałożeniem embarga na eksport ropy naftowej z Sudanu Południowego. W czerwcu 2013 roku prezydent Kiir oskarżył Chartum o przygotowania do ponownego konfliktu zbrojnego, choć jednocześnie oświadczył, że jego kraj nie da się sprowokować. 22 października 2013 roku doszło do spotkania głów państw w Dżubie, gdzie Baszir został serdecznie przyjęty przez Kiira. Baszir określił rozmowy w Dżubie dotyczące eksportu ropy i statusu Abyei jako obiecujące. Pomimo zażegnania konfliktu granicznego mieszkańcy Sudanu nie mogą czuć się bezpiecznie<sup>17</sup> z racji ciągłych napięć na wewnętrznej arenie polityczno-militarnej, a także co rusz wybuchających walk<sup>18</sup> w różnych miejscach. Skutkiem jest cierpienie cywilów<sup>19</sup> i brak odpowiedniej pomocy humanitarnej<sup>20</sup> dla poszkodowanych.

<sup>17</sup> 15 kwietnia 2023 roku w Sudanie wybuchł kolejny konflikt zbrojny pomiędzy Armią Sudanu a paramilitarnymi Siłami Szybkiego Wsparcia. Nowe walki pomiędzy tymi siłami pogłębiły tylko kryzys gospodarczy i humanitarny w tym państwie.

<sup>18</sup> Rezolucja nr 2155, Rada Bezpieczeństwa ONZ, Nowy Jork 2014, s. 2.

<sup>19</sup> <https://www.onet.pl/informacje/polskie-centrum-pomocy-miedzynarodowej/sytuacja-humanitarna-w-sudanie-poludniowym-dramatyczne-dane/03zjvnq,0666d3f1> (dostęp: 22.01.2025 r.).

<sup>20</sup> P. Grzebyk, E. Mikos-Skuza, *Pomoc humanitarna w świetle prawa i praktyki*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2016, s. 9.

Mimo pokoju zawartego w 2018 roku, który zakończył wojnę domową trwającą w latach 2013–2018, to sytuacja w Sudanie Południowym jest wciąż niestabilna i wcale niewiele lepsza niż 6 lat wcześniej. Sudan natomiast od kwietnia 2023 pogrążył się wojnie domowej o władzę pomiędzy Siłami Szybkiego Wsparcia, a armią sudańską pod dowództwem gen. Abdela Fattaha al-Burhana. Strony dopuszczały się zbrodni wojennych, zbrodni przeciwko ludzkości<sup>21</sup> i innych naruszeń międzynarodowego prawa humanitarnego oraz wystąpienia jednej z największych katastrof humanitarnych na świecie<sup>22</sup>.

### Scenariusze zakończenia konfliktu

Analizując obecną sytuację obu stron konfliktu o bogate w ropę naftową obszary przygraniczne, można zastanowić się nad trzema scenariuszami zakończenia tego konfliktu:

#### Scenariusz 1: Porozumienie pokojowe z międzynarodowym arbitrażem

Oba państwa zgadzają się na międzynarodowy arbitraż pod egidą organizacji takich jak Organizacja Narodów Zjednoczonych (ONZ). Strony konfliktu zobowiązują się do przyjęcia wyroku międzynarodowego trybunału, który rozstrzyga spór na podstawie historycznych, etnicznych i gospodarczych uwarunkowań. Sudan i Sudan Południowy akceptują wyrok, a granica zostaje ostatecznie wytyczona zgodnie z decyzją arbitrażu. W ramach porozumienia oba kraje uzgadniają również współpracę w spornym zakresie eksploatacji złóż ropy naftowej, dzieląc zyski proporcjonalnie do zasobów znajdujących się po obu stronach granicy. Międzynarodowe siły pokojowe monitorują realizację porozumienia, zapewniając stabilność w regionie oraz kontrolując przestrzeganie podziału.

#### Scenariusz 2: Wspólne zarządzanie spornymi terenami

Sudan i Sudan Południowy zdecydowały się na utworzenie strefy buforowej lub wspólnego obszaru zarządzanego przez oba państwa, w którym sporne tereny stają się regionem autonomicznym, a władzę sprawują przedstawiciele obu narodów na równych warunkach. Zasoby naturalne, w tym ropa naftowa, są eksploatowane wspólnie, a zyski dzielone po połowie. Wprowadzane są mechanizmy zapobiegające eskalacji konfliktu, takie jak wspólne patrole graniczne i regularne spotkania przedstawicieli obu rządów. Ten model współpracy stopniowo odbudowuje zaufanie między Sudanem a Sudanem Południowym, prowadząc do zapewnienia pokoju.

#### Scenariusz 3: Militarne rozstrzygnięcie i jednostronne przejęcie kontroli

W tym scenariuszu jedna ze stron konfliktu zyskuje przewagę militarną i przejmuje kontrolę nad spornymi terenami i kluczowymi polami zasobów. Po zakończeniu walk strona zwycięska narzuca swoje warunki, a druga strona,

<sup>21</sup> M. Ząbek, *Uchodźcy w Afryce*, Uniwersytet Warszawski, Warszawa 2018, s. 336.

<sup>22</sup> Human Rights Watch (2024) – <https://www.hrw.org/world-report/2025/country-chapters/sudan> (dostęp: 12.03.2025 r.).

osłabiona militarnie i gospodarczo, zmuszona jest zaakceptować nowy stan rzeczy. Międzynarodowa społeczność będzie musiała finalnie zaakceptować nowe granice, tym bardziej jeśli wygrany zapewni trwały pokój w regionie. W dłuższej perspektywie może dojść do normalizacji stosunków między oboma państwami, pod warunkiem godnych warunków dla strony przegranej, a w szczególności dla ludności cywilnej. Konflikt na pewno pozostawi jak i poprzednio głębokie rany i nieufność, które mogą prowadzić do przyszłych napięć.

Każdy z tych scenariuszy ma różne konsekwencje dla stabilności regionu, trudnych relacji między Sudanem a Sudanem Południowym oraz dla lokalnej ludności. Najbardziej wyczekiwany rozwiązaniem jest pokojowe rozstrzygnięcie sporu, które minimalizuje ogromne straty i buduje podstawy dla przyszłej współpracy.

## Bibliografia

- Bartnicki A., Dalewska-Greń H., Dehnel-Szyc M., Gawrycki M., Grzebyk P., Lizak W., Nijkowski Lech M., Spyra J., Stachura J., *Konflikty współczesnego świata*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2008.
- Brylonek M., *Południowy Sudan: droga do niepodległości i bieżące problemy bezpieczeństwa*, „Zeszyty Naukowe Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej im. Witelona w Legnicy” 2019, t. 3, nr 32.
- Czerep J., *Perspektywy utrzymania się pokoju w Sudanie Południowym*, Polski Instytut Spraw Międzynarodowych, 2018, nr 174.
- De Waal, A., *The Real Politics of the Horn of Africa: Money, War and the Business of Power*, Polity Press, 2015.
- Gemechu D.K., *Konflikty w Rogu Afryki: geneza, przebieg i skutki*, „Instytut Nauk Politycznych”, Olsztyn 2004.
- Grzebyk P., Mikos-Skuza E., *Pomoc humanitarna w świetle prawa i praktyki*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2016.
- Knopf P., *South Sudan's civil war and conflict dynamics in the Red Sea*, „Special Report 431”, United States Institute of Peace, Waszyngton 2018.
- Łoś R., Reginia-Zacharski J., *Współczesne konflikty zbrojne*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2010.
- Maasho A., *Sudan i Sudan Południowy oskarżają się wzajemnie o ataki na granicę*, Reuters, 2012.
- Wiecha A., *Problem wybranych przygranicznych terenów spornych Republiki Sudanu*, „Poliarchia” 2018, t. 6, nr 1.
- Ząbek M., *Uchodźcy w Afryce*, Uniwersytet Warszawski, Warszawa 2018.

## Prawodawstwo

- Rezolucja nr 1547, 2004, Rada Bezpieczeństwa ONZ, Nowy Jork.
- Rezolucja nr 1590, 2005, Rada Bezpieczeństwa ONZ, Nowy Jork.
- Rezolucja nr 1996, 2011, Rada Bezpieczeństwa ONZ, Nowy Jork.
- Rezolucja nr 2046, 2012, Rada Bezpieczeństwa ONZ, Nowy Jork.
- Rezolucja nr 2155, 2014, Rada Bezpieczeństwa ONZ, Nowy Jork.



## Netografia

<https://www.aljazeera.com/>

<https://www.bbc.com/>

<https://forsal.pl/>

[https://www.goss.org/index\\_php/component/content/article/9-general/95-the-republic-of-south-sudan](https://www.goss.org/index_php/component/content/article/9-general/95-the-republic-of-south-sudan)

<https://www.unic.un.org.pl/aktualnosci/31,2208,,/>

<https://pcpm.org.pl/najwiekszy-kryzys-humanitarny-dr-wojtek-wilk-o-sytuacji-na-granicy-sudanu-i-sudanu-poludniowego/>

<https://securityinpractice.eu/analizy/afryka-okiem-analzyka/sudan/analiza-konfliktu-pomiedzy-silami-bezpieczenstwa-w-sudanie/>

<https://sudantribune.com/>

<https://zpe.gov.pl/a/przeczytaj/Drva90Te7>

[https://pism.pl/publikacje/Perspektywy\\_utrzymania\\_si\\_\\_pokoju\\_w\\_Sudanie\\_Po\\_udniowym](https://pism.pl/publikacje/Perspektywy_utrzymania_si__pokoju_w_Sudanie_Po_udniowym)

Zuzanna ŚCIBURA<sup>1</sup>

## WOJNA DOMOWA W JEMENIE – PRZYCZYNY, PRZEBIEG I KONSEKWENCJE

Wojna domowa w Jemenie to jeden z najdłuższych i najbardziej wyniszczających konfliktów współczesnego świata. Jego przyczyny sięgają głębokich podziałów politycznych, społecznych i religijnych, a także nierówności ekonomicznych i osłabienia struktur państwowych. Wojna szybko nabrała wymiaru międzynarodowego, stając się areną rywalizacji między Iranem a Arabią Saudyjską oraz przyciągając uwagę mocarstw globalnych, takich jak Stany Zjednoczone, Rosja i Chiny. Skutkiem wojny jest jedna z najpoważniejszych katastrof humanitarnych na świecie – miliony ludzi cierpią z powodu głodu, chorób i braku dostępu do podstawowych usług. Pomimo licznych inicjatyw pokojowych, konflikt wciąż trwa, a perspektywy jego zakończenia pozostają niepewne. W rozdziale dokonano analizy głównych stron konfliktu, roli mocarstw regionalnych i globalnych oraz wpływu wojny na sytuację humanitarną.

**Słowa kluczowe:** konflikt zbrojny, kryzys humanitarny, Bliski Wschód, terroryzm, rebelianci Huti.

### Rys historyczny konfliktu

Jemen to kraj będący jednym z najstarszych centrów cywilizacyjnych na Bliskim Wschodzie. Niegdyś nazywany przez Rzymian „Arabia Felix” (szczęśliwa Arabia)<sup>2</sup>. Słynący z legendarnego bogactwa i bliskich kontaktów z otaczającymi krajami. Kraj kadzidła, mirry i przypraw korzennych, w którym w 1990 roku odkryto pola naftowe, zapowiadał pomyślność<sup>3</sup>. Dziś jednak Jemen daleki jest od szczęśliwości. Pograżony w wojnie domowej od 2015 roku stał się polem bitwy między rebeliantami Hutami a siłami rządowymi z poparciem Arabii Saudyjskiej<sup>4</sup>. Od początku trwania starć obszar Jemenu stał się areną walk między różnymi partiami politycznymi i grupami zbrojnymi, przybierając złożony charakter, co wpływa nie tylko na mieszkańców tego regionu, lecz ma wymiar globalny.

Do 1990 roku Jemen istniał jako dwa odrębne państwa: Jemeńska Republika Arabska (Jemen Północny) ze stolicą w Sanie oraz Ludowo-Demokratyczna Republika Jemenu (Jemen Południowy) ze stolicą w Adenie<sup>5</sup>. Podczas gdy Jemen

---

<sup>1</sup> Zuzanna Ścibura, studentka Wydziału Zarządzania, Politechnika Rzeszowska im. Ignacego Łukasiewicza. Koło Polityki Bezpieczeństwa Państwa.

<sup>2</sup> Z. Moszumański, *Wojna domowa w Jemenie 2011–2012*, Warszawa 2019, s. 1.

<sup>3</sup> Tamże.

<sup>4</sup> M. Pysiak, *Rozmawiajmy o uchodźcach*, Warszawa 2019, s. 1.

<sup>5</sup> W. Dąbrowski, *Jemen*, [https://www.kontynenty.net/yemen1\\_pl.htm](https://www.kontynenty.net/yemen1_pl.htm) (dostęp: 19.02.2025 r.).

Północny miał silniejsze powiązania z krajami arabskimi i Zachodem, południe funkcjonowało jako państwo o orientacji komunistycznej, zależne od Związku Radzieckiego<sup>6</sup>.

W latach 70. XX wieku doszło do dwóch ostrych starć pomiędzy Jemenem Północnym i Południowym, które dzięki interwencji krajów arabskich nie doprowadziły do wybuchu wojny<sup>7</sup>. Pierwsze z nich miało miejsce w 1972 roku. Do drugiego zaś starcia doszło w lutym 1979 roku. Jemen Południowy był oskarżany przez północ o ingerowanie w jego sprawy wewnętrzne i wspieranie lewicowych bojówek<sup>8</sup>.

W 1980 roku Ludowo-Demokratyczna Republika Jemenu zaczęła stopniowo wprowadzać reformy. Nowym prezydentem został Ali Nasir Muhammad, pełniący jednocześnie funkcję sekretarza generalnego Jemeńskiej Partii Socjalistycznej<sup>9</sup>. Jego rządy charakteryzowały się złagodzeniem dotychczasowego reżimu oraz próbami zbliżenia z innymi państwami arabskimi. Jego polityka spotkała się ze sprzeciwem większości rządzącej partii, co doprowadziło do głębokich podziałów wewnętrznych zakończonych przewrotem.

W efekcie tego, 13 stycznia 1985 roku władzę przejął Hajdar Abu Bakr al-Attas<sup>10</sup>. Początkowo dążył do wzmocnienia kontroli nad państwem, jednak w obliczu postępującego rozpadu systemu komunistycznego oraz malejącego zaangażowania Związku Radzieckiego sprawami Jemenu, stopniowo złagodził politykę wewnętrzną. Brak wsparcia politycznego i finansowego ze strony Moskwy doprowadził Jemen Południowy do narastającego kryzysu i destabilizacji. W obliczu tych trudności relacje z Jemenem Północnym zaczęły się zacieśniać. Kulminacją tego procesu było podpisanie w listopadzie 1989 roku deklaracji o zjednoczeniu, na mocy której 22 maja 1990 roku oba państwa połączyły się, tworząc Republikę Jemenu<sup>11</sup>. W ramach nowego porządku politycznego uchwalono nową konstytucję, przeprowadzono wybory parlamentarne oraz dokonano podziału najważniejszych stanowisk państwowych.

Cztery lata później w nowo powstałym państwie doszło do wojny domowej, której głównym powodem był kryzys gospodarczy<sup>12</sup>. 21 maja 1994 roku Jemen Południowy, na terenie którego znajdowały się pola roponośne, ogłosił secesję<sup>13</sup>. Doszło do krwawych starć przy użyciu broni ciężkiej. Ostatecznie sytuacja została opanowana przez wojska prezydenta Alego Abd Allaha Saliha przy wsparciu Stanów Zjednoczonych<sup>14</sup>. Siły północne pokonały południowy ruch separatystyczny.

<sup>6</sup> A. Pikulski, *Rozwój gospodarczy Jemenu po zjednoczeniu*, „Krakowskie Studia Międzynarodowe” 2004, nr 3(I), s. 156.

<sup>7</sup> Z. Moszumański, *Wojna domowa...*, dz. cyt., s. 4.

<sup>8</sup> Tamże, s. 4-6.

<sup>9</sup> A. Dąbrowska, *Tawakkul Karman – matka rewolucji jemeńskiej*, Łódź 2013, s. 2.

<sup>10</sup> Tamże, s. 2-5.

<sup>11</sup> Z. Moszumański, *Wojna domowa...*, dz. cyt., s. 4.

<sup>12</sup> H. Lackner, *Yemen in Crisis: Road to War*, London 2019 s. 3-6.

<sup>13</sup> Tamże, s. 4-5.

<sup>14</sup> Tamże, s. 5.

Uśpiony konflikt na nowo rozgorzał w 2004 roku. Tym razem jednak na północy kraju. Zajdyci utworzyli ruch Huti, który rozpoczął rewoltę, skierowaną przeciwko jemeńskim władzom<sup>15</sup>. Ugrupowanie dążyło do przejęcia władzy w kraju oraz do upowszechnienia prawa szyickiego. Doprowadziło to do wysłania przez władze Jemenu swoich formacji na północne tereny kraju. We wrześniu rządowe operacje doprowadziły do śmierci Husajna al-Hutiego<sup>16</sup>.

Po śmierci przywódcy nowym liderem rebeliantów został jego młodszy brat – Abdul Malik al-Huti. Od 2004 roku bombardowania lotnicze i ostrzał artyleryjski wypędziły ponad 750 000 osób z ich siedzib i zniszczyły w dużej mierze infrastrukturę i podstawy życia mieszkańców<sup>17</sup>.

Śmierć Husajna obniżyła intensywność walk, które na nowo przybrały na sile w marcu 2005 roku. Rebelianci Huti, mimo poniesionych strat, wznowili działania zbrojne przeciwko rządowi w Sanie. W odpowiedzi siły rządowe Jemenu, pod wodzą Alego Abdullaha Saleha, rozpoczęły kolejne operacje wojskowe, mające na celu stłumienie rebelii i przywrócenie kontroli nad północnymi częściami kraju. Walki koncentrowały się głównie w prowincji Sada, będącej bastionem zajdyckiego odłamu szyizmu oraz w innych regionach północnego Jemenu. Rebelianci zdobywali tam coraz większe poparcie wśród lokalnej ludności<sup>18</sup>.

Z biegiem czasu konflikt ulegał eskalacji. Naprzemienny wzrost i spadek intensywności konfliktu przez następne lata wiązał się z niezliczonymi rozejmami. 16 czerwca 2007 roku doszło do kruchego rozejmu<sup>19</sup>. Obie strony wykorzystały okres względnego spokoju na przegrupowanie sił i przygotowania do kolejnych działań zbrojnych. W 2008 roku konflikt ponownie przybrał na sile. Huti zorganizowali ofensywę, zdobywając kontrolę nad strategicznymi szlakami komunikacyjnymi w prowincji Sada.

### Uwarunkowania polityczne wojny domowej

W sierpniu 2009 roku jemeńska armia rozpoczęła akcję militarną o nazwie *Scorched Earth*<sup>20</sup>. Zajdycy bojownicy przeniknęli na teren Arabii Saudyjskiej, co spowodowało, że Saudowie przyłączyli się do jemeńskiego konfliktu. Doszło do nalotów ze strony Arabii Saudyjskiej. Interwencja ta jeszcze bardziej umiędzynarodowiła konflikt i doprowadziła do jego nasilenia. Po miesiącach intensywnych walk, w lutym 2010 roku rząd Jemenu przystał na propozycję rebeliantów do zawieszenia broni. Układ ten zobowiązywał rebeliantów do opuszczenia terenów górskich, poprawy sytuacji na drogach w rejonie konfliktu oraz uwolnienia jeńców i przechwyconego sprzętu.

<sup>15</sup> B. Krzewińska, *Przyczyny, przebieg oraz implikacje konfliktu w Jemenie*, Poznań 2019, s. 4.

<sup>16</sup> Husajn al-Huti – przywódca ruchu Huti.

<sup>17</sup> Z. Moszumański, *Wojna domowa...*, dz. cyt., s. 6.

<sup>18</sup> A. Karbowska, *Jemen jako przykład państwa dysfunkcyjnego*, Kraków 2014, s. 12-21.

<sup>19</sup> *Rebelia w prowincji Sada*, [https://biolog.pl/encyklopedia/?haslo=Rebelia\\_w\\_prowincji\\_Sada](https://biolog.pl/encyklopedia/?haslo=Rebelia_w_prowincji_Sada) (dostęp: 20.02.2025 r.).

<sup>20</sup> B. Krzewińska, *Przyczyny, przebieg oraz implikacje konfliktu w Jemenie*, Poznań 2019, s. 4.

W 2011 roku Jemen, podobnie jak wiele innych krajów arabskich, został ogarnięty falą protestów „Arabskiej Wiosny”. Społeczeństwo w zdecydowany sposób zaczęło wyrażać swój sprzeciw wobec polityki prezydenta Alego Abd Allaha Salih<sup>21</sup>. Głównymi zarzutami wobec jego rządów było niezadowolenie obywateli z pogarszających się warunków życia, bezrobocie, rosnących cen żywności, a także korupcja i nepotyzm władz. Pod presją zarówno protestujących, jak i presją międzynarodową – zwłaszcza państw Zatoki Perskiej oraz Stanów Zjednoczonych – prezydent Salih zgodził się podpisać porozumienie o zrzeczeniu się władzy. W zamian uzyskał immunitet od odpowiedzialności prawnej dla siebie i swojej rodziny<sup>22</sup>.

W lutym 2012 roku przeprowadzono wybory prezydenckie, w których jedynym kandydatem był Abd Rabbuh Mansur Hadi, dotychczasowy wiceprezydent<sup>23</sup>. Miał on przeprowadzić proces reform demokratycznych, rozpocząć dialog narodowy oraz przywrócić stabilność w kraju. Jednak od samego początku jego rządy napotykały ogromne trudności. Powołany rząd zmagął się z problemami, które wywoływali rebelianci Huti oraz bojówki islamskie w czasie masowych protestów. Sytuacja gospodarcza ulegała ciągłemu pogorszeniu<sup>24</sup>. Po pierwszym roku prezydentury Abd Rabbuh Mansoura Hadiego kraj zmagął się z rosnącym bezrobociem oraz pogłębiającym się niedoborem wody, żywności i podstawowych artykułów<sup>25</sup>. Narastające niezadowolenie społeczne związane z pogarszającą się sytuacją gospodarczą doprowadziło do wzrostu tendencji separatystycznych w południowej części Jemenu.

Prezydent Hadi w 2013 roku rozpoczął Konferencję Dialogu Narodowego, której celem było zakończenie wewnętrznych konfliktów i przywrócenie praworządności. Sytuacja w kraju jednak nadal się pogarszała w związku z pogłębiającą się zapaścią gospodarczą i coraz większymi wpływami szyickiego, proirańskiego ruchu Al-Husich na północy kraju<sup>26</sup>. Wykorzystując narastający kryzys i słabość władz centralnych, w 2014 roku ruch Huti rozpoczął ofensywę, zajmując kolejne regiony w północnej części kraju. Rebelianci rozpoczęli marsz na Sanę, a we wrześniu zdobyli stolicę Jemenu, zmuszając rząd do reakcji<sup>27</sup>. Większość państw Półwyspu Arabskiego oraz państw zachodnich uznała, że Rada Rewolucyjna, powołana przez ruch Huti, sprawuje władzę nielegalnie. W odpowiedzi na tę sytuację koalicja pod przywództwem Arabii Saudyjskiej podjęła decyzję o interwencji zbrojnej w Jemenie<sup>28</sup>.

<sup>21</sup> M. Styszyński, *Konflikt w Jemenie jako przykład wojny zastępczej*, Kraków 2018, s. 244.

<sup>22</sup> Tamże, s. 244-245.

<sup>23</sup> Tamże, s. 246-247.

<sup>24</sup> K. Siekierka, *Zaangażowanie Republiki Francuskiej w wojnę domową w Jemenie*, Warszawa 2021, s. 3.

<sup>25</sup> Tamże, s. 2-4.

<sup>26</sup> M. Styszyński, *Konflikt w Jemenie jako przykład wojny zastępczej*, Kraków 2018, s. 244.

<sup>27</sup> K. Gąsienica, *Jemen – wojna nie do końca domowa*, <https://poinformowani.pl/arttykul/36830-jemen-wojna-nie-do-konca-domowa-felieton> (dostęp: 21.02.2025 r.).

<sup>28</sup> Tamże.

22 stycznia 2015 roku bojownicy Al-Husich przy wsparciu byłego prezydenta Alego Abd Allaha Saliha przeprowadzili atak na stolicę kraju Sanę i przejęli kontrolę nad pałacem prezydenckim<sup>29</sup>. Prezydent Hadi początkowo został umieszczony w areszcie domowym, jednak udało mu się później schronić w Adenie, a następnie w Ar-Rijadzie. W marcu tego samego roku rebelianci rozpoczęli ofensywę na południe, zmuszając Hadięgo do ucieczki do Arabii Saudyjskiej. W odpowiedzi na postępowania Huti, 26 marca 2015 roku w Jemenie rozpoczęła się interwencja zbrojna koalicji pod przywództwem Arabii Saudyjskiej. Pierwszorzędnym celem działań było wyparcie rebeliantów Al-Husich i przywrócenie władzy prezydenta Hadięgo<sup>30</sup>. Konflikt od tego momentu nabrał charakteru „wojny zastępczej”, w której po jednej stronie stanęła koalicja pod przewodnictwem Arabii Saudyjskiej, a po drugiej Iran wspierający Huti<sup>31</sup>.

W kolejnych latach wojna domowa w Jemenie przybrała jeszcze brutalniejszy i bardziej wyniszczający charakter<sup>32</sup>. Intensywne walki toczyły się o przejęcie kontroli nad kluczowymi miastami, takimi jak Aden, Ta'izz i Al-Hudajda, które były strategicznie ważne zarówno dla stron konfliktu, jak i dla całego regionu<sup>33</sup>. W tym okresie saudyjskie bombardowania doprowadziły do ogromnych zniszczeń infrastruktury cywilnej, co jeszcze bardziej pogorszyło warunki życia ludności. Z drugiej strony Huti intensyfikowali działania ofensywne, przeprowadzając ataki rakietowe na saudyjskie instalacje naftowe, co miało poważne konsekwencje gospodarcze i polityczne dla całego regionu<sup>34</sup>.

Od 2021 roku podejmowano liczne wysiłki na rzecz zakończenia wojny domowej w Jemenie. Negocjacje pokojowe były prowadzone głównie pod auspicjami ONZ, a także z udziałem mediatorów międzynarodowych, takich jak Stany Zjednoczone i Oman<sup>35</sup>. Pomimo kilku prób trwałe zawieszenie broni okazało się trudne do osiągnięcia, a starcia zbrojne i napięcie polityczne utrzymywały się na różnych frontach. W 2022 roku nastąpiła istotna zmiana w strukturze politycznej kraju – prezydent Abd Rabbuh Mansur Hadi, pod presją Arabii Saudyjskiej i Zjednoczonych Emiratów Arabskich, przekazał władzę nowo utworzonej Radzie Prezydenckiej<sup>36</sup>. Mimo zmiany przywództwa sytuacja na froncie pozostała bez większych zmian. Jemen wciąż pozostaje państwem rozdartym wojną, bez perspektyw

<sup>29</sup> M. Styszyński, *Konflikt w Jemenie...*, dz. cyt., s. 3.

<sup>30</sup> Tamże, s. 4.

<sup>31</sup> P. Osiewicz, *Konflikty zbrojne w Syrii i Jemenie: rozwój, konsekwencje i możliwe scenariusze*, „Przegląd Strategiczny” 2017, nr 10, s. 487-488.

<sup>32</sup> B. Passey, *The Destruction of Cultural Heritage in the Yemen Conflict: Legal Implications and State Responsibility*, „Brigham Young University Prelaw Review” 2018, t. 32, nr 4, s. 1-3.

<sup>33</sup> B. Krzewińska, *Przyczyny, przebieg...*, dz. cyt., s. 8.

<sup>34</sup> M.A. Piotrowski, *Taktyka oraz konsekwencje strategiczne ataku na instalacje naftowe Arabii Saudyjskiej*, [https://pism.pl/publikacje/Taktyka\\_oraz\\_konsekwencje\\_strategiczne\\_ataku\\_na\\_instalacje\\_naftowe\\_Arabii\\_Saudyjskiej](https://pism.pl/publikacje/Taktyka_oraz_konsekwencje_strategiczne_ataku_na_instalacje_naftowe_Arabii_Saudyjskiej) (dostęp: 21.02.2025 r.).

<sup>35</sup> T. Orlowski, *Wojna domowa w Jemenie a geopolityka regionu bliskowschodniego*, Warszawa 2015, s. 6.

<sup>36</sup> S. Nowacka, *Rezygnacja prezydenta Jemenu szansą dla procesu pokojowego*, <https://pism.pl/publikacje/rezygnacja-prezydenta-jemenu-szansa-dla-procesu-pokojowego> (dostęp: 21.02.2025 r.).

na szybkie i trwałe rozwiązanie konfliktu. Gospodarka kraju została zrujnowana, a kryzys humanitarny wciąż dotyka miliony ludzi – niedobory żywności, wody i leków to codzienność dla większości mieszkańców.

### Strony konfliktu

Wojna w Jemenie to wielopłaszczyznowy konflikt, w którym uczestniczą zarówno lokalne ugrupowania, jak i globalne mocarstwa. Główne strony zaangażowane w wojnę to rząd Jemenu, wspierany przez koalicję międzynarodową, rebeliancki ruch Huti oraz grupy ekstremistyczne<sup>37</sup>.

Rząd Jemenu, uznawany przez społeczność międzynarodową, formalnie reprezentuje państwo i jest główną siłą dążącą do odzyskania pełnej kontroli nad krajem. Mimo zajęcia stolicy kraju rząd zachował nominalną władzę, lecz jego wpływy były ograniczone<sup>38</sup>. Arabia Saudyjska, obawiając się rosnących wpływów Iranu w regionie oraz destabilizacji w swoim sąsiedztwie, utworzyła koalicję wojskową wraz z innymi państwami regionu takimi jak Zjednoczone Emiraty Arabskie, Bahrajn, Egipt, Sudan i Kuwejt<sup>39</sup>. Głównym celem było przywrócenie władzy rządowi Hadiego oraz powstrzymanie rebelii Huti. Jednak wewnętrzne konflikty w obozie rządowym osłabiają zdolność do prowadzenia skoordynowanej ofensywy przeciwko Huti. Choć Arabia Saudyjska nadal wspiera rząd centralny, Zjednoczone Emiraty Arabskie skoncentrowały się na umacnianiu wpływów w południowej części kraju<sup>40</sup>. Podział ten pokazuje, że koalicja mimo wspólnego celu, jakim jest ograniczenie wpływów Huti i Iranu, działa często według własnych, indywidualnych interesów.

Huti, wspierani przez Iran, otrzymując sprzęt umożliwiający prowadzenie ataków, regularnie przeprowadzają uderzenia na saudyjskie lotniska oraz rafinerie naftowe, destabilizując dostawy ropy<sup>41</sup>. Po przejęciu kontroli nad północnym Jemenem rebelianci Huti wdrożyli autorytarne rządy, ograniczając wolność słowa, represjonując przeciwników politycznych i podporządkowując media państwowej propagandzie. Obserwując kluczowe porty takie jak Al-Hudajda, Huti wpływają na przepływ towarów, blokując dostawy żywności, co dodatkowo pogłębia kryzys humanitarny w Jemenie<sup>42</sup>. Ich agresywna strategia wojskowa i polityczna

<sup>37</sup> T. Otłowski, *Wojna domowa w Jemenie a geopolityka regionu bliskowschodniego*, Warszawa 2015, s. 3.

<sup>38</sup> *Jemen: rebelianci formalnie przejęli władzę*, <https://www.money.pl/gospodarka/wiadomosci/artukul/jemen-rebelianci-formalnie-przejeli-wladze,16,0,1707024.html> (dostęp: 05.03.2025 r.).

<sup>39</sup> M. Styszyński, *Konflikt w Jemenie...*, dz. cyt., s. 4.

<sup>40</sup> *Historyczne porozumienie między Katarą i Arabią Saudyjską zwięźzone uściskiem przywódców obu państw*, <https://najwazniejsze24.pl/historyczne-porozumienie-miedzy-katarem-i-arabia-saudyjska-zwienzione-usciskiem-przywodcow-obu-panstw/> (dostęp: 05.03.2025 r.).

<sup>41</sup> *Rebelianci z ruchu Huti przyznają się do ataku dronami na instalację przetwarzania ropy naftowej w Arabii Saudyjskiej*, <https://www.cire.pl/artykuly/serwis-informacyjny-cire-24/150476-rebelianci-z-ruchu-huti-przyznaja-sie-do-ataku-dronami-na-instalacje-przetwarzania-ropy-naftowej-w-arabii-saudyjskiej> (dostęp: 05.03.2025 r.).

<sup>42</sup> M. Styszyński, *Konflikt w Jemenie...*, dz. cyt., s. 4.

skutecznie utrudnia negocjacje pokojowe. Pomimo międzynarodowych nacisków i prób mediacji, Huti niechętnie przystępują do rozmów, obawiając się utraty zdobytej pozycji. Dodatkowo ich ataki na saudyjskie cele strategiczne oraz zagrożenia dla międzynarodowych szlaków morskich sprawiają, że konflikt wykracza poza granice Jemenu, destabilizując cały region Bliskiego Wschodu<sup>43</sup>.

Chaos wojny domowej w Jemenie stworzył dogodne warunki dla rozwoju działalności grup terrorystycznych, w szczególności Al-Kaidy Półwyspu Arabskiego i tzw. Państwa Islamskiego<sup>44</sup>. Obie organizacje wykorzystują brak stabilności, słabość rządu centralnego oraz trudności koalicji międzynarodowej w utrzymaniu porządku, aby rozszerzać swoje wpływy. Al-Kaida Półwyspu Arabskiego działa głównie w południowych i wschodnich prowincjach Jemenu, gdzie korzysta z trudnego terenu oraz lokalnego niezadowolenia, aby umacniać swoją obecność<sup>45</sup>. Grupa regularnie przeprowadza ataki na siły rządowe oraz Huti<sup>46</sup>. Stara się również zyskać poparcie lokalnych społeczności, oferując usługi administracyjne oraz dostarczając wodę i żywność.

Państwo Islamskie, choć mniej liczne i wpływowe niż Al-Kaida Półwyspu Arabskiego, prowadzi działalność terrorystyczną, koncentrując się na zamachach bombowych oraz atakach na siły rządowe i Huti<sup>47</sup>. Rywalizacja między Państwem Islamskim a Al-Kaidą Półwyspu Arabskiego w Jemenie sprawiła, że obie organizacje walczą między sobą o wpływy. Państwo Islamskie krytykuje Al-Kaidę za współpracę z lokalnymi plemionami i stosowanie mniej radykalnych metod rządzenia, podczas gdy Al-Kaida uznaje działania Państwa Islamskiego za zbyt brutalne i nieskuteczne. Spór między organizacjami sprzyja rozwojowi ekstremistycznych ugrupowań, które wykorzystują chaos wojny do dalszego rozprzestrzeniania się i prowadzenia ataków<sup>48</sup>.

Wojna domowa w Jemenie, choć jest konfliktem wewnętrznym, ma silny wymiar międzynarodowy. Stany Zjednoczone, Rosja, Chiny oraz państwa europejskie angażują się w różnym stopniu, kierując się zarówno interesami strategicznymi jak i ekonomicznymi<sup>49</sup>. Stany Zjednoczone od początku wojny wspierają koalicję pod przewodnictwem Arabii Saudyjskiej, dostarczając jej broń oraz wsparcie logistyczne. Amerykańskie systemy obrony przeciwrakietowej pomagają Arabii Saudyjskiej odpierać ataki rakietowe Huti, a sprzedaż zaawansowanego

<sup>43</sup> Biuro Bezpieczeństwa Narodowego, *Sytuacja w Jemenie*, <https://www.bbn.gov.pl/pl/informacje-o-bbn/publikacje/materialy-archiwalne/biblioteka-bezpieczenst/analizy-raporty-i-nota/6470>, notatka-bbn-Sytuacja-w-Jemenie.html (dostęp: 05.03.2025 r.).

<sup>44</sup> T. Otlowski, *Aktywizacja jemeńskich struktur Al-Kaidy Półwyspu Arabskiego*, Warszawa 2011, s. 2.

<sup>45</sup> J. Hammer, *Jemen: Dni sądu*, <https://www.national-geographic.pl/ludzie/jemen-dni-sadu/> (dostęp: 05.03.2025 r.).

<sup>46</sup> A. Dziśiów-Szuszczykiewicz, M. Trzpil, *Działania, strategiczne cele i nowe trendy Al-Kaidy*, Warszawa 2009, s. 3.

<sup>47</sup> K. Strachota, *Bliski Wschód w cieniu Państwa Islamskiego*, Warszawa 2015, s. 9.

<sup>48</sup> K. Indecki, P. Potejko, *Terroryzm. Materia ustawowa?*, Warszawa 2009, s. 116.

<sup>49</sup> M. Styszyński, *Konflikt w Jemenie...*, dz. cyt., s. 4.



uzbrojenie wzmacnia zdolności bojowe saudyjskiej armii. Jednocześnie Stany Zjednoczone prowadzą niezależne operacje antyterrorystyczne przeciwko Al-Kaidzie Półwyspu Arabskiego i Państwu Islamskiemu, wykorzystując do tego ataki dronowe<sup>50</sup>. Rosja oficjalnie nie angażuje się bezpośrednio w wojnę w Jemenie, ale Moskwa utrzymuje relacje zarówno z rządem Jemenu jak i z Hutimi, unikając jednoznacznego opowiedzenia się po którejkolwiek stronie<sup>51</sup>.

Rosja dostarcza broń Iranowi, który następnie przekazuje je Hutim, wzmacniając ich zdolności bojowe. Jako stały członek Rady Bezpieczeństwa ONZ Rosja blokuje niektóre inicjatywy Zachodu wymierzone w Iran i Huti<sup>52</sup>. Chiny w konflikcie jemeńskim przyjmują dosyć pragmatyczne stanowisko, koncentrując się na ochronie swoich interesów gospodarczych. Stabilność regionu Morza Czerwonego i Zatoki Adeńskiej jest niezwykle istotna dla chińskiego handlu morskiego<sup>53</sup>. Pekin oficjalnie wspiera wysiłki pokojowe ONZ, unikając otwartego zaangażowania militarnego. Jednocześnie Chiny utrzymują bliskie relacje zarówno z Arabią Saudyjską, jak i Iranem, a chińska marynarka wojenna prowadzi operacje antyterrorystyczne u wybrzeży Jemenu, zabezpieczając kluczowe szlaki morskie<sup>54</sup>.

Państwa europejskie, w tym Wielka Brytania, Francja i Niemcy, prowadzą dwutorową politykę wobec Jemenu. Z jednej strony wspierają koalicję pod przewodnictwem Arabii Saudyjskiej, sprzedając jej broń i sprzęt wojskowy<sup>55</sup>, a z drugiej strony angażują się w pomoc humanitarną i dyplomatyczne wysiłki na rzecz zakończenia wojny. Francja i Wielka Brytania utrzymują bliskie relacje z krajami Zatoki Perskiej, co przekłada się na wsparcie dla Rijadu<sup>56</sup>. Niemcy natomiast w ostatnich latach ograniczyły eksport broni do Arabii Saudyjskiej w obawie o naruszenia praw człowieka. Unia Europejska jako całość koncentruje się na dostarczaniu pomocy humanitarnej oraz wspieraniu negocjacji pokojowych prowadzonych przez ONZ<sup>57</sup>.

---

<sup>50</sup> Koalicja przeciwko ISIS: konieczne jest rozszerzenie działań, <https://polska-zbrojna.pl/home/articleshow/20056> (dostęp: 05.03.2025 r.).

<sup>51</sup> B. Błaszczyk, *Rosja werbuje w Jemenie i wspiera Hutich*, <https://krytykapolityczna.pl/swiat/rosja-werbuje-w-jemenie-i-wspiera-hutich-bedziemy-zbroic-waszych-wrogow-tak-jak-wy-zbroicie-naszych/> (dostęp: 05.03.2025 r.).

<sup>52</sup> Po kolejnym ataku na Ukrainę pojawiają się pytania o dalszą obecność Rosji w roli stałego członka Rady Bezpieczeństwa ONZ, <https://www.radiomaryja.pl/informacje/po-kolejnym-ataku-na-ukraine-pojawiaja-sie-pytania-o-dalsza-obecnosc-rosji-w-roli-stalego-czlonka-rady-bezpieczenstwa-onz/> (dostęp: 05.03.2025 r.).

<sup>53</sup> M. Dąbrowski, *Chiny na szerokich wodach. Zamorskie bazy filarem projekcji siły Pekinu*, <https://defence24.pl/sily-zbrojne/chiny-na-szerokich-wodach-zamorskie-bazy-filarem-projekcji-sily-pekinu-analiza> (dostęp: 05.03.2025 r.).

<sup>54</sup> A. Borowiak, *Chiny zwiększają obecność marynarki na Morzu Południowochińskim*, <https://www.portalmorski.pl/bezpieczenstwo/37330-chiny-zwiekszaja-obecnosc-marynarki-na-morzu-poludniowochinskim> (dostęp: 05.03.2025 r.).

<sup>55</sup> Niemcy przekażą broń Arabii Saudyjskiej, <https://businessinsider.com.pl/wiadomosci/niemcy-przekaza-bron-arabii-saudyjskiej/myebf8d> (dostęp: 05.03.2025 r.).

<sup>56</sup> Z. Moszumański, *Wojna domowa...*, dz. cyt., s. 21.

<sup>57</sup> Rada Europejska, *Współpraca UE z Organizacją Narodów Zjednoczonych*, <https://www.consilium.europa.eu/pl/policies/eu-un-cooperation/> (dostęp: 05.03.2025 r.).

Zaangażowanie światowych mocarstw sprawia, że wojna w Jemenie stała się częścią szerszej rywalizacji geopolitycznej. Stany Zjednoczone i Europa wspierają Arabię Saudyjską, podczas gdy Rosja i Iran pośrednio pomagają Hutim. Chiny pozostają neutralne, ale zabezpieczają swoje interesy gospodarcze. Brak jednolitego stanowiska i sprzeczne interesy globalnych graczy utrudniają zakończenie konfliktu, destabilizując region Bliskiego Wschodu.

### Skutki konfliktu

Fala protestów i rewolucji, czyli Arabska Wiosna, miała ogromny wpływ na sytuację polityczną Jemenu. Dało to początek nowym ugrupowaniom politycznym<sup>58</sup>. Masowe demonstracje przeciwko rządowi prezydenta doprowadziły do jego zmiany, co wcale nie przyniosło stabilizacji. Prezydent Hadi objął władzę w trudnym momencie, nie mając silnego zaplecza politycznego. Jego rządy cechowały się brakiem skuteczności, a państwo zaczęło coraz bardziej pograżać się w chaosie. Mimo że Abd Rabbuh Mansur Hadi cieszył się pewnym poparciem, nie był w stanie skutecznie zarządzać państwem. W konsekwencji rząd centralny stał się jeszcze bardziej osłabiony, a różne grupy zaczęły przejmować kontrolę nad poszczególnymi regionami<sup>59</sup>.

Po Arabskiej Wiosnie Jemen stał się areną rywalizacji między różnymi siłami politycznymi<sup>60</sup>. Ruch Huti, czyli szyicka grupa z północy kraju, wykorzystała osłabienie rządu Hadiego, by przejąć kontrolę nad dużą częścią kraju. Separatyści z Południa, którzy domagali się niepodległości dla południowego Jemenu, byli niezadowoleni z dominacji politycznej Północy. Konflikt w Jemenie przekształcił się w wojnę zastępczą między Arabią Saudyjską a Iranem<sup>61</sup>. Iran wspierał Huti, aby wzmocnić swoją pozycję w regionie. Arabia Saudyjska uznała przejęcie władzy przez Huti za zagrożenie dla swoich interesów, dlatego rozpoczęła interwencję wojskową pod hasłem przywrócenia rządu Hadiego. Zaangażowanie zewnętrznych aktorów utrwaliło konflikt i sprawiło, że wojna stała się jeszcze bardziej skomplikowana i trudna do zakończenia<sup>62</sup>.

Religią dominującą w społeczeństwie Jemenu jest islam, który jest religią państwową. Jednakże istnieje duży podział na szyitów i sunnitów, którzy walczą ze sobą<sup>63</sup>. Muzułmanie dzielą się prawie równo na sunnitów i szyitów<sup>64</sup>. Sunnici

<sup>58</sup> A.K. Siadkowski, *Jemeńskie pragnienie demokracji – pomiędzy Arabią Szczęśliwą a terroryzmem. Przemiany polityczne i społeczne w Jemenie*, „Przegląd Politologiczny” 2014, nr 1, s. 4.

<sup>59</sup> Tamże, s. 317-320.

<sup>60</sup> J. Raubo, *Jemen – zapomniany aktor Arabskiej Wiosny*, Poznań 2014, s. 4.

<sup>61</sup> T. Orlowski, *Wojna domowa w Jemenie a geopolityka regionu bliskowschodniego*, Warszawa 2015, s. 4.

<sup>62</sup> N. Bryndza, *Kryzys humanitarny w trakcie wojny domowej w Jemenie*, Kraków 2024, s. 10-29.

<sup>63</sup> K. Wilczyński, *Huti używają islamu, by kontrolować niewykształconych ludzi, piorą im mózgi – twierdzą zajdyci mieszkający w Polsce*, <https://www.tygodnikpowszechny.pl/huti-uzywaja-islam-u-kontrolowac-niewykształconych-ludzi-piora-im-mozgi-twierdza-zajdyci-mieszkajacy> (dostęp: 02.03.2025 r.).

<sup>64</sup> A. Wąs, *Jemen*, <https://religie.wiara.pl/doc/560230.Jemen> (dostęp: 02.03.2025 r.).

dominują w południowej i centralnej części kraju, wspierając rząd Hadiego. Szyici to grupa dominująca na północy, której przedstawiciele (Huti) czuli się politycznie i ekonomicznie marginalizowani. Wśród tych drugich większość z nich to zajdyci, ale można spotkać również imamitów i ismailitów<sup>65</sup>. Podziały religijne w Jemenie odegrały istotną rolę w eskalacji wojny domowej. Rywalizacja między sunnitami a szyitami była katalizatorem podziałów i stała się narzędziem wykorzystywanym przez lokalnych oraz zewnętrznych graczy do osiągania własnych celów<sup>66</sup>. Po przejęciu kontroli nad północnym Jemenem oraz stolicą Saną, bojownicy Huti rozpoczęli prześladowania sunnitów, których oskarżali o współpracę z Arabią Saudyjską i rządem Hadiego. Religijny charakter konfliktu sprawił, że Jemen nie tylko pogrążył się w wojnie, ale także podziały między sunnitami a szyitami stały się jeszcze głębsze, co doprowadziło do dalszych lat destabilizacji.

Jemen od lat zmagał się z dużymi nierównościami społecznymi, które przyczyniły się do wybuchu konfliktu. Podział na biedną północ i względnie bogate południe doprowadził do jeszcze większej marginalizacji regionów<sup>67</sup>. Połączenie krajów nie oznaczało jednak równomiernego rozwoju. Regiony północne, zwłaszcza te zamieszkałe przez szyickich Huti, były zaniedbywane przez rząd centralny. Już przed wojną Jemen był jednym z najbiedniejszych krajów świata arabskiego.

Bezrobocie wśród młodych ludzi sięgało ponad 30%, a wielu Jemeńczyków nie miało dostępu do podstawowych środków do życia<sup>68</sup>. Istotnym czynnikiem gospodarczym wpływającym na wybuch konfliktu był spadek dochodów z ropy naftowej. Od lat 90. wydobywanie stopniowo malało, a w latach 2014–2015 nastąpił globalny spadek cen ropy, co znacznie ograniczyło przychody rządu<sup>69</sup>. Doprowadziło to do wzrostu deficytu budżetowego oraz dalszego pogłębiania braku zaufania społeczeństwa do władzy. Konflikt pogłębiają także interesy gospodarcze państw takich jak Arabia Saudyjska oraz Iran. Saudowie, będąc sojusznikami rządu Abd Rabbuh Mansura Hadiego, dążyli do utrzymania Jemenu w swojej strefie wpływów<sup>70</sup>. Z kolei Iran, wspierając ruch Huti, chciał osłabić swojego regionalnego rywala i umocnić swoje wpływy na Półwyspie Arabskim. Wojna spowodowała niemal całkowity upadek jemeńskiej gospodarki. Brak perspektyw na poprawę sytuacji ekonomicznej skłonił wielu młodych Jemeńczyków do wstępowania do różnych ugrupowań zbrojnych, traktując walkę jako jedyny sposób na przeżycie.

Arabia Saudyjska i Iran od lat prowadzą pośrednią wojnę o wpływy na Bliskim Wschodzie, a Jemen stał się jednym z jej głównych pól walki. Saudyjczycy, wspierając międzynarodowo uznawany rząd Jemenu, starają się zapobiec

---

<sup>65</sup> Tamże.

<sup>66</sup> A.K. Siadkowski, *Jemeńskie pragnienie...*, dz. cyt., s. 317-320.

<sup>67</sup> *Przyczyny wojny w Jemenie*, <https://www.rcps-lodz.pl/przyczyny-wojny-w-jemenie/> (dostęp: 02.03.2025 r.).

<sup>68</sup> B. Krzewińska, *Przyczyny, przebieg oraz implikacje konfliktu w Jemenie*, Poznań 2019, s. 240.

<sup>69</sup> Tamże, s. 240-241.

<sup>70</sup> J. Raubo, *Jemen – zapomniany aktor Arabskiej Wiosny*, Poznań 2014, s. 9.

rozprzestrzenianiu się irańskich wpływów w regionie<sup>71</sup>. Z kolei Iran jest oskarżany o dostarczanie broni oraz wsparcie logistyczne dla rebeliantów Huti, co dodatkowo destabilizuje sytuację i zaostrza konflikt. Bezpośrednią konsekwencją tej rywalizacji była interwencja militarna pod przewodnictwem Arabii Saudyjskiej, rozpoczęta w 2015 roku<sup>72</sup>. W ramach tej operacji koalicja państw arabskich przeprowadziła liczne naloty i działania wojskowe<sup>73</sup>. Jednakże zamiast szybkiego zakończenia wojny, interwencja ta doprowadziła do jej eskalacji oraz pogłębienia kryzysu humanitarnego w kraju. Nie bez znaczenia jest również strategiczne położenie Jemenu. Cieśnina Bab al-Mandab jest jednym z najważniejszych szlaków transportowych dla światowego handlu ropą<sup>74</sup>. Z tego powodu Jemen stał się obiektem zainteresowania międzynarodowych mocarstw, takich jak Stany Zjednoczone, Wielka Brytania czy Francja, które dążą do utrzymania stabilności w regionie.

### Wnioski końcowe

Wojna domowa w Jemenie to wielowymiarowy konflikt, w którym nakładają się wieloletnie podziały polityczne, religijne i społeczne oraz rywalizacja mocarstw regionalnych i globalnych. Przyczyny wojny sięgają nierówności ekonomicznych, marginalizacji grup społecznych oraz osłabienia struktur państwowych, co stworzyło podatny grunt do eskalacji walk. Interwencja Arabii Saudyjskiej i Iranu oraz zaangażowanie państw takich jak Stany Zjednoczone, Rosja czy Chiny, uczyniły z Jemenu pole geopolitycznej rywalizacji. Zewnętrzne wsparcie dla stron konfliktu, zamiast prowadzić do jego rozwiązania, przedłuża działania wojenne i utrudnia negocjacje pokojowe. Najtragiczniejszym skutkiem wojny jest katastrofa humanitarna – miliony ludzi cierpi z powodu głodu, chorób i braku dostępu do podstawowych usług. Pomimo wysiłków ONZ i organizacji humanitarnych, skala kryzysu wciąż się pogłębia, a sytuacja ludności cywilnej pozostaje dramatyczna. Dotychczasowe próby dyplomatycznego zakończenia wojny nie przyniosły trwałego pokoju, co świadczy o złożoności konfliktu i głębokich sprzecznościach interesów stron. Odbudowa Jemenu wymaga skoordynowanych działań na wielu poziomach – zakończenia zewnętrznych ingerencji, reform politycznych i gospodarczych, a także długoterminowego wsparcia społeczności międzynarodowej. Bez kompleksowego podejścia do rozwiązania konfliktu, Jemen może pozostać areną niekończącej się wojny, co będzie miało negatywne konsekwencje nie tylko dla regionu Bliskiego Wschodu, ale także dla globalnego bezpieczeństwa i stabilności.

<sup>71</sup> A. Dzisiów-Szuszczukiewicz, *Szyici i sunnici na Bliskim Wschodzie. Odwieczny konflikt czy współpraca ponad podziałami?*, Warszawa 2009, s. 14.

<sup>72</sup> M. Styszyński, *Konflikt w Jemenie jako przykład wojny zastępczej*, Kraków 2018, s. 246-247.

<sup>73</sup> Tamże, s. 248.

<sup>74</sup> R. Kędzierski, *Oczy całego świata zwrócone na jeden punkt na mapie. Blokada oznacza katastrofę*, <https://www.money.pl/gospodarka/oczy-calego-swiata-zwrocone-na-jeden-punkt-na-mapie-blokada-oznacza-katastrofe-6959191922235904a.html> (dostęp: 02.03.2025 r.).

## Bibliografia

- Bryndza N., *Kryzys humanitarny w trakcie wojny domowej w Jemenie*, Kraków 2024.
- Dąbrowska A., *Tawakkul Karman – matka rewolucji jemeńskiej*, Łódź 2013.
- Dzisiów-Szuszczykiewicz A., *Szyici i sunnici na Bliskim Wschodzie. Odwieczny konflikt czy współpraca ponad podziałami?*, Warszawa 2008.
- Dzisiów-Szuszczykiewicz A., Trzpił M., *Działania, strategiczne cele i nowe trendy Al-Kaidy*, Warszawa 2008.
- Indecki K., Potejko P., *Terroryzm. Materia ustawowa?*, Warszawa 2009.
- Karbowska A., *Jemen jako przykład państwa dysfunkcyjnego*, Kraków 2014.
- Krzewińska B., *Przyczyny, przebieg oraz implikacje konfliktu w Jemenie*, Poznań 2019.
- Lackner H., *Yemen in Crisis: Road to War*, London 2019.
- Moszymański Z., *Wojna domowa w Jemenie 2011–2012*, Warszawa 2019.
- Ołowski T., *Aktywizacja jemeńskich struktur Al-Kaidy Półwyspu Arabskiego*, Warszawa 2011.
- Ołowski T., *Wojna domowa w Jemenie a geopolityka regionu bliskowschodniego*, Warszawa 2015.
- Osiewicz, P., *Konflikty zbrojne w Syrii i Jemenie: rozwój, konsekwencje i możliwe scenariusze*, „Przegląd Strategiczny” 2017, nr 10.
- Passey B., *The Destruction of Cultural Heritage in the Yemen Conflict: Legal Implications and State Responsibility*, „Brigham Young University Prelaw Review” 2018, t. 32, nr 4.
- Pikulski A., *Rozwój gospodarczy Jemenu po zjednoczeniu*, „Krakowskie Studia Międzynarodowe” 2004, nr 3 (I), 2004.
- Pysiak M., *Rozmawiajmy o uchodźcach*, Warszawa 2019.
- Raubo J., *Jemen – zapomniany aktor Arabskiej Wiosny*, Poznań 2014.
- Siadkowski K., *Jemeńskie pragnienie demokracji – pomiędzy Arabią Szczęśliwą a terroryzmem. Przemiany polityczne i społeczne w Jemenie*, „Przegląd Politologiczny” 2014, nr 1.
- Siekierka K., *Zaangażowanie Republiki Francuskiej w wojnę domową w Jemenie*, Warszawa 2021.
- Strachota K., *Bliski Wschód w cieniu Państwa Islamskiego*, Warszawa 2015.
- Styszyński M., *Konflikt w Jemenie jako przykład wojny zastępczej*, Kraków 2018.

## Netografia

- Biuro Bezpieczeństwa Narodowego, *Sytuacja w Jemenie*, <https://www.bbn.gov.pl/pl/informacje-o-bbn/publikacje/materialy-archiwalne/biblioteka-bezpieczenst/analizy-raporty-i-nota/6470,notatka-bbn-Sytuacja-w-Jemenie.html>
- Błaszczuk B., *Rosja werbuje w Jemenie i wspiera Hutich*, <https://krytykapolityczna.pl/swiat/rosja-werbuje-w-jemenie-i-wspiera-hutich-bedziemy-zbroic-waszych-wrogow-tak-jak-wy-zbroicie-naszych/>
- Borowiak A., *Chiny zwiększają obecność marynarki na Morzu Południowochińskim*, <https://www.portalmorski.pl/bezpieczenstwo/37330-chiny-zwiekszaja-obecnosc-marynarki-na-morzu-poludniowochińskim>
- Dąbrowski M., *Chiny na szerokich wodach. Zamorskie bazy filarem projekcji siły Pekinu*, <https://defence24.pl/sily-zbrojne/chiny-na-szerokich-wodach-zamorskie-bazy-filarem-projekcji-sily-pekinu-analiza>
- Dąbrowski W., *Jemen*, [https://www.kontynenty.net/yemen1\\_pl.htm](https://www.kontynenty.net/yemen1_pl.htm)

- Gąsienica K., *Jemen – wojna nie do końca domowa*, <https://poinformowani.pl/artukul/36830-jemen-wojna-nie-do-konca-domowa-felieton>,
- Hammer J., *Jemen: Dni sądu*, <https://www.national-geographic.pl/ludzie/jemen-dni-sadu/>
- Historyczne porozumienie między Katarą i Arabią Saudyjską zwieńczone uściskiem przywódców obu państw*, <https://najwazniejsze24.pl/historyczne-porozumienie-miedzy-katar-em-i-arabia-saudyjska-zwienzione-usciskiem-przywodcow-ubu-panstw/>
- Jemen: rebelianci formalnie przejęli władzę*, <https://www.money.pl/gospodarka/wiadomosci/artukul/jemen-rebelianci-formalnie-przejeli-wladze,16,0,1707024.html>
- Kędzierski R., *Oczy całego świata zwrócone na jeden punkt na mapie. Blokada oznacza katastrofę*, <https://www.money.pl/gospodarka/oczy-calego-swiata-zwrocone-na-jeden-punkt-na-mapie-blokada-oznacza-katastrofe-6959191922235904a.html>
- Koalicja przeciwko ISIS: konieczne jest rozszerzenie działań*, <https://polska-zbrojna.pl/home/articleshow/20056>
- Niemcy przekażą broń Arabii Saudyjskiej*, <https://businessinsider.com.pl/wiadomosci/niemcy-przekaza-bron-arabii-saudyjskiej/myebf8d>
- Nowacka S., *Rezygnacja prezydenta Jemenu szansą dla procesu pokojowego*, <https://pism.pl/publikacje/rezygnacja-prezydenta-jemenu-szansa-dla-procesu-pokojowego>
- Piotrowski M.A., *Taktyka oraz konsekwencje strategiczne ataku na instalacje naftowe Arabii Saudyjskiej*, [https://pism.pl/publikacje/Taktyka\\_oraz\\_konsekwencje\\_strategiczne\\_ataku\\_na\\_instalacje\\_naftowe\\_Arabii\\_Saudyjskiej](https://pism.pl/publikacje/Taktyka_oraz_konsekwencje_strategiczne_ataku_na_instalacje_naftowe_Arabii_Saudyjskiej)
- Po kolejnym ataku na Ukrainę pojawiają się pytania o dalszą obecność Rosji w roli stałego członka Rady Bezpieczeństwa ONZ*, <https://www.radiomaryja.pl/informacje/po-kolejnym-ataku-na-ukraine-pojawiaja-sie-pytania-o-dalsza-obecnosc-rosji-w-rol-stalego-czlonka-rady-bezpieczenstwa-onz/>
- Przyczyny wojny w Jemenie*, <https://www.rcps-lodz.pl/przyczyny-wojny-w-jemenie/>
- Rada Europejska, *Współpraca UE z Organizacją Narodów Zjednoczonych*, <https://www.consilium.europa.eu/pl/policies/eu-un-cooperation/>
- Rebelia w prowincji Sada*, [https://biolog.pl/encyklopedia/haslo=Rebelia\\_w\\_prowincji\\_Sada](https://biolog.pl/encyklopedia/haslo=Rebelia_w_prowincji_Sada)
- Rebelianci z ruchu Huti przyznają się do ataku dronami na instalację przetwarzania ropy naftowej w Arabii Saudyjskiej*, <https://www.cire.pl/artykuly/serwis-informacyjny-cire-24/150476-rebelianci-z-ruchu-huti-przyznaja-sie-do-ataku-dronami-na-instalacje-przetwarzania-ropy-naftowej-w-arabii-saudyjskiej>
- Wąs A., *Jemen*, <https://religie.wiara.pl/doc/560230.Jemen>
- Wilczyński K., *Huti używają islamu, by kontrolować niewykształconych ludzi, piorą im mózgi – twierdzą zjadcy mieszkający w Polsce*, <https://www.tygodnikpowszechny.pl/huti-uzywaja-islam-u-kontrolowac-niewyksztalconych-ludzi-piora-im-mozgi-twierdza-zajdyci-mieszkajacy>



## UWARUNKOWANIA KONFLIKTU W SOMALII W XXI WIEKU

W rozdziale dokonano analizy piractwa i terroryzmu morskiego uwzględniając czynniki, które sprzyjają rozwojowi tych zjawisk. Autorka skupia się na wpływie czynników geopolitycznych, takich jak położenie geograficzne, niestabilność polityczna, brak kontroli nad obszarami morskimi w odniesieniu do kluczowych szlaków morskich i regionów, w których piractwo i terroryzm są szczególnie nasilone. Następnie omówione zostały uwarunkowania ekonomiczne oraz przyczyny, które zwiększają ryzyko tych zagrożeń. W ostatniej części rozdziału przeanalizowane zostały czynniki społeczno-kulturowe, takie jak ubóstwo, brak edukacji czy tradycje społeczne, które mogą wpływać na akceptację działalności pirackiej i terrorystycznej. Zrozumienie tych uwarunkowań jest kluczowe dla skutecznej walki z powyższymi zagrożeniami.

**Słowa kluczowe:** Somalia, uwarunkowania ekonomiczne, terroryzm morski.

### Wpływ geografii i sytuacji geopolitycznej na rozwój piractwa i terroryzmu morskiego

Rozwój piractwa i terroryzmu morskiego nie jest zjawiskiem przypadkowym, lecz wynika z wielu czynników, które kształtują warunki sprzyjające jego nasileniu. Zarówno geografia, jak i dynamicznie zmieniająca się sytuacja geopolityczna wpływają na skalę i charakter tych zagrożeń. W niektórych regionach świata występują szczególne okoliczności, które sprawiają, że aktywność grup przestępczych i terrorystycznych na morzach staje się bardziej intensywna i trudniejsza do zwalczania. Analiza zależności między tymi czynnikami pozwala lepiej zrozumieć, dlaczego niektóre obszary są bardziej narażone na działalność piracką i terrorystyczną niż inne. Wpływ na to mają nie tylko uwarunkowania przestrzenne, ale także zmieniające się układy sił, konflikty międzynarodowe oraz zdolność państw do kontrolowania swoich wód terytorialnych. Zrozumienie tych zależności jest kluczowe dla skutecznego przeciwdziałania zagrożeniom oraz kształtowania polityki bezpieczeństwa na morzu.

Według Martina N. Murphy'ego<sup>2</sup> piractwo morskie rozwija się w odpowiedzi na sprzyjające okoliczności, takie jak brak skutecznych mechanizmów bezpie-

---

<sup>1</sup> Zuzanna Sawa, studentka Wydziału Zarządzania, Politechnika Rzeszowska im. Ignacego Łukasiewicza. Koło Polityki Bezpieczeństwa Państwa.

<sup>2</sup> M.N. Murphy, *Future Scenarios and Future Threats: What Happens if Piracy is not Controlled, and How Might Manifestations Change?* [w:] *Conference on Global Challenge, Regional Responses: Forging a Common Approach to Maritime Piracy*, Dubaj 2011, s. 36–37.



czeństwa, nieścisłości w przepisach prawnych, specyficzne uwarunkowania geograficzne, niestabilność polityczna i konflikty, a także lokalne tradycje żeglarskie oraz wysokie potencjalne zyski przy stosunkowo niskim ryzyku<sup>3</sup>. Podejście Murphy'ego wskazuje, że jednym z kluczowych czynników sprzyjających rozwojowi piractwa jest korzystne położenie geograficzne. Można to rozumieć na dwa sposoby. Przede wszystkim, obecność kluczowych szlaków morskich znacząco wpływa na rozwój piractwa. Wzmógł się ruch jednostek związanych z transportem, handlem i żeglugą sprawia, że statki stają się łatwym i atrakcyjnym celem ataków. Jak zauważa Katarzyna Wardin<sup>4</sup>, istnieje tu wyraźna zależność – im większa liczba statków porusza się danym szlakiem, tym bardziej sprzyjające warunki dla działalności pirackiej<sup>5</sup>. Jest to spowodowane tym, że duża liczba przepływających statków stwarza więcej okazji do przeprowadzenia ataków, co znacząco ułatwia działalność grup pirackich. Im większe natężenie ruchu morskiego, tym częstsze sytuacje, w których przestępcy mogą skutecznie zaatakować jednostki. Aspekt ten wiąże się z drugim zagadnieniem, jakim są cechy geograficzne regionów szczególnie narażonych na działalność piracką. Rozprzestrzenianie się tego zjawiska jest w dużej mierze determinowane przez specyfikę linii brzegowej, zwłaszcza obecność cieśnin, zatok i wąskich przesmyków. W takich miejscach statki często muszą ograniczać prędkość lub poruszać się bliżej wybrzeża, a ze względu na ograniczoną przestrzeń wzrasta tam natężenie ruchu jednostek morskich<sup>6</sup>. Dodatkowo, tego rodzaju ukształtowanie terenu nie tylko sprzyja przeprowadzaniu zaskakujących ataków, ale także umożliwia piratom szybkie ukrycie się po dokonaniu napaści<sup>7</sup>.

Wykres 1. przedstawia skalę aktów piractwa w analizowanym okresie, uwzględniając ich rozmieszczenie geograficzne. Wynika z niego, że w latach 2015–2017 większość incydentów miała miejsce na wodach otaczających Azję. Sytuacja ta uległa zmianie w 2018 roku, gdy większą liczbę przypadków odnotowano na obszarze Afryki, choć różnica była nieznaczna. Przez kolejne dwa lata Afryka utrzymywała przewagę, lecz skala piractwa w porównaniu do Azji pozostawała na zbliżonym poziomie – w 2019 roku różnica wyniosła 9 przypadków, a w 2020 roku wzrosła do 12. W 2021 roku to ponownie Azja stała się obszarem o największej liczbie incydentów pirackich i trend ten utrzymał się aż do 2024 roku. Na wodach Afryki w latach 2020–2021 liczba aktów piractwa zmniejszyła się o ponad połowę – z 88 do 37, a w kolejnym roku spadła do 21. Liczba aktów piractwa w Ameryce w latach 2015–2024 była najmniejsza spośród wymienionych kontynentów, ponadto w roku 2024 odnotowano tylko jeden akt

<sup>3</sup> Tamże.

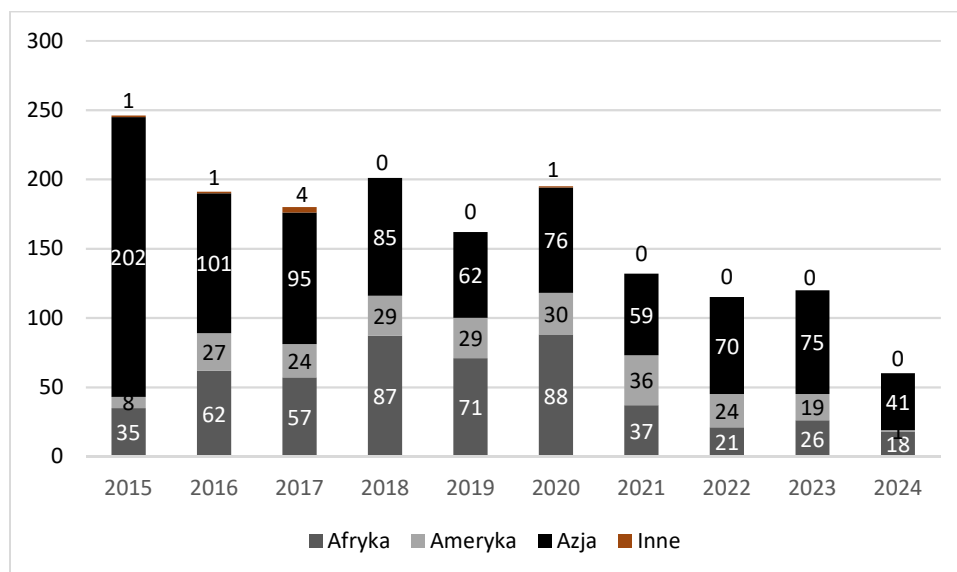
<sup>4</sup> K. Wardin, *Model reagowania na zagrożenia piractwem morskim*, Wydawnictwo Bel Studio, Warszawa 2014, s. 101.

<sup>5</sup> *Ibidem*.

<sup>6</sup> K. Frąckowiak, *Piractwo morskie. Studium prawnokarne i kryminologiczne*, Wydawnictwo Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie, Olsztyn 2015, s. 29.

<sup>7</sup> K. Wardin, *Model reagowania...*, dz. cyt., s. 90.

piractwa, co daje nadzieję na całkowity spadek ataków pirackich w przyszłości. Mimo że w latach 2023–2024 liczba ataków w Azji zmniejszyła się o 34, to kontynent ten dalej pozostaje na pierwszym miejscu. W związku z tym można przypuszczać, że w najbliższych latach tendencja ta się utrzyma, a wody Azji pozostaną obszarem o najwyższym poziomie aktywności pirackiej.



Wykres 1. Zestawienie liczbowe aktów piractwa na przestrzeni lat 2015–2024 z uwzględnieniem uwarunkowania geograficznego

Źródło: opracowanie własne na podstawie: ICC International Maritime Bureau: *Piracy and armed robbery against ships. Report for the period 1 January – 31 December 2015–2024*.

Pod koniec XX wieku, analizując rozmieszczenie ataków pirackich na świecie, można było wyróżnić pięć głównych obszarów szczególnie dotkniętych tym zjawiskiem. Należały do nich następujące regiony:

1. Azja Południowo-Wschodnia – obejmująca Morze Południowochińskie oraz Cieśninę Malakka,
2. Subkontynent indyjski – w tym Zatoka Bengalska oraz akweny wokół Indii, Sri Lanki, Bangladeszu i Birmy,
3. Zachodnia Afryka – zwłaszcza rejon Zatoki Gwinejskiej i nigeryjskie wybrzeże,
4. Wschodnia Afryka – obejmująca wybrzeże Somalii, Zatokę Adeńską, Róg Afryki oraz wody Oceanu Indyjskiego,
5. Ameryka Południowa – w tym akweny wokół Karaibów oraz wody przybrzeżne Peru, Brazylii i Wenezueli<sup>8</sup>.

<sup>8</sup> K. Wardin, *Piractwo morskie i jego implikacje dla bezpieczeństwa morskiego w drugiej dekadzie XXI wieku – casus Somalii*, „Przegląd Strategiczny” 2017, nr 10, s. 193.

Według Katarzyny Wardin<sup>9</sup> trzy spośród wymienionych regionów odgrywają kluczową rolę w globalnym transporcie morskim ze względu na swoje strategiczne położenie na najważniejszych szlakach żeglugowych. Należą do nich: Azja Południowo-Wschodnia z Cieśniną Malakka, zachodnie wybrzeże Afryki obejmujące rejon Zatoki Gwinejskiej oraz wschodnia część kontynentu afrykańskiego, zwłaszcza Zatoka Adeńska, wybrzeże Somalii i wody Oceanu Indyjskiego. Wysokie natężenie ruchu morskiego w tych obszarach sprawia, że każde potencjalne zagrożenie wymaga podjęcia działań mających na celu zapewnienie bezpieczeństwa i stabilności żeglugi<sup>10</sup>.

Cieśnina Malakka jest jednym z kluczowych szlaków żeglugowych. Geograficznie leży ona między Półwyspem Malajskim a Sumatrą. Cieśnina Malakka to akwen morski łączący Morze Andamańskie z Morzem Południowochińskim, rozciągający się na długości 937 km. Jego szerokość jest zróżnicowana – w północnej części osiąga około 402 km, natomiast na południowym krańcu zwęża się do zaledwie 16 km. Najpłytszy odcinek cieśniny ma głębokość 25 m<sup>11</sup>, natomiast najwęższy odcinek ma zaledwie 2,5 km szerokości<sup>12</sup>. Przez cieśninę przebiega kluczowy szlak handlowy, łączący Daleki Wschód z Europą i Bliskim Wschodem, którym rocznie przepływa ponad 50 tys. statków, w tym przewożących jedną trzecią ropy naftowej transportowanej drogą morską. Każdego dnia transportuje się tamtędy około 11 mln baryłek ropy naftowej<sup>13</sup>. Mimo że południowa część cieśniny charakteryzuje się stosunkowo niewielką głębokością, nadal umożliwia swobodną żeglugę. Jednak zagrożenie stanowią liczne wysepki otoczone rafami oraz podwodne wały piasku. Brzegi cieśniny porastają gęste lasy równikowe, a drzewa rosnące wzdłuż wybrzeża często pochylają się nad wodą<sup>14</sup>. Specyfika geograficzna tego obszaru stwarza więc dogodne warunki do działalności pirackiej. Liczne naturalne kryjówki, takie jak bezludne wysepki czy rozległe obszary namorzynowe, ułatwiają ukrywanie się i planowanie ataków<sup>15</sup>.

Geopolitycznie jest położona między Malezją a Indonezją i w większości znajduje się na wodach terytorialnych obu państw<sup>16</sup>. Północną granicę Cieśniny Malakka wyznacza południowo-zachodnie wybrzeże Półwyspu Malezyjskiego. W centralnej części tego strategicznego akwenu znajduje się Port Klang, zajmujący trzynaste miejsce na liście najbardziej zatłoczonych portów świata. Kuala

<sup>9</sup> Tamże, s. 194.

<sup>10</sup> Tamże.

<sup>11</sup> M. Janikowski, S. Zarychta, *Piractwo morskie – ogólnoświatowy problem*, „Rocznik Bezpieczeństwa Morskiego” 2009, t. 3, s. 33.

<sup>12</sup> B.R. Lewis, *Kodeks Piratów. Od szlachetnych złodziei do współczesnych przestępców*, tłum. P. Mączka, Wydawnictwo MAK Verlag, Bremen 2009, s. 175.

<sup>13</sup> A. Konstam, *Świat Piratów. Historia najśłynniejszych morskich rozbójników*, tłum. S. Patlewicz, Wydawnictwo Bellona, Warszawa 2020, s. 304.

<sup>14</sup> M. Roloff, *Piractwo w Cieśninie Malakka*, „Zeszyty Naukowe Ruchu Studenckiego” 2015, t. 2, Wyższa Szkoła Oficerska Wojsk Lądowych im. Generała Tadeusza Kościuszki we Wrocławiu, s. 23-24.

<sup>15</sup> M. Janikowski, S. Zarychta, *Piractwo morskie...*, dz. cyt., s. 33.

<sup>16</sup> M. Roloff, *Piractwo w Cieśninie...*, dz. cyt., s. 24.

Lumpur – stolica Malezji, a zarazem jedno z najważniejszych centrów gospodarczych tego kraju – znajduje się około 20 km na wschód od Portu Klang. Ze względu na swoje położenie Malezja stoi przed koniecznością zapewnienia stabilności żeglugi w cieśninie oraz skutecznej walki z piractwem przynajmniej na obszarze swoich wód terytorialnych. Dodatkowym czynnikiem wymuszającym ochronę tego regionu jest ogromne znaczenie rybołówstwa dla malezyjskiej ekonomii. Bezpieczne akweny stanowią fundament dla tej branży, zwłaszcza że jednostki rybackie, w tym barki i kutry, często padają łupem piratów, którzy wykorzystują je później do własnych celów<sup>17</sup>.

Piractwo w tym regionie było już widoczne w czasach starożytnych, co świadczy o jego głębokim zakorzenieniu w lokalnej kulturze i tradycji. Początkowo ataki miały charakter sporadyczny i były jedynie pojedynczymi incydentami. Współcześnie jednak zjawisko to przybrało bardziej zorganizowaną formę – nie jest już wynikiem przypadkowych działań, lecz stało się elementem aktywności bojowników, rebeliantów, a nawet struktur mafijnych i grup przestępczych działających na szeroką skalę. Dla ubogiej ludności lokalnej piractwo stało się sposobem na przetrwanie, stanowiąc główne źródło dochodu i alternatywę dla legalnych, lecz trudno dostępnych środków utrzymania. Rozwój tego zjawiska w XX i XXI wieku był dodatkowo potęgowany przez niestabilność polityczną oraz kryzysy gospodarcze. W kontekście pierwszego z tych czynników kluczowe znaczenie miały konflikty między sąsiadującymi państwami, które utrudniały skuteczne zwalczanie piractwa. Szczególnie napięte relacje między Malezją a Indonezją sprawiały, że koordynacja działań patrolowych na wodach narażonych na ataki była wysoce problematyczna<sup>18</sup>.

Kolejny obszar sprzyjający rozwojowi piractwa ze względu na uwarunkowania geograficzne oraz sytuację geopolityczną to zachodnie wybrzeże Afryki wraz z Zatoką Gwinejską. Zatoka Gwinejska rozciąga się od Przylądka Cape Palmas w Liberii po Przylądek Cap Lopez w Gabonie, obejmując dziesięć nadmorskich państw: Liberię, Wybrzeże Kości Słoniowej, Ghanę, Togo, Benin, Nigerię, Kamerun, Gwineę Równikową, Wyspy Świętego Tomasza i Książęcą oraz Gabon. Region ten zajmuje łącznie około 6,5 mln km<sup>2</sup> i jest zamieszkały przez blisko 355 mln ludzi. Wszystkie te kraje są silnie związane z wodami zatoki i Oceanem Atlantyckim, co sprawia, że transport morski odgrywa pierwszorzędne znaczenie w ich gospodarkach. Znajdujące się tu szlaki żeglugowe mają istotne znaczenie zarówno dla lokalnych mieszkańców, zwłaszcza w kontekście rybołówstwa, jak i dla państw leżących w głębi kontynentu, które wykorzystują porty nad zatoką do eksportu swoich surowców naturalnych oraz importu niezbędnych towarów<sup>19</sup>.

<sup>17</sup> Tamże, s. 25.

<sup>18</sup> B. Szustkiewicz, *Zjawisko piractwa jako zagrożenie dla bezpieczeństwa morskiego w XXI wieku*, Alioth Foundation, Warszawa 2024, s. 63.

<sup>19</sup> K. Wardin, *Działania przestępcze i pirackie w Zatoce Gwinejskiej a bezpieczeństwo energetyczne państw UE*, „Gospodarka Materiałowa i Logistyka” 2018, nr 12, s. 1264.

Zatoka Gwinejska odgrywa wyjątkową rolę w globalnym systemie wydobywania i transportu ropy naftowej oraz gazu ziemnego, co wynika z dwóch kluczowych aspektów. Po pierwsze, jej położenie przy zachodnich wybrzeżach Afryki Równikowej, między przylądkami Palmas w Liberii a Lopez w Gabonie, sprawia, że jako część Oceanu Atlantyckiego pozostaje łatwo dostępna dla jednostek morskich, umożliwiając im swobodną żeglugę po najważniejszych trasach transportowych tego akwenu. Po drugie, specyfika geograficzna Afryki Zachodniej znacznie utrudnia stworzenie alternatywnych tras przesyłowych dla surowców energetycznych. Poza istniejącym rurociągiem o długości tysiąca kilometrów, który łączy pola naftowe w Czadzie z magazynami i zakładami przetwórczymi w Kamerunie, pozostałe kraje regionu nie podjęły decyzji o budowie wspólnej infrastruktury transportowej dla paliw kopalnych<sup>20</sup>.

Ekspansja sektora morskiego oraz intensyfikacja działań wydobywczych w krajach regionu przyczyniły się jednocześnie do pojawienia się szeregu zagrożeń w obszarze bezpieczeństwa. Od początku XXI wieku można zaobserwować wzrost aktywności pirackiej, która przybrała na sile i stała się regularnym problemem. W Nigerii coraz większe znaczenie zyskują radykalne islamskie ugrupowania terrorystyczne, takie jak Boko Haram czy Yan Kala Kato, a w pozostałych państwach regionu rośnie liczba osób popierających ekstremistyczne milicje islamskie. Ponadto dynamiczny rozwój sektora wydobywczego i transportu surowców energetycznych staje się impulsem do podejmowania przez różne grupy etniczne i religijne działań zbrojnych. Ich celem jest zarówno przejęcie kontroli nad miejscami wydobywania, jak i wymuszanie okupów w zamian za rezygnację z prób zakłócenia operacji wydobywczo-transportowych<sup>21</sup>.

Afryka jest kontynentem, na którym znajduje się ponad 80% krajów uznawanych za dysfunkcyjne<sup>22</sup>. Choć Nigeria oraz inne państwa leżące nad Zatoką Gwinejską nie są bezpośrednio klasyfikowane w tej grupie, to ich wewnętrzne problemy utrudniają skuteczną walkę z piractwem. Analizując uwarunkowania geopolityczne można stwierdzić, że brak politycznej i ekonomicznej stabilizacji w państwach Afryki Zachodniej stanowi jedną z kluczowych barier w skutecznym zwalczaniu piractwa. Brak zaufania między rządami poszczególnych krajów, częste konflikty wewnętrzne oraz korupcja na wysokich szczeblach władzy osłabiają możliwość współpracy międzynarodowej w zakresie ochrony szlaków żeglugowych. Ponadto, niedostateczne finansowanie sił morskich i służb bezpieczeństwa sprawia, że kontrola nad wodami Zatoki Gwinejskiej pozostaje fragmentaryczna i często nieskuteczna. Dodatkowym czynnikiem sprzyjającym rozwojowi piractwa jest marginalizacja społeczna oraz brak perspektyw zawodowych dla znacznej części ludności zamieszkującej wybrzeża. Wysokie bezrobocie i ubóstwo sprawiają,

<sup>20</sup> G. Rdzanek, *Zagrożenia asymetryczne w rejonie Zatoki Gwinejskiej*, „Przegląd Geopolityczny” 2011, t. 3, Polskie Towarzystwo Geopolityczne, s. 138.

<sup>21</sup> Tamże.

<sup>22</sup> K. Wardin, *Piractwo morskie i jego implikacje dla bezpieczeństwa morskiego w drugiej dekadzie XXI wieku – casus Somalii*, „Przegląd Strategiczny” 2017, nr 10, s. 196.

że młodzi mężczyźni, pozbawieni innych możliwości zarobku, często decydują się na udział w działaniach przestępczych, traktując je jako jedyną dostępną formę zdobycia środków do życia. Sytuację pogarsza również rabunkowa polityka międzynarodowych korporacji wydobywczych, które eksploatują zasoby naturalne regionu, nie przyczyniając się jednocześnie do poprawy warunków życia lokalnych społeczności<sup>23</sup>. Niezadowoleni mieszkańcy tworzą grupy przestępcze, terrorystyczne i pirackie, które oficjalnie dążą do obalenia rządu i poprawy warunków życia, lecz w rzeczywistości koncentrują się na przejęciu kontroli nad dochodami z ropy i gazu<sup>24</sup>.

Ostatnim z trzech wymienionych obszarów szczególnie narażonych na rozwój piractwa ze względu na geografie i geopolitykę jest wschodnia część Afryki – Zatoka Adeńska, wybrzeże Somalii i wody Oceanu Indyjskiego. Ocean Indyjski otacza 36 krajów nadbrzeżnych, zamieszkałych przez 39% globalnej populacji. Region ten kryje około 55% znanych złóż ropy naftowej oraz 40% zasobów gazu ziemnego. Dodatkowo, przez jego szlaki morskie przebiega około 30% światowego handlu oraz połowa transportu kontenerowego<sup>25</sup>, dlatego bezpieczeństwo tego rejonu jest istotne dla wspólnoty międzynarodowej. Piractwo w Afryce Wschodniej wynika niemal całkowicie z aktywności części somalijskiej populacji zamieszkującej obszary nadmorskie Rogu Afryki. Somalia posiada jedną z najdłuższych linii brzegowych w Afryce, liczącą około 3300 km, co utrudnia skuteczną kontrolę nad wodami terytorialnymi i sprzyja działalności pirackiej. Położenie kraju w pobliżu kluczowego szlaku żeglugowego, łączącego Ocean Indyjski z Morzem Czerwonym, sprawia, że przepływające tamtędy statki handlowe stanowią łatwy cel ataków. Geograficzne położenie Somalii w rejonie kluczowych szlaków żeglugowych sprawia, że piractwo występuje tam częściej niż w innych częściach świata. Jednocześnie armatorzy, chcąc uniknąć większych strat, często wybierali rozwiązanie polegające na zapłacie okupu, co dodatkowo zachęcało do kontynuowania tego procederu<sup>26</sup>. Bliskość wybrzeży Somalii do cieśniny Bab al-Mandab oraz wąskość samej cieśniny sprzyjają piratom w szybkim przechwytywaniu statków handlowych<sup>27</sup>. Dodatkowo liczne zatoki, wyspy i trudno dostępne wybrzeże zapewniają piratom dogodne miejsca do ukrycia się oraz organizowania baz wypadowych.

Przed wojną domową Somalia posiadała linię brzegową o długości 3025 km, a pojedyncze incydenty pirackie przed 1991 rokiem miały charakter polityczny i były rzadkością. Sytuacja zmieniła się po rozpadzie państwa w 1991 roku, kiedy

<sup>23</sup> Tamże.

<sup>24</sup> K. Wardin, *Działania przestępcze i pirackie w Zatoce Gwinejskiej a bezpieczeństwo energetyczne państw UE*, „Gospodarka Materiałowa i Logistyka” 2018, nr 12, s. 1265.

<sup>25</sup> T. Potgieter, *Maritime security in the Indian Ocean: strategic setting and features*, Institute for Security Studies, no. 236, South Africa 2012, s. 2.

<sup>26</sup> J. Padzik, *Piractwo morskie: historyczna ciągłość i zmiana*, „Bezpieczeństwo Narodowe” 2013, nr 1, s. 93.

<sup>27</sup> [https://300gospodarka.pl/news/nie-tylko-huti-czyli-piraci-xxi-wieku-ataki-na-morzach-to-za-grozenie-dla-swiatowego-handlu#google\\_vignette](https://300gospodarka.pl/news/nie-tylko-huti-czyli-piraci-xxi-wieku-ataki-na-morzach-to-za-grozenie-dla-swiatowego-handlu#google_vignette) (dostęp: 21.03.2025 r.).

chaos polityczny oraz pogłębiająca się bieda, wywołana konfliktami zbrojnymi i klęskami żywiołowymi, stworzyły sprzyjające warunki dla rozwoju piractwa. Od tego momentu zjawisko to zaczęło przybierać na sile, stając się jednym z głównych problemów regionu<sup>28</sup>. Somalia regularnie zmagą się z katastrofami naturalnymi, takimi jak powódzie, susze czy plagi szarańczy, które dodatkowo pogarszają trudne warunki życia mieszkańców. Szczególnie dotkliwa była susza w 2011 roku, prowadząca do klęski głodu i wzrostu zachorowań<sup>29</sup>. Mieszkańcy szukali ratunku w piractwie i przestępczości na morzu, i już w 2005 roku Somalia została uznana za jeden z najbardziej narażonych na piractwo obszarów na świecie. Odnotowano wówczas 45 ataków, a do 2008 roku ich liczba się podwoiła. Szczególnie często ataki miały miejsce w Zatoce Adeńskiej, której długość wynosi 885 km i która oddziela wybrzeża Somalii oraz Jemenu. Zatoka Adeńska sprzyja działalności piratów ze względu na kilka istotnych czynników geograficznych. Po pierwsze, jest to jeden z najważniejszych szlaków żeglugowych na świecie, łączący Ocean Indyjski z Morzem Czerwonym i dalej z Europą przez Kanał Sueski. Codziennie przepływa tędy ogromna liczba statków handlowych, co daje piratom wiele potencjalnych celów do ataku. Po drugie, bliskość Somalii, kraju o niestabilnej sytuacji politycznej i słabej kontroli nad wodami terytorialnymi, ułatwia piratom działanie. Mogą oni swobodnie operować z somalijskiego wybrzeża, korzystając z licznych zatoczek i wysp. Region ten odgrywa istotną rolę w międzynarodowej żegludze, stanowiąc najkrótszą trasę transportową między Europą a Dalekim Wschodem<sup>30</sup>.

### Uwarunkowania polityczne i ekonomiczne

Piractwo morskie jest ściśle powiązane z różnorodnymi czynnikami politycznymi i ekonomicznymi. Destabilizacja państw, korupcja, konflikty zbrojne czy nieskuteczność instytucji odpowiedzialnych za bezpieczeństwo sprzyjają rozwojowi tego procederu. Brak stabilności politycznej i ekonomicznej, w zestawieniu z usytuowaniem na istotnych trasach żeglugowych o strategicznym znaczeniu dla światowego handlu, tworzy dogodne warunki do pojawiania się oraz eskalacji działalności przestępczej na morzu<sup>31</sup>. W wielu regionach świata piractwo stało się nie tylko formą przestępczości, ale wręcz sposobem na przetrwanie dla społeczności dotkniętych ubóstwem i brakiem perspektyw ekonomicznych. Sytuacja gospodarcza państw nadmorskich, w tym poziom bezrobocia, nierówności społeczne oraz dostęp do alternatywnych źródeł dochodu, ma kluczowy wpływ na skalę i intensywność ataków pirackich. W szczególności w krajach rozwijających się,

<sup>28</sup> K. Wardin, *Piractwo morskie...*, dz. cyt., s. 197.

<sup>29</sup> B. Szustkiewicz, *Zjawisko piractwa jako zagrożenie dla bezpieczeństwa morskiego w XXI wieku*, Alioth Foundation, Warszawa 2024, s. 64.

<sup>30</sup> M. Janikowski, S. Zarychta, *Piractwo morskie – ogólnoświatowy problem*, „Rocznik Bezpieczeństwa Morskiego” 2009, t. 3, s. 37.

<sup>31</sup> M. Bodziany, A. Kotasińska, *Spółeczeństwo a wojna. Kryzysy społeczne – retrospekcja i współczesność*, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Oficerskiej Wojsk Lądowych imienia generała Tadeusza Kościuszki, Wrocław 2015, s. 270.

gdzie instytucje państwowe są słabe, a kontrola nad wodami terytorialnymi ograniczona, piractwo często staje się atrakcyjną formą pozyskania środków na życie. Jednocześnie czynniki polityczne, takie jak brak stabilnych rządów, niestabilność regionów przybrzeżnych oraz ograniczone możliwości egzekwowania prawa, przyczyniają się do rozprzestrzeniania się tego zjawiska.

John Vagg<sup>32</sup> zwraca szczególną uwagę na znaczenie czynników gospodarczych jako kluczowych przyczyn rozwoju piractwa morskiego. Jego zdaniem zjawisko to jest efektem zakłóceń w funkcjonowaniu ekonomicznym, zwłaszcza na obszarach charakteryzujących się niewystarczającą kontrolą ze strony władz oraz niskim poziomem rozwoju gospodarczego. Piractwo częściej występuje tam, gdzie istnieje liczna grupa młodych ludzi posiadających umiejętności związane z żegluga oraz wiedzę wojskową. Sprzyjające warunki można również zaobserwować w słabo rozwiniętych ekonomicznie rejonach, które jednocześnie znajdują się w pobliżu istotnych tras handlowych. Dodatkowo problem ten pogłębia się w miejscach, gdzie rząd nie jest w stanie skutecznie egzekwować prawa – zarówno z powodu trudności w nadzorowaniu rozległych terytoriów, występowania konfliktów zbrojnych, jak i korupcji wśród urzędników współpracujących z piratami<sup>33</sup>.

Mówiąc o uwarunkowaniach politycznych i ekonomicznych piractwa, warto poświęcić uwagę rejonowi Azji Południowo-Wschodniej. Kontrola nad Cieśniną Malakka, znajdującą się w tym rejonie, oznacza dominację nad regionem Azji Południowo-Wschodniej, ponieważ umożliwia wpływanie na przepływ towarów i surowców niezbędnych dla gospodarek państw Dalekiego Wschodu. Z tego względu światowe mocarstwa, w tym Stany Zjednoczone, utrzymują w tym rejonie swoje bazy wojskowe, co przyczynia się do powstawania napięć politycznych. W okresie zimnej wojny akwen ten pozostawał pod kontrolą marynarek wojennych największych państw, co skutecznie zniechęcało piratów do działalności. Jednak pod koniec XX wieku kraje dysponujące potężnymi flotami wycofały z regionu kosztowne w utrzymaniu starsze jednostki. W połączeniu z niestabilnością polityczną w państwach tego obszaru, ograniczoną obecnością okrętów wojennych oraz napiętymi relacjami na linii Filipiny–USA, stworzyło to warunki sprzyjające nasileniu się piractwa<sup>34</sup>.

Przed 1997 rokiem gospodarki krajów Azji Południowo-Wschodniej dynamicznie rosły, przyciągając kapitał zagraniczny i oferując nowe miejsca pracy, nawet jeśli wciąż obecny był problem nierówności społecznych. W trakcie kryzysu finansowego z lat 1997–1998 państwa te starały się utrzymać stabilność, wykorzystując znaczne rezerwy walutowe do ochrony kursów swoich walut, wspierania

---

<sup>32</sup> J. Vagg, *Piracy, Corruption and the Rule of Law: Some Correlations*, „Trends in Organized Crime”, Springer New York, 1998, Vol. 3, No. 4, s. 73.

<sup>33</sup> Tamże, s. 73.

<sup>34</sup> Z. Łosiewicz, D. Łosiewicz, M. Łosiewicz, *Działania logistyczne armatorów związane z piractwem morskim w aspekcie geopolityczno-prawnym*, „Autobusy: Technika, Eksploatacja, Systemy Transportowe” 2018, nr 12, s. 923.



lokalnych firm oraz zachowania atrakcyjności dla inwestorów<sup>35</sup>. Po kryzysie ekonomicznym w 1999 roku sytuacja uległa pewnej stabilizacji, jednak na dużo niższym poziomie, co spowodowało wzrost aktywności pirackiej. Największe nasilenie ataków przypadło rok później, kiedy to władze, koncentrujące się na odbudowie ekonomii, nie były przygotowane na rosnące zagrożenie. W kolejnych latach podejmowano różnorodne inicjatywy mające na celu ograniczenie problemu. Gdy region został dotknięty potężnym tsunami o sile 9 stopni w skali Richtera, to od tego momentu liczba ataków systematycznie malała<sup>36</sup>.

Nawet po ustabilizowaniu warunków gospodarczych w Azji Południowo-Wschodniej wielu piratów nie zrezygnowało z przestępczej działalności, uznając ją za dochodową oraz stosunkowo łatwy sposób zdobywania zasobów. Warto zaznaczyć, że piractwo w tym regionie charakteryzuje się szczególną bezwzględnością – napaści często kończą się całkowitym splądrowaniem majątku, przejęciem jednostki pływającej, a nawet brutalnym zabójstwem członków załogi<sup>37</sup>.

W rejonie Południowo-Wschodniej Azji spore znaczenie w kwestii rozwoju piractwa morskiego ma wartość Produktu Krajowego Brutto (PKB) danych państw. PKB to łączna wartość wszystkich dóbr i usług końcowych wytworzonych w danym państwie w określonym przedziale czasowym, najczęściej w ciągu roku. Dzieląc tę wielkość przez liczbę ludności, otrzymujemy PKB na jedną osobę. Jest on powszechnie uznawany za najdokładniejszy wskaźnik poziomu rozwoju ekonomicznego i gospodarczego danego kraju<sup>38</sup>. Rozwój ten ma znaczący wpływ na skalę piractwa morskiego. Według Trading Economics<sup>39</sup> PKB Malezji w 2023 roku wynosiło około 400 mld dolarów amerykańskich, PKB Indonezji – około 1,37 bln dolarów, a PKB Filipin – około 437,15 mld dolarów<sup>40</sup>. PKB tych krajów jest średnie w skali globalnej, ale w przeliczeniu na jedną osobę jest stosunkowo niskie, co z pewnością wpływa na ewolucję zjawiska piractwa morskiego.

Warto w tym kontekście skupić uwagę na Filipinach. Kwestia piractwa na Filipinach wymaga analizy zarówno pod względem ekonomicznym, jak i politycznym. Spora część PKB Filipin jest napędzana przez turystykę. Powtarzające się informacje o aktywności piratów na filipińskich wodach oraz utrzymujące się ryzyko ataków terrorystycznych negatywnie wpływają na międzynarodowy wizerunek kraju, co bezpośrednio przekłada się na zmniejszenie dochodów z turystyki. W obliczu trudnej sytuacji gospodarczej, na którą istotny wpływ mają konflikty wewnętrzne oraz ograniczone możliwości poprawy warunków życia w sposób zgodny z prawem, wielu mieszkańców tego kraju wybiera działalność przestępczą,

<sup>35</sup> M. Roloff, *Piractwo w Cieśninie...*, dz. cyt., s. 28.

<sup>36</sup> Tamże, s. 29.

<sup>37</sup> M. Bodziany, A. Kotasińska, *Spółeczeństwo a wojna...*, dz. cyt., s. 273.

<sup>38</sup> D. Łapacz, *Udział małych i średnich przedsiębiorstw w wytwarzaniu PKB – Polska na tle Unii Europejskiej*, „Współczesna Gospodarka” 2015, Vol. 6, nr 1, s. 45.

<sup>39</sup> <https://pl.tradingeconomics.com/country-list/gdp?continent=asia> (dostęp: 22.03.2025 r.).

<sup>40</sup> Tamże.

w tym piractwo, jako sposób na szybki i stosunkowo łatwy zarobek<sup>41</sup>. Przestępczość morska oraz współdziałanie grup pirackich z organizacjami takimi jak Front Wyzwolenia Moro<sup>42</sup> czy Grupa Abu Sajjafa<sup>43</sup>, a w mniejszym stopniu także z komunistycznymi bojówkami NPA<sup>44</sup> (New People's Army) działającymi na południowym Luzonie i Negrosie, sprawiły, że piractwo – pierwotnie napędzane głównie względami ekonomicznymi – nabrało również wymiaru politycznego.

Obecność piratów w tym regionie prowadzi do wzrostu kosztów ubezpieczeń oraz nakładów na poprawę zabezpieczeń statków. Dodatkowe obciążenia finansowe stają się dużym wyzwaniem dla przedsiębiorstw żeglugowych, które zmuszone są do poszukiwania sposobów na minimalizację strat. W efekcie może to prowadzić do redukcji zatrudnienia marynarzy, co negatywnie odbija się na gospodarce Filipin, gdzie sektor transportu morskiego jest miejscem pracy wielu mieszkańców<sup>45</sup>. Filipińscy piraci najczęściej dokonują napadów na miejscowe kutry rybackie, rzadziej zaś na przepływające przez ten rejon kontenerowce. Ofiarą grabieży padają przede wszystkim silniki, sprzęt pokładowy, pieniądze oraz inne wartościowe przedmioty znajdujące się na statkach. W obawie przed atakami wielu rybaków decyduje się opuścić filipińskie wody terytorialne i prowadzić połowy na akwenach należących do Indonezji lub Malezji. Takie działania niosą jednak za sobą ryzyko konsekwencji prawnych związanych z naruszeniem przepisów dotyczących nielegalnego rybołówstwa<sup>46</sup>.

Analizując piractwo w Azji Południowo-Wschodniej widać wyraźnie, że jest ono w dużej mierze skutkiem nierówności ekonomicznych i słabej kontroli państwa nad wodami terytorialnymi. Podobne zjawiska można zaobserwować na wodach u wybrzeży Somalii, gdzie długotrwały brak stabilnych rządów i ubóstwo lokalnej ludności doprowadziły do eskalacji działań pirackich. Piractwo somalijskie zaczęło się jako odpowiedź na nielegalne połowy i zanieczyszczenie wód przez obce statki, a następnie przekształciło się w dobrze zorganizowany proceder z udziałem międzynarodowych grup przestępczych.

Na początku XXI wieku aktywność piratów u wybrzeży Somalii znacznie wzrosła. Początkowo ich liczba wynosiła około 100, lecz po wybuchu wojny domowej zwiększyła się do około tysiąca. Głównym czynnikiem sprzyjającym temu zjawisku było pogarszanie się warunków życia w Somalii, co zmuszało wielu ludzi do działalności przestępczej. Ponadto próba przejęcia władzy przez Unię

---

<sup>41</sup> B. Fieducik, *Terroryzm morski w świetle międzynarodowego prawa karnego*, Rozprawa doktorska napisana pod kierunkiem naukowym prof. zw. dra hab. Emila Walentego Pływaczewskiego, Białystok 2013, s. 76.

<sup>42</sup> Ruch islamski działający w południowej części Filipin.

<sup>43</sup> Islamska organizacja terrorystyczna, która wyłoniła się z Narodowego Frontu Wyzwolenia Moro w 1991 roku. Działa na południu Filipin, głównie na wyspie Mindanao.

<sup>44</sup> Filipińska grupa partyzancka będąca zbrojnym ramieniem Narodowego Frontu Demokratycznego.

<sup>45</sup> B. Fieducik, *Terroryzm morski...*, dz. cyt., s. 76-77.

<sup>46</sup> E.M.R. Santos, *Piracy and Armed Robbery Against Ships in the Philippines* [w:] *Piracy, Maritime Terrorism and Securing the Malacca Straits*, ed. G.G. Ong-Webb, Singapur 2006, s. 46-47.

Trybunałów Islamskich<sup>47</sup> doprowadziła do wyodrębnienia się kolejnej grupy zajmującej się piractwem – islamskich fundamentalistów z organizacji al-Shabaab. Przejęli oni port Kismaayu, wykorzystując piractwo do przemytu broni<sup>48</sup>.

Według Krzysztofa Kubiaka<sup>49</sup> Somalia już od kilkunastu lat nie działa jak typowe państwo, które sprawuje skuteczną kontrolę nad swoim terytorium oraz wodami przybrzeżnymi<sup>50</sup>. W wyniku tego, inne państwa, w tym Unii Europejskiej, wykorzystywały wybrzeże Somalii do pozbywania się odpadów przemysłowych, a nawet radioaktywnych. Zgodnie z raportem Programu Narodów Zjednoczonych ds. Ochrony Środowiska<sup>51</sup>, u wybrzeży Somalii zdeponowano ogromne ilości nielegalnych ładunków zawierających toksyczne odpady, które przedostały się do wód przybrzeżnych. Świadczyło to o całkowitym braku troski zarówno o zdrowie lokalnej społeczności, jak i o ochronę środowiska naturalnego<sup>52</sup>. To właśnie m.in. rabunkowa gospodarka morska i zanieczyszczenie środowiska przyczyniły się do wzrostu piractwa – somalijscy rybacy, których źródło utrzymania zostało zniszczone przez zagraniczne statki rybackie i toksyczne odpady, zaczęli przejmować uzbrojone statki jako formę rekompensaty.

Niezdolność Somalii do sprawowania podstawowych funkcji państwowych są jednym z głównych powodów zakłóceń w żegludze na tym obszarze. Wojna domowa, trwająca od 1991 roku, doprowadziła do rozpadu struktur rządowych, a kraj pogrążony w chaosie stał się dogodnym schronieniem dla piratów. Brak silnej władzy centralnej sprawił, że kontrolę nad poszczególnymi terenami przejęły różne ugrupowania zbrojne, które traktują piractwo jako swoje podstawowe źródło dochodu oraz środek zdobywania niezbędnych zasobów<sup>53</sup>.

Czynnikiem ekonomicznym przyczyniającym się do rozwoju piractwa w tym regionie jest również wskaźnik PKB, który jest zdecydowanie niższy niż w przypadku omawianych państw Azji Południowo-Wschodniej. W 2023 roku wynosił on około 10,97 mld dolarów amerykańskich<sup>54</sup>. Niskie PKB Somalii świadczy o słabej gospodarce, wysokim bezrobociu i ograniczonych możliwościach

<sup>47</sup> Formacja milicyjno-polityczna w Somalii, sprzeciwiająca się Tymczasowemu Parlamentowi oraz prezydentowi Abdullahi Yusufowi na uchodźstwie w Kenii, złożona z członków fundamentalistycznych ugrupowań islamistycznych.

<sup>48</sup> P. Banasiewicz, S. Gramala, *Piractwo Somalijskie*, „Roczniki Studenckie Akademii Wojsk Lądowych” 2020, R. 4, s. 51.

<sup>49</sup> K. Kubiak, *Przemoc na oceanach. Współczesne piractwo i terroryzm morski*, Wydawnictwo TRIO i Centrum Europejskiego Natolin, Warszawa 2009, s. 114.

<sup>50</sup> Tamże.

<sup>51</sup> UNEP jest wiodącym światowym organem ds. ochrony środowiska, który wyznacza globalną agendę środowiskową, promuje spójne wdrażanie środowiskowego wymiaru zrównoważonego rozwoju w ramach systemu Narodów Zjednoczonych i służy jako autorytatywny orędownik globalnego środowiska.

<sup>52</sup> Rezolucja Parlamentu Europejskiego z dnia 26 listopada 2009 r. w sprawie politycznego rozwiązania problemu piractwa u wybrzeży Somalii 2010/C 285 E/08, punkt Q.

<sup>53</sup> D. Olender, *Przeciwdziałanie i zwalczanie piractwa morskiego. Wybrane problemy*, Wydawnictwo Difin, Warszawa 2017, s. 77.

<sup>54</sup> <https://pl.tradingeconomics.com/somalia/gdp> (dostęp: 22.03.2025 r.).

legalnego zarobku. Brak perspektyw finansowych skłania wielu mieszkańców do działalności przestępczej, w tym piractwa i terroryzmu morskiego. Somalia jest określana jako „państwo upadłe” ze względu na skrajną niestabilność polityczną i brak jednolitej władzy. Na jej obszarze funkcjonuje wiele odrębnych struktur administracyjnych, a rząd tymczasowy ma ograniczoną kontrolę jedynie nad centralnymi regionami kraju. Pozostałe terytoria są pogrążone w nieustających konfliktach klanowych lub stanowią pole walk pomiędzy lokalnymi ugrupowaniami zbrojnymi a islamskimi bojownikami, co dodatkowo pogłębia chaos i anarchię w kraju<sup>55</sup>. Początkowo piractwo w Somalii miało na celu obronę krajowego wybrzeża przed nielegalnymi połowami prowadzonymi przez zagraniczne korporacje rybackie. Z czasem jednak sytuacja wymknęła się spod kontroli, a działalność piracka przerodziła się w lukratywny proceder. Średnie kwoty okupu za uwolnienie przechwyconych jednostek pływających wraz z załogami sięgają około dwóch milionów dolarów, co czyni ten proceder wyjątkowo dochodowym<sup>56</sup>.

W obu omówionych przypadkach – zarówno na Filipinach, jak i w Somalii – piractwo wynika z połączenia czynników ekonomicznych (bieda, brak perspektyw zatrudnienia, niski poziom PKB), politycznych (konflikty zbrojne, słabość struktur państwowych), jak i również środowiskowych (nadmierna eksploatacja zasobów morskich, degradacja ekosystemu). Jego skutki obejmują nie tylko straty gospodarcze i zagrożenie dla żeglugi, ale także negatywny wpływ na bezpieczeństwo regionu i rozwój turystyki. Zwalczanie piractwa wymaga zatem kompleksowych działań – nie tylko wzmacniania sił morskich i ochrony szlaków żeglugowych, ale przede wszystkim poprawy sytuacji gospodarczej i politycznej w regionach, gdzie piractwo się rozwija. Dopiero stabilizacja wewnętrzna i wzrost gospodarczy mogą skutecznie ograniczyć to zjawisko w długiej perspektywie.

### Uwarunkowania społeczno-kulturowe

Analizując czynniki mające wpływ na rozwój piractwa i terroryzmu morskiego w określonych obszarach, warto również skupić uwagę na uwarunkowaniach społecznych i kulturowych. Wydawać by się mogło, że wpływ geografii, ekonomii i polityki jest wystarczający, aby wskazać przyczyny rozwoju piractwa, natomiast ogromną rolę odgrywają tu również lokalne tradycje i wartości kulturowe, które mogą wpływać na akceptację lub potępienie tego procederu. W niektórych społecznościach piraci postrzegani są jako obrońcy własnych interesów, a ich działania bywają usprawiedliwiane historycznymi konfliktami czy walką o przetrwanie. Z kolei w innych regionach piractwo jest jednoznacznie potępiane i traktowane jako zagrożenie dla stabilności i bezpieczeństwa. Na kształtowanie się piractwa mają także wpływ przemiany społeczne, konflikty etniczne oraz poziom zaangażowania organizacji międzynarodowych i rządów w przeciwdziałanie temu zjawisku. Analiza tych czynników pozwala lepiej zrozumieć, dlaczego

<sup>55</sup> M. Janikowski, S. Zarychta, *Piractwo morskie...*, dz. cyt., s. 37.

<sup>56</sup> Tamże.

piractwo rozwija się w określonych miejscach i jakie środki mogą być skuteczne w jego zwalczaniu.

W literaturze przedmiotu podkreśla się również społeczną akceptację piractwa morskiego, wynikającą z uwarunkowań kulturowych i silnie powiązaną z lokalnymi tradycjami. Oznacza to, że oba te czynniki wzajemnie na siebie oddziałują. W wielu regionach piractwo było obecne już w przeszłości, co sprawia, że współcześni piraci traktują tę działalność jako kontynuację dawnych praktyk. W społecznościach, gdzie przestępczość morska stanowi źródło dochodu, jest ona postrzegana jako coś normalnego i powszechnie akceptowanego. Przykładem może być Morze Południowochińskie, które zarówno historycznie, jak i współcześnie stanowi obszar intensywnej działalności pirackiej ze względu na strategiczny szlak transportowy łączący Europę i Azję<sup>57</sup>. Jak zauważa Katarzyna Wardin<sup>58</sup>, piractwo w tych rejonach często opiera się na strukturach klanowych i rodzinnych, co jest charakterystyczne dla społeczeństw Azji i Afryki<sup>59</sup>. To dodatkowo wzmacnia społeczne przyzwolenie na ten proceder. Warto podkreślić, że kulturowe źródła piractwa odgrywają istotną rolę, ponieważ zmiana mentalności społecznej jest znacznie trudniejsza niż modyfikacja przepisów prawnych.

W niektórych miejscach na świecie piractwo wywodzi się z głęboko zakorzenionych tradycji, w tym kontekście warto przyjrzeć się uważniej piractwu na obszarze Ameryki Południowej i Karaibów. Piractwo w tym rejonie wywodzi się z bogatej tradycji XVI–XVIII wieku, co sprawia, że po czasy współczesne jest przekazywane z pokolenia na pokolenie. Choć w zestawieniu z innymi częściami świata skala morskiej przestępczości jest tutaj mniejsza, proceder ten przetrwał przez wieki. Jest on nierozdzielnie związany z legendarnymi postaciami, takimi jak Francis Drake<sup>60</sup> czy Henry Morgan<sup>61</sup>, którzy zapisali się w historii jako jedni z najsłynniejszych korsarzy swoich czasów<sup>62</sup>. Henryk Mąka<sup>63</sup> zwraca uwagę, że dawne piractwo karaibskie zrodziło się z żądzy przejęcia imponujących bogactw zdobywanych przez Hiszpanów po odkryciu Nowego Świata. Współczesna działalność piracka w tym regionie natomiast opiera się głównie na nielegalnym handlu narkotykami. Dobrze odizolowane zatoki Morza Karaibskiego ułatwiają bezpieczny przewóz narkotyków<sup>64</sup>.

Uprawa narkotyków w tym regionie świata nie jest nowym zjawiskiem. Dogodne warunki klimatyczne i żyzne gleby sprzyjają temu procederowi od dawna. W latach 70. XX wieku przestępcze podziemie dostrzegło, że handel kokainą może

<sup>57</sup> K. Frąckowiak, *Piractwo morskie. Studium prawnokarne i kryminologiczne*, Wydawnictwo Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie, Olsztyn 2015, s. 35.

<sup>58</sup> K. Wardin, *Model reagowania na zagrożenia piractwem morskim*, Wydawnictwo Bel Studio, Warszawa 2014, s. 101.

<sup>59</sup> Tamże, s. 102.

<sup>60</sup> Angielski korsarz, który w latach 1577–1580 odbył rejs dookoła świata.

<sup>61</sup> Walijski korsarz na usługach Karola II, znany jako Król Bukanierów.

<sup>62</sup> M. Bodziany, A. Kotasińska, *Społeczeństwo a wojna...*, dz. cyt., s. 273.

<sup>63</sup> H. Mąka, *Piraci ery atomowej*, Wydawnictwo Bellona, Warszawa 2003, s. 135.

<sup>64</sup> Tamże, s. 135-145.

przynosić znacznie większe zyski niż jakakolwiek inna działalność. Wówczas chaotyczny i prowizoryczny obrót narkotykami przekształcił się w dobrze zorganizowany, międzynarodowy biznes. Początkowo wykorzystywano transport lotniczy, jednak w wyniku wzmożonych kontroli i ogromnego ryzyka, przewóz narkotyków przeniesiono na szlaki morskie<sup>65</sup>. Handel narkotykami stanowi błyskawiczną drogę do osiągnięcia dużych zysków, a jego rozwój dodatkowo ułatwiają wszechobecna korupcja, niewystarczający nadzór ze strony władz oraz społeczne przyzwolenie. W niektórych społecznościach piraci i przemytnicy są postrzegani nie jako zwykli kryminaliści, lecz jako bohaterowie czy dobroczyńcy, którzy dzielą się zyskami z mieszkańcami lub zapewniają im ochronę przed innymi grupami przestępczymi. W wielu przypadkach korupcja wśród lokalnych władz oraz niewystarczająca obecność organów ścigania sprawiają, że ludność nie ma poczucia, iż państwo faktycznie dba o ich bezpieczeństwo. W rezultacie nie tylko tolerują działalność piracką, ale czasem nawet aktywnie ją wspierają, dostarczając informacji, schronienia lub zasobów. Wszystkie czynniki te sprzyjają utrzymywaniu się aktywności pirackiej na wodach Ameryki Południowej i Karaibów<sup>66</sup>.

Piractwo morskie u wschodnich wybrzeży Afryki ma również głęboko zakorzenione tradycje, których początki sięgają XII wieku. To właśnie wtedy arabscy korsarze tworzyli swoje przyczółki na madagaskarskim wybrzeżu, co umożliwiało im kontrolowanie rozległych akwenów Oceanu Indyjskiego<sup>67</sup>. W XIX wieku oraz w pierwszej połowie XX wieku ataki pirackie w tym regionie były rzadkością. Odrodzenie tego zjawiska pod koniec zimnej wojny było natomiast wynikiem długotrwałych i licznych konfliktów toczących się zarówno w Afryce, jak i na Bliskim Wschodzie. Somalia, będąca państwem upadłym, od końca XX wieku nieustannie zmaga się z wojną domową, a piractwo jest tam zjawiskiem powszechnym. Źródeł konfliktów jest wiele, a jednym z głównych czynników jest skomplikowana struktura etniczna i religijna. Czynnikiem spajającym, a zarazem rozbijającym społeczeństwo somalijskie jest skomplikowany system klanowy. Choć kraj ten charakteryzuje się względną jednolitością pod względem narodowości i wyznania, jego społeczeństwo dzieli się na sześć klanów: Dir, Darod, Issak, Hawija, Digil oraz Rahanwejn. Cztery pierwsze należą do grupy Saamale, natomiast dwie pozostałe do grupy Saab. Grupy te to dwa charakterystyczne typy wspólnot – klany zajmujące się rolnictwem i pasterstwem oraz klany o charakterze koczowniczo-hodowlanym. Napięcia między nimi często prowadzą do konfliktów. Dodatkowym czynnikiem zaostrzającym sytuację społeczną jest wciąż obecna tradycja krwawej zemsty, która zobowiązuje członków klanów do dochodzenia swoich roszczeń

<sup>65</sup> H. Mąka, *Piraci naszych dni*, Wydawnictwo GLOB, Szczecin 1987, s. 92-95.

<sup>66</sup> M. Bodziany, A. Kotasińska, *Spółeczeństwo a wojna. Kryzysy społeczne – retrospekcja i współczesność*, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Oficerskiej Wojsk Lądowych imienia generała Tadeusza Kościuszki, Wrocław 2015, s. 274.

<sup>67</sup> M. Łuszczuk, *Spółeczność międzynarodowa wobec zagrożeń dla bezpieczeństwa morskiego w regionie Rogu Afryki* [w:] *Bezpieczeństwo międzynarodowe: wyzwania i zagrożenia XXI wieku*, red. P. Olszewski, T. Kapuśniak, W. Lizak, Wydawnictwo Wyższa Szkoła Handlowa w Radomiu, Radom 2009, s. 182.

i często stanowi pretekst do podejmowania walk w ramach odwetu za doznane krzywdy<sup>68</sup>. Podziały te przyczyniły się do rozwoju piractwa, ponieważ nieustanne konflikty miały istotny wpływ na przestrzeganie prawa w społeczeństwie<sup>69</sup>. Relacje między niektórymi z klanów są napięte lub wrogie, podczas gdy inne utrzymują pokojowe stosunki, współpracują i zawierają małżeństwa między sobą<sup>70</sup>.

## Wnioski

Podsumowując, zarówno czynniki geograficzne, jak i uwarunkowania geopolityczne odgrywają kluczową rolę w rozwoju piractwa i terroryzmu morskiego. Położenie strategicznych szlaków żeglugowych w pobliżu niestabilnych państw sprzyja działalności grup przestępczych, które wykorzystują słabość lokalnych rządów, brak skutecznej kontroli nad wodami terytorialnymi oraz ograniczone możliwości zwalczania zagrożeń na morzu. W regionach takich jak Zatoką Gwinejską czy wybrzeża Somalii piractwo i terroryzm morski stały się istotnym wyzwaniem nie tylko dla państw nadbrzeżnych, ale także dla całej społeczności międzynarodowej, gdyż zakłócają handel, wpływają na bezpieczeństwo energetyczne i zwiększają koszty transportu morskiego. Brak stabilności politycznej, niski poziom rozwoju gospodarczego oraz niekorzystne warunki klimatyczne pogłębiają te problemy, sprawiając, że skuteczna walka z tymi zagrożeniami wymaga szerokiej współpracy międzynarodowej oraz długoterminowych działań zarówno w sferze militarnej, jak i gospodarczej.

Podsumowując, nie bez znaczenia jest wpływ tradycji i norm kulturowych. W niektórych regionach, takich jak Somalia, piractwo było historycznie formą oporu wobec obcych wpływów i próbą ochrony lokalnych zasobów morskich. Dodatkowo, struktury klanowe i silne więzi rodzinne odgrywają istotną rolę w organizacji grup pirackich, co zapewnia im stabilność i lojalność członków. W efekcie piractwo staje się nie tylko aktem przemocy na morzu, lecz złożonym zjawiskiem społeczno-kulturowym, głęboko zakorzenionym w lokalnych realiach. Ubóstwo, brak perspektyw, słabe instytucje państwowe oraz lokalne tradycje i normy kulturowe tworzą środowisko sprzyjające rozwojowi piractwa.

## Bibliografia

- Banasiewicz P., Gramała S., *Piractwo Somalijskie*, „Roczniki Studenckie Akademii Wojsk Lądowych” 2020, R. 4.
- Bodziany M., Kotasińska A., *Spółczesność a wojna. Kryzysy społeczne – retrospekcja i współczesność*, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Oficerskiej Wojsk Lądowych imienia generała Tadeusza Kościuszki, Wrocław 2015.

---

<sup>68</sup> K. Wardin, *Współczesne piractwo morskie: wyzwanie somalijskie oraz odpowiedź społeczności międzynarodowej*, Wydawnictwo Bel Studio, Warszawa 2012, s. 118-121.

<sup>69</sup> P. Banasiewicz, S. Gramała, *Piractwo Somalijskie...*, dz. cyt., s. 49.

<sup>70</sup> M. Jackowska, H. Rubinkowska, *Gry i zabawy afrykańskie*, Dom Wydawniczy ELIPSA, Warszawa 2011, s. 144.

- Fieducik B., *Terroryzm morski w świetle międzynarodowego prawa karnego*, Rozprawa doktorska napisana pod kierunkiem naukowym prof. zw. dra hab. Emila Walentego Pływaczewskiego, Białystok 2013.
- Frąckowiak K., *Piractwo morskie. Studium prawnokarne i kryminologiczne*, Wydawnictwo Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie, Olsztyn 2015.
- Jackowska M., Rubinkowska H., *Gry i zabawy afrykańskie*, Dom Wydawniczy ELIPSA, Warszawa 2011.
- Janikowski M., Zarychta S., *Piractwo morskie – ogólnościowy problem*, „Rocznik Bezpieczeństwa Morskiego” 2009, t. 3.
- Konstam A., *Świat Piratów. Historia najsłynniejszych morskich rozbójników*, tłum. S. Patlewicz, Wydawnictwo Bellona, Warszawa 2020.
- Kubiak K., *Przemoc na oceanach. Współczesne piractwo i terroryzm morski*, Wydawnictwo TRIO i Centrum Europejskiego Natolin, Warszawa 2009.
- Lewis B.R., *Kodeks Piratów. Od szlachetnych złodziei do współczesnych przestępców*, tłum. P. Mączka, Wydawnictwo MAK Verlag, Bremen 2009.
- Łapacz D., *Udział małych i średnich przedsiębiorstw w wytwarzaniu PKB – Polska na tle Unii Europejskiej*, „Współczesna Gospodarka” 2015, Vol. 6, nr 1.
- Łosiewicz Z., Łosiewicz D., Łosiewicz M., *Działania logistyczne armatorów związane z piractwem morskim w aspekcie geopolityczno-prawnym*, „Autobusy: Technika, Eksploatacja, Systemy Transportowe” 2018, nr 1.
- Łuszczuk M., *Społeczność międzynarodowa wobec zagrożeń dla bezpieczeństwa morskiego w rejonie Rogu Afryki* [w:] *Bezpieczeństwo międzynarodowe: wyzwania i zagrożenia XXI wieku*, red. P. Olszewski, T. Kapuśniak, W. Lizak, Wydawnictwo Wyższa Szkoła Handlowa w Radomiu, Radom 2009.
- Mąka H., *Piraci ery atomowej*, Wydawnictwo Bellona, Warszawa 2003.
- Mąka H., *Piraci naszych dni*, Wydawnictwo GLOB, Szczecin 1987.
- Murphy M.N., *Future Scenarios and Future Threats: What Happens if Piracy is not Controlled, and How Might Manifestations Change?* [w:] *Conference on Global Challenge, Regional Responses: Forging a Common Approach to Maritime Piracy*, Dubaj 2011.
- Olender D., *Przeciwdziałanie i zwalczanie piractwa morskiego. Wybrane problemy*, Wydawnictwo Difin, Warszawa 2017.
- Padzik J., *Piractwo morskie: historyczna ciągłość i zmiana*, „Bezpieczeństwo Narodowe” 2013, nr 1.
- Potgieter T., *Maritime security in the Indian Ocean: strategic setting and features*, Institute for Security Studies, No. 236, South Africa 2012, s. 2.
- Rdzanek G., *Zagrożenia asymetryczne w rejonie Zatoki Gwinejskiej*, „Przegląd Geopolityczny” 2011, t. 3.
- Roloff M., *Piractwo w Cieśninie Malakka*, „Zeszyty Naukowe Ruchu Studenckiego” 2015, t. 2, Wyższa Szkoła Oficerska Wojsk Lądowych im. Generała Tadeusza Kościuszki we Wrocławiu.
- Santos E.M.R., *Piracy and Armed Robbery Against Ships in the Philippines* [w:] *Piracy, Maritime Terrorism and Securing the Malacca Straits*, ed. G.G. Ong-Webb, Singapur 2006.
- Szustkiewicz B., *Zjawisko piractwa jako zagrożenie dla bezpieczeństwa morskiego w XXI wieku*, Alioth Foundation, Warszawa 2024.
- Vagg J., *Piracy, Corruption and the Rule of Law: Some Correlations*, „Trends in Organized Crime”, Springer New York, 1998, Vol. 3, No. 4.



Wardin K., *Działania przestępcze i pirackie w Zatoce Gwinejskiej a bezpieczeństwo energetyczne państw UE*, „Gospodarka Materiałowa i Logistyka” 2018, nr 12.

Wardin K., *Model reagowania na zagrożenia piractwem morskim*, Wydawnictwo Bel Studio, Warszawa 2014.

Wardin K., *Piractwo morskie i jego implikacje dla bezpieczeństwa morskiego w drugiej dekadzie XXI wieku – casus Somalii*, „Przegląd Strategiczny” 2017, nr 10.

Wardin K., *Współczesne piractwo morskie: wyzwanie somalijskie oraz odpowiedź społeczności międzynarodowej*, Wydawnictwo Bel Studio, Warszawa 2012.

### **Prawodawstwo**

Rezolucja Parlamentu Europejskiego z dnia 26 listopada 2009 r. w sprawie politycznego rozwiązania problemu piractwa u wybrzeży Somalii 2010/C 285 E/08

### **Netografia**

[https://300gospodarka.pl/news/nie-tylko-huti-czyli-piraci-xxi-wieku-ataki-na-morzach-to-zagrozenie-dla-swiatowego-handlu#google\\_vignette](https://300gospodarka.pl/news/nie-tylko-huti-czyli-piraci-xxi-wieku-ataki-na-morzach-to-zagrozenie-dla-swiatowego-handlu#google_vignette)

<https://pl.tradingeconomics.com/country-list/gdp?continent=asia>

<https://pl.tradingeconomics.com/somalia/gdp>

Katarzyna LASKA<sup>1</sup>

## KONFLIKT IZRAELSKO-PALESTYŃSKI W XXI WIEKU

Konflikt izraelsko-palestyński jest jednym z najdłużej trwających i najbardziej złożonych sporów na świecie. Niniejszy rozdział analizuje historyczne przyczyny konfliktu, jego kluczowe etapy oraz współczesne konsekwencje polityczne, społeczne i gospodarcze. Przedstawiono genezę sporu, począwszy od okresu osmańskiego, przez mandat brytyjski, aż po utworzenie państwa Izrael w 1948 roku i kolejne wojny arabsko-izraelskie. Szczególną uwagę poświęcono roli organizacji międzynarodowych, porozumieniom pokojowym, takim jak układy z Oslo oraz wpływowi konfliktu na stabilność regionu Bliskiego Wschodu. W rozdziale przeanalizowano także współczesne uwarunkowania konfliktu, w tym znaczenie osadnictwa izraelskiego, działalność Hamasu i politykę Autonomii Palestyńskiej. Podjęto również próbę oceny perspektyw rozwiązania konfliktu, w tym koncepcji „dwóch państw” oraz alternatywnych scenariuszy.

**Słowa kluczowe:** Strefa Gazy, Izrael, Bliski Wschód, zbrodnie wojenne, Hamas, kryzys humanitarny.

### Wstęp

Konflikt izraelsko-palestyński jest jednym z najbardziej złożonych i długotrwałych sporów we współczesnej historii. Jego korzenie sięgają końca XIX wieku, kiedy ruch syjonistyczny rozpoczął starania o utworzenie żydowskiego państwa na terenie Palestyny, wówczas będącej częścią Imperium Osmańskiego<sup>2</sup>. Po I wojnie światowej, pod mandatem brytyjskim, napięcia między społecznością żydowską a arabską stopniowo narastały, prowadząc do serii starć, które kulminowały w wojnie arabsko-izraelskiej w 1948 roku<sup>3</sup> i po utworzeniu państwa Izrael. Od tamtej pory konflikt przybierał różne formy – od otwartych wojen, przez intifadę<sup>4</sup>, aż po współczesne napięcia związane z osadnictwem, statusem Jerozolimy i blokadą Strefy Gazy<sup>5</sup>. W ciągu dziesięcioleci problem ten stał się jednym

---

<sup>1</sup> Katarzyna Laska, studentka Wydziału Zarządzania, Politechnika Rzeszowska im. Ignacego Łukasiewicza. Koło Polityki Bezpieczeństwa Państwa.

<sup>2</sup> <https://encyclopedia.ushmm.org/content/pl/article/postwar-refugee-crisis-and-the-establishment-of-the-state-of-israel> (dostęp: 01.03.2025 r.).

<sup>3</sup> <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/wojny-izraelsko-arabskie;3997551.html> (dostęp: 01.03.2025 r.).

<sup>4</sup> K. Izak, *Konflikt żydowsko-palestyński. Historia i współczesność*, „Terroryzm – Studia, Analizy, Prewencja” 2024, nr 6, s. 35-37.

<sup>5</sup> I. Debre, *Gaza timeline: Main events in years of Israel-Hamas clashes*, AP NEWS, 2018, <https://apnews.com/general-news-febf01e1d4474e1cba1fa3615922f8d8> (dostęp: 01.03.2025 r.).

z głównych punktów zapalnych Bliskiego Wschodu, angażując nie tylko Palestyńczyków i Izraelczyków, ale także regionalne mocarstwa i społeczność międzynarodową. Mimo licznych prób mediacji, w tym porozumień z Oslo czy propozycji rozwiązania dwupaństwowego, trwałe rozwiązanie konfliktu wciąż pozostaje nieosiągnięte.

### Przyczyny konfliktu

W wyniku I wojny światowej i upadku Imperium Osmańskiego, Liga Narodów przyznała Wielkiej Brytanii mandat nad Palestyną. W tym okresie narastał nacjonalizm żydowski i arabski, co prowadziło do sporów o terytorium<sup>6</sup>.

W 1947 roku ONZ przyjęła rezolucję w sprawie podziału Palestyny, która zakładała utworzenie dwóch państw – żydowskiego i arabskiego. Jednak Arabowie odrzucili tę rezolucję, co doprowadziło do wybuchu wojny domowej w Palestynie i następnie do wojny izraelsko-arabskiej w 1948 roku.

Zarówno Izraelczycy, jak i Palestyńczycy aspirują do posiadania suwerennego państwa na tym samym obszarze. To prowadzi do konfliktów związanych z terytorium, granicami i prawem do samostanowienia. Izrael rozszerzał osiedla żydowskie na terytoriach okupowanych, co było i nadal jest przedmiotem sporów i krytyki społeczności międzynarodowej. Osiedla te utrudniają możliwość ustanowienia niepodległego państwa palestyńskiego<sup>7</sup>.

Setki tysięcy Palestyńczyków uciekło lub zostało wypędzonych w wyniku wojny w latach 1947–1948, co doprowadziło do powstania problemu uchodźców. To zagadnienie pozostaje nierozwiązane i stanowi źródło napięć. Mimo wielu prób, obie strony nie osiągnęły trwałego porozumienia pokojowego. Spory dotyczące granic, statusu Jerozolimy, prawo powrotu uchodźców i inne kwestie utrudniają proces negocjacji<sup>8</sup>.

Przyczyną konfliktu jest także aspekt religijny, związany z kontrolą miejsc świętych, takich jak Meczet Al-Aksa czy Muru Płaczu, dla judaizmu, islamu i chrześcijaństwa w Jerozolimie jest jednym z kluczowych elementów konfliktu, wpływając na napięcia i emocje obu społeczności. Zarówno judaizm, islam, jak i chrześcijaństwo mają wspólne korzenie Abrahamowe, co sprawia, że konflikt ten ma także wymiar historyczny i kulturowy. Izrael jest państwem o charakterze żydowskim, a większość obywateli identyfikuje się z judaizmem jako swoją religią i tożsamością kulturową. Natomiast dominującą religią w społecznościach palestyńskich, zarówno w Strefie Gazy, jak i na Zachodnim Brzegu jest islam. Większość Palestyńczyków to muzułmanie z przewagą sunitów. Na obszarze Palestyny istnieje również społeczność chrześcijańska, chociaż jej liczba jest znacznie mniejsza w porównaniu z muzułmanami. Jerozolima ma szczególne znaczenie dla

<sup>6</sup> J. Gelvin, *Konflikt izraelsko-palestyński*, Kraków 2009, s. 75.

<sup>7</sup> <https://estatravel.pl/izrael> (dostęp: 20.02.2025 r.).

<sup>8</sup> M. Jadwiszczok, *Pierwsza wojna izraelsko-arabska 1948 roku i jej wpływ na formowanie się Izraelskich Sił Obronnych*, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Poznań 2010, s. 85-93.

wszystkich trzech głównych monoteistycznych religii Abrahamicznych. Kontrola nad Jerozolimą, a zwłaszcza nad Starym Miastem, jest źródłem napięć, ze względu na obecność świętych miejsc dla judaizmu, islamu i chrześcijaństwa<sup>9</sup>. Dla Żydów Mury Płacz, Synagoga Hurwy i Góra Świątynna są kluczowymi miejscami kultu. Dla muzułmanów, Meczet Al-Aksa i Kopuła na Skale w Jerozolimie są ważnymi miejscami modlitwy. Dla chrześcijan, Bazylika Grobu Świętego w Jerozolimie jest jednym z najświętszych miejsc. Różnice te często stają się punktem zapalnym w konflikcie, a kontrola nad obszarami religijnymi staje się jednym z kluczowych punktów sporu między Izraelem a Palestyną. Jednak warto zaznaczyć, że konflikt ten ma również wymiar polityczny, narodowy i społeczny, a różnice religijne są tylko jednym z wielu aspektów tej skomplikowanej sytuacji<sup>10</sup>.

## Przebieg wojny

Konflikt między Izraelczykami a Palestyńczykami, będący częścią konfliktu izraelsko-arabskiego, trwa od XX wieku, kiedy to doszło do kilku znaczących wydarzeń na Bliskim Wschodzie. 1 lipca 1920 roku Palestyna stała się terytorium mandatowym Wielkiej Brytanii.

Opór przeciwko władzom mandatowym i osadnictwu żydowskiemu nasilał się z każdym kolejnym rokiem<sup>11</sup>. Wybuch II wojny światowej zakończył powstanie arabskie, ale nie zakończył konfliktu w Palestynie. Od 1945 roku żydowskie ugrupowania paramilitarne dokonywały aktów terrorystycznych<sup>12</sup>. Organizacje takie jak Hagana, Irgun oraz Lehi dopuszczały się ataków antybrytyjskich.

W 1946 roku Irgun<sup>13</sup> dokonał jeden z największych zamachów terrorystycznego w ówczesnej historii regionu. W latach 1947–1948 w Palestynie toczyła się wojna domowa<sup>14</sup>. Natomiast 29 listopada 1947 roku Zgromadzenie Ogólne ONZ przyjęło projekt podziału Palestyny na dwa państwa: żydowskie i arabskie, jednak rezolucję nr 181 odrzuciły państwa arabskie i Najwyższy Komitet Arabski w Palestynie. Ponadto Wielka Brytania planowała wycofać się z Palestyny, ale decyzję o zakończeniu mandatu chciała ogłosić w połowie grudnia 1947 roku. Walki między Arabami i Żydami trwały od końca listopada 1947 roku aż do 15 maja 1948 roku, kiedy to Izrael proklamował swoją niepodległość. W nocy z 14 na 15 maja 1948 roku, po upływie terminu zniesienia brytyjskiego mandatu, Izrael ogłosił swoją suwerenność<sup>15</sup>.

<sup>9</sup> Tamże, s. 70-80.

<sup>10</sup> <https://hanyswpodrozach.blogspot.com/2020/01/sancta-sanctorum-czyli-jerozolimskie.html> (dostęp: 21.02.2025 r.).

<sup>11</sup> <http://www.izrael.badacz.org/historia/mandat.html> (dostęp: 21.02.2025 r.).

<sup>12</sup> K. Izak, *Nie tylko islam. Ekstremizm i terroryzm religijny*, Kraków 2015, s. 183-184.

<sup>13</sup> <http://www.terroryzm.com/tag/irgun/> (dostęp: 01.03.2025 r.).

<sup>14</sup> B. Bojarczyk, *Konflikt między Izraelem a Palestyną – Komentarz ekspercki*, <https://www.umcs.pl/pl/wszystkie-aktualnosci,23641,konflikt-miedzy-izraelem-a-palestyna-komentarz-ekspercki,138905.htm> (dostęp: 01.03.2025 r.).

<sup>15</sup> <https://polin.pl/pl/jom-ha-acmaut-dzien-niepodleglosci-izraela> (dostęp: 01.03.2025 r.).

Pierwsza wojna izraelsko-arabska toczyła się w latach 1948–1949 i zakończyła się klęską państw arabskich. W wyniku konfliktu około 75% Palestyny znalazło się w granicach Izraela<sup>16</sup>. Na przestrzeni dziesięcioleci dochodziło jeszcze do kilku wojen izraelsko-arabskich. W 1967 roku miała miejsce wojna sześciodniowa, w wyniku której kraje arabskie poniosły ogromną klęskę, doznając znaczących strat militarnych i terytorialnych. Serię arabskich porażek w konflikcie z Izraelem podtrzymała również wojna Jom Kipur z 1973 roku. W 1987 roku w Palestynie wybuchła intifada, podczas której wykształcił się Muzułmański Ruch Oporu, znany jako Hamas<sup>17</sup>.

W sierpniu 1994 roku Izrael zaczął przekazywać palestyńskim władzom swoje kompetencje samorządowe, kontynuowano także zawieranie dokumentów stanowiących podstawę prawną dla istnienia Autonomii Palestyńskiej. Po zawarciu porozumienia z Oslo, w 1995 roku przeprowadzono kolejne rozmowy, których efektem było porozumienie określane jako Oslo II<sup>18</sup>.

Śmierć premiera Icchaka Rabina nie zmieniła polityki Izraela, Szymon Peres również dążył do zbliżenia i pokojowego zakończenia konfliktu. Zmiana nastąpiła po przejściu władzy przez Beniamina Netanjahu. Mimo że oficjalnie mówiło się o kontynuacji procesu koncyliacji, to nowy rząd izraelski daleki był od popierania idei dwóch niepodległych państw.

W 1998 roku podpisano memorandum w Wye River, na mocy którego Izrael miał przekazać terytoria pod kontrolę Autonomii Palestyńskiej, zwolnić kilkuset więźniów palestyńskich, umożliwić Palestyńczykom swobodny przejazd ze Strefy Gazy na Zachodni Brzeg Jordanu, władze palestyńskie miały natomiast zwiększyć wysiłki na rzecz walki z terroryzmem.

28 września 2000 roku wybuchła II intifada<sup>19</sup>. Była ona wynikiem narastających napięć po nieudanych negocjacjach pokojowych. Intifada szybko przekształciła się w brutalną konfrontację z intensywnymi walkami i atakami samobójczymi, izraelskimi operacjami wojskowymi oraz represjami wobec ludności palestyńskiej. W listopadzie 2000 roku Ehud Barak ogłosił decyzję o rezygnacji i rozpisaniu nowych wyborów na premiera. Jego następcą został Ariel Szaron, dla którego od rozmów pokojowych z przedstawicielami Autonomii Palestyńskiej ważniejsza była kwestia bezpieczeństwa Izraela. Stosował on zaostrzoną politykę wobec Palestyńczyków, a sytuację pogarszały zamachy dokonywane przez Hamas i Islamski Dżihad<sup>20</sup>.

<sup>16</sup> M. Jadwiszczok, *Pierwsza wojna izraelsko-arabska 1948 roku i jej wpływ na formowanie się Izraelskich Sił Obronnych*, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Poznań 2010, s. 89-93.

<sup>17</sup> K. Bojko, *Izrael a aspiracje Palestyńczyków 1987–2006*, Warszawa 2006, s. 70-90.

<sup>18</sup> Tamże, s. 102.

<sup>19</sup> B. Bojarczyk, *Konflikt między Izraelem a Palestyną – Komentarz ekspercki*, <https://www.umcs.pl/pl/wszystkie-aktualnosci,23641,konflikt-miedzy-izraelem-a-palestyna-komentarz-eksperscki,138905.htm> (dostęp: 01.03.2025 r.).

<sup>20</sup> A. Szczepańska, *Izrael – Palestyna. Korzenie problemu i możliwa eskalacja*, <https://historia.dorzeczy.pl/historia-wspolczesna/492609/izrael-palestyna-korzenie-problemu-i-mozliwa-eskalacja.html> (dostęp: 02.03.2025 r.).

12 września 2001 roku izraelskie Siły Obrony przeprowadziły operację wojskową mającą na celu wyeliminowanie terrorystów. Ostrzeliwano siedzibę palestyńskich sił bezpieczeństwa w Dżeninie, a kilka dni później izraelska armia wkroczyła do Ramallah. W latach 2002–2005 Izrael przeprowadził jeszcze inne operacje zbrojne, m.in. Operację „Arka Noego”<sup>21</sup>, „Tarcza Obronna”<sup>22</sup>, „Zdecydowana Ścieżka” oraz Operację „Tęcza”<sup>23</sup>.

25 stycznia 2006 roku Islamskie ugrupowanie Hamas zdobyło większość mandatów w palestyńskich wyborach parlamentarnych. Izrael i USA odcięły pomoc dla Palestyńczyków, ponieważ Hamas odmówił wyrzeczenia się przemocy i uznania Izraela<sup>24</sup>.

Władze palestyńskie za stolicę Palestyny uznają Jerozolimę. Jerozolima Wschodnia znajduje się od 1967 roku pod faktycznym władztwem Izraela, przez co ma status terytorium okupowanego w prawie międzynarodowym. Nie zmieniła tego inkorporacja Jerozolimy do Izraela, do której doszło w 1980 roku, a której nie uznaje przeważająca większość wspólnoty międzynarodowej.

Od 2007 roku terytorium palestyńskie jest faktycznie podzielone na dwie części: Zachodni Brzeg, będący pod kontrolą Fatahu, czy OWP<sup>25</sup> oraz Strefę Gazy, będącą pod pełną kontrolą Hamasu. Warto podkreślić, że Hamas, podobnie jak libański Hezbollah, to nie tylko organizacja militarna, ale także ruch polityczno-społeczny. Hamas zarządza ponad 2 mln Palestyńczyków, organizuje szkolnictwo, sądownictwo, zapewnia dostawy wody – sprawuje pełną władzę, w tym administracyjną nad Strefą Gazy.

Hamas przejął kontrolę nad Strefą Gazy w krótkiej wojnie domowej, wypierając siły Fatah lojalne prezydentowi Palestyny Mahmudowi Abbasowi, który przebywał na Zachodnim Brzegu. Izrael rozpoczął 22-dniową ofensywę wojskową 27 grudnia 2008 roku w Strefie Gazy po tym, jak Palestyńczycy wystrzelili rakiety w kierunku miasta Sderot na południu Izraela. Zanim uzgodniono zawieszenie broni, zginęło około 1400 Palestyńczyków i 13 Izraelczyków<sup>26</sup>.

14 listopada 2012 roku Izrael zabił szefa sztabu wojskowego Hamasu, Ahmada Jabariego. Doprowadziło to do ośmiu dni ostrzału raketowego palestyńskich

<sup>21</sup> Celem operacji było zatrzymanie i przejęcie frachtowca „Karine A”, który, wg izraelskiego wywiadu i CIA, był jednostką palestyńską, transportującą broń dla Autonomii Palestyńskiej z Iranu. Akcja zakończyła się sukcesem, żadna ze stron nie poniosła w niej strat śmiertelnych. Załoga została aresztowana, a na pokładzie statku znaleziono ok. 50 ton uzbrojenia (karabinów maszynowych, pocisków raketowych i ładunków wybuchowych).

<sup>22</sup> Była to największa operacja wojskowa na Zachodnim Brzegu Jordanu od czasu wojny sześciodniowej w 1967 roku. W trakcie trwającej trzy tygodnie operacji zginęło co najmniej 500 Palestyńczyków, a 1500 zostało rannych.

<sup>23</sup> Szerzej: M. Godziński, *Konflikt izraelsko-palestyński w latach 2006–2014 – analiza i bilans*, Łódź, 2016, s. 3-5.

<sup>24</sup> R. Khali. *The Iron Cage: The Story of the Palestinian Struggle for Statehood*, Boston 2006, s. 60.

<sup>25</sup> Organizacja wyzwolenia Palestyny powołana w 1964 roku.

<sup>26</sup> <https://www.rp.pl/konflikty-zbrojne/art39232481-kalendarium-konfliktu-miedzy-izraelem-a-palestynczykami> (dostęp: 02.03.2025 r.).

bojowników i izraelskich nalotów<sup>27</sup>. W lipcu 2014 roku doszło do konfliktu zbrojnego między Izraelem a grupami zbrojnymi w Strefie Gazy, który stał się znany jako operacja „Ochronny Brzeg” (ang. *Operation Protective Edge*). Konflikt rozpoczął się oficjalnie 8 lipca 2014 roku i trwał do 26 sierpnia 2014 roku, gdy ogłoszono rozejm. Podczas tej operacji doszło do intensywnych walk między izraelskimi siłami a palestyńskimi grupami zbrojnymi, w tym ruchem Hamas, kontrolującym Strefę Gazy. Izrael tłumaczył swoje działania koniecznością obrony przed raketowymi atakami z obszaru Gazy oraz tunelami używanymi przez Palestyńczyków w celu przenikania na terytorium Izraela. Konflikt ten był obiektem krytyki społeczności międzynarodowej z powodu licznych ofiar wśród ludności cywilnej po obu stronach oraz zniszczeń infrastruktury w Strefie Gazy. Zginęło ponad 2100 Palestyńczyków i 73 Izraelczyków, w tym 67 wojskowych. Ostatecznie rozejm z 26 sierpnia 2014 roku doprowadził do chwilowego ustania walk, ale nie rozwiązał fundamentalnych kwestii konfliktu izraelsko-palestyńskiego<sup>28</sup>.

W marcu 2018 roku na granicy między Strefą Gazy a Izraelem miały miejsce masowe palestyńskie protesty, znane jako „Wielki Marsz Powrotu” (*Great March of Return*). Protesty te były zorganizowane jako reakcja na ograniczenia gospodarcze, polityczne i humanitarne narzucone na Strefę Gazy, a także w ramach rocznicy wydarzeń, takich jak Nakba w 1948 roku. Demonstranci domagali się prawa powrotu dla palestyńskich uchodźców do domów, z których zostali wypędzeni w wyniku wojny izraelsko-arabskiej w 1948 roku. Protesty były również odpowiedzią na trudną sytuację gospodarczą i humanitarną w Strefie Gazy, związane z blokadą izraelską, egipską i reżimem Hamasu. Siły Izraelskiej Obrony (IDF) zastosowały różne środki, w tym ostrzał ostrymi amunicjami i gazy łzawiącej, w celu powstrzymania tłumów. Doszło do wielu ofiar, w tym osób cywilnych. W ramach protestów wielokrotnie dochodziło do prób przekroczenia granicy, w tym także wydrążonymi tunelami pod nią. Izrael uważał te działania za zagrożenie bezpieczeństwa. Społeczność międzynarodowa, organizacje pozarządowe i wiele państw wyrażały obawy związane z użyciem siły przez Izrael oraz domagały się przestrzegania prawa międzynarodowego w kontekście ochrony cywilów<sup>29</sup>.

W maju 2021 roku doszło do gwałtownego nasilenia przemocy, gdy palestyńskie ugrupowania z Strefy Gazy rozpoczęły ostrzał raketowy na izraelskie terytorium, a Izrael odpowiedział silnym bombardowaniem na Strefę Gazy. Po tygodniach napięć podczas Ramadanu, setki Palestyńczyków zostały ranne w starciach z izraelskimi siłami bezpieczeństwa w kompleksie Al Aksa w Jerozolimie, trzecim najświętszym miejscu islamu. Po zażądaniu od Izraela wycofania sił bezpieczeństwa z kompleksu, Hamas wystrzelił ze Strefy Gazy wiele rakiet w kierunku

<sup>27</sup> N. Finkelstein, *Gaza: An Inquest into Its Martyrdom*, San Francisco 2018, s. 193.

<sup>28</sup> M. Godziński, *Konflikt izraelsko-palestyński w latach 2006–2014...*, dz. cyt., s. 8-13.

<sup>29</sup> Hamas Media Office, *Our Narrative... Operation Al-Aqsa Flood*, [https://www.7oct2023.info/wp-content/uploads/2024/04/Our\\_Narrative\\_Operation\\_AlAqsa\\_Flood\\_en.pdf](https://www.7oct2023.info/wp-content/uploads/2024/04/Our_Narrative_Operation_AlAqsa_Flood_en.pdf) (dostęp: 02.03.2025 r.).

Izraela. Izrael odpowiedział nalotami na Strefę Gazy. Walki trwały przez 11 dni i doprowadziły do śmierci co najmniej 250 osób w Strefie Gazy i 13 w Izraelu. Obie strony wzajemnie się oskarżały o łamanie prawa międzynarodowego i popełnianie zbrodni wojennych. Izrael argumentował, że musi bronić swoich obywateli przed atakami raketowymi, podczas gdy Palestyńczycy twierdzili, że są ofiarami izraelskiej okupacji i naruszeń praw człowieka<sup>30</sup>.

W sierpniu 2022 roku co najmniej 44 osoby, w tym 15 dzieci, zginęło w ciągu trzech dni walk, które rozpoczęły się, gdy izraelskie naloty uderzyły w starszego dowódcę Islamskiego Dżihadu. Izrael twierdził, że naloty były operacją prewencyjną przeciwko nieuchronnemu atakowi wspieranego przez Iran ruchu bojowników, wymierzoną w dowódców i składy broni. W odpowiedzi Islamski Dżihad wystrzelił ponad 1000 rakiet w kierunku Izraela. Izraelski system obrony powietrznej „Żelazna Kopuła” zapobiegł poważnym zniszczeniom lub ofiarom<sup>31</sup>.

W styczniu 2023 roku Islamski Dżihad w Strefie Gazy wystrzelił dwie rakiety w kierunku Izraela po nalocie wojsk izraelskich na obóz dla uchodźców i zabiciu siedmiu palestyńskich żołnierzy i dwóch cywilów. Rakiety wywołały alarm w izraelskich osiedlach w pobliżu granicy, ale nie spowodowały żadnych ofiar. Izrael odpowiedział nalotami na Strefę Gazy.

Raport z kwietnia 2023 r. wskazał, że od początku roku zginęło prawie 100 Arabów i prawie 20 Izraelczyków oraz turysta z Włoch. Ciągłe trwały uliczne protesty przeciwko reformie sądownictwa i nasilały się napięcia w rządzie. W październiku 2023 roku Hamas przeprowadził największy od lat atak na Izrael ze Strefy Gazy. Izraelskie lotnictwo zaatakowało dwie zlokalizowane w Libanie komórki Hezbollahu, których zadaniem był ostrzał Izraela pociskami przeciwpancernymi i raketowymi. Libańska państwowa agencja informacyjna NNA potwierdziła atak, a źródła w Hezbollahu unikały szczegółów i podały tylko, że zginął jeden z ich bojowników. Co najmniej trzech Palestyńczyków zginęło, a kilku zostało rannych w wyniku ataku izraelskiego lotnictwa na obóz dla uchodźców w mieście Dżabalija w północnej części Strefy Gazy. We wspólnym oświadczeniu wydanym po rozmowie dotyczącej wojny między Izraelem a palestyńskim Hamasem przywódcy USA, Kanady, Francji, Niemiec, Włoch i Wielkiej Brytanii zapewnili o swym wsparciu dla Izraela i jego prawie do obrony. Zobowiązali się do kontynuowania współpracy z partnerami regionalnymi w celu zapewnienia mieszkańcom Strefy Gazy „trwałego i bezpiecznego dostępu” do żywności, wody, opieki medycznej i innej pomocy humanitarnej. Jednocześnie wezwali ten kraj do przestrzegania międzynarodowego prawa humanitarnego oraz ochrony ludności cywilnej. Rzecznik Sił Obronnych Izraela (IDF) Daniel Hagari poinformował, że izraelskie wojsko zatrzymało na Zachodnim Brzegu Jordanu ponad 450 osób. Palestyńskie władze informowały tymczasem o kolejnych ośmiu ofiarach izraelskich

<sup>30</sup> <https://www.dw.com/pl/zawieszenie-broni-spokojniej-na-bliskim-wschodzie/a-57608644> (dostęp: 02.03.2025 r.).

<sup>31</sup> <https://www.rp.pl/konflikty-zbrojne/art39232481-kalendarium-konfliktu-miedzy-izraelem-a-palestynczykami> (dostęp: 02.03.2025 r.).



uderzeń na tym terytorium. Łączna liczba zabitych na okupowanym przez Izrael Zachodnim Brzegu Jordanu od 7 października wzrosła do 93. Bojownicy Hamasu starli się z żołnierzami izraelskimi w Strefie Gazy. Hamas twierdził, że zniszczył dwa izraelskie buldożery wojskowe i czołg w zasadzce oraz zmusił izraelskich żołnierzy do porzucenia pojazdów i odwrotu do Izraela. Siły Obronne Izraela (IDF) ogłosiły natomiast, że oddano strzały w kierunku żołnierzy IDF, działających na zachód od bariery bezpieczeństwa Strefy Gazy, w okolicy Kissufim, a czołg IDF uderzył w komórkę terrorystów, którzy strzelali do żołnierzy. Ludność z innych krajów, między innymi ze Stanów Zjednoczonych, Francji i Niemiec, wzywała do zaprzestania ataków na ludność cywilną i zawieszenia broni, organizując uliczne demonstracje, jednak bez skutków.

W kwietniu 2024 roku podczas niesienia pomocy w Strefie Gazy, w wyniku izraelskiego ataku zginęło siedmioro pracowników organizacji humanitarnej World Central Kitchen<sup>32</sup>.

Bezpośrednie ataki Izraelczyków na ludność cywilną oraz umyślne ataki bez rozróżnienia celu, prowadzące do śmierci całych wielopokoleniowych rodzin sprawiły, że do 7 października 2024 roku zginęło ponad 42 tys. Palestyńczyków, w tym ponad 13,3 tys. dzieci, a ponad 97 tys. zostało rannych. Izraelskie ataki w Strefie Gazy spowodowały bezprecedensowe zniszczenia. W wyniku zrównania przez nich całych miast z ziemią, ogromne tereny Strefy Gazy stały się niezdadne do zamieszkania<sup>33</sup>.

19 stycznia 2025 roku weszło w życie zawarte przy udziale Kataru, Egiptu i USA zawieszenie broni między Izraelem a Hamasem. Początkowymi założeniami jest zaprzestanie działań zbrojnych i stopniowa wymiana części Izraelczyków przetrzymywanych przez Hamas na Palestyńczyków przetrzymywanych przez Izrael<sup>34</sup>. Jeśli zamierzone działania przyniosą pożądane cele, nastąpią kolejne ustalenia w sprawie tego konfliktu, który toczy się już ponad pół wieku.

### Możliwe scenariusze zakończenia konfliktu

Scenariusze tego konfliktu, szczególnie dla Palestyńczyków, nie są zbyt optymistyczne. Izrael po bombardowaniach Strefy Gazy wkroczy tam siłami lądowymi, by spacyfikować ten obszar. Będzie również starał się uwolnić jeńców i dotrzeć do wszystkich bojowników Hamasu w celu pozbycia się ich. Gdyby założyć, że konflikt zakończył się zwycięstwem Izraela, możliwe scenariusze obejmować mogą między innymi porozumienie pokojowe. Zwycięstwo Izraela

<sup>32</sup> <https://www.pap.pl/aktualnosci/siedmioro-pracownikow-organizacji-humanitarnej-zginelo-w-izraelskim-ataku-w-strefie-0> (dostęp: 02.03.2025 r.).

<sup>33</sup> Amnesty International, *You Feel Like you are subhuman' Israel's genocide against Palestinians in Gaza*, <https://www.amnesty.org.pl/raport-ludobojstwo-w-strefie-gazy/#report-full> (dostęp: 02.03.2025 r.).

<sup>34</sup> M. Matusiak, *Izrael kontra Hamas: rzeź za rzeź*, „Tygodnik powszechny” 2023, nr 44-45, <https://www.tygodnikpowszechny.pl/izrael-kontra-hamas-rzez-za-rzez-185124> (dostęp: 05.03.2025 r.).

mogłoby spowodować presję międzynarodową na obie strony w celu osiągnięcia trwałej zgody pomiędzy tymi stronami. Negocjacje mogłyby skupić się na określeniu granic, statusie Jerozolimy, prawie powrotu uchodźców, bezpieczeństwie i innych kwestiach spornych. Wygrana Izraela mogłoby skutkować bardziej zdecydowanym poparciem społeczności międzynarodowej dla utworzenia niepodległego państwa palestyńskiego na Zachodnim Brzegu i w Strefie Gazy, jednakże warunki tego państwa oraz stopień autonomii mogłyby być przedmiotem negocjacji. Współpraca gospodarcza mogłaby być używana jako narzędzie do zbudowania zaufania między obiema społecznościami. Izrael mógłby skierować swoje wysiłki na pomoc w odbudowie Strefy Gazy i poprawę warunków życia ludności palestyńskiej. Porozumienie pokojowe mogłoby obejmować kwestię uchodźców palestyńskich, określając zasady powrotu, rekompensaty i integracji. W przypadku zwycięstwa Izraela, ważne byłoby dążenie do integracji społeczeństw izraelskiego i palestyńskiego. Równość obywatelska i eliminacja dyskryminacji mogłyby być kluczowe dla budowania wspólnej przyszłości. Zakończenie konfliktu mogłoby otworzyć drzwi do szerszej współpracy regionalnej. Izrael i państwo palestyńskie mogłyby współpracować z sąsiednimi krajami w dziedzinach gospodarki, bezpieczeństwa i innych obszarach<sup>35</sup>.

Zwycięstwo Palestyny mogłoby skutkować uznaniem niepodległego państwa palestyńskiego, z określonymi granicami i własnym rządem. Kwestie związane z Jerozolimą mogłyby zostać rozstrzygnięte na korzyść Palestyny, co umożliwiłoby Palestyńczykom kontrolę nad częściami miasta. Porozumienie mogłoby uwzględniać kwestię uchodźców palestyńskich, w tym prawo powrotu do ich pierwotnych miejsc zamieszkania. Możliwe byłoby ustalenie losu istniejących osiedli izraelskich na Zachodnim Brzegu i w Strefie Gazy, np. przez negocjacje w sprawie wymiany terytoriów. Zwycięstwo Palestyny mogłoby otworzyć drzwi do szerszej współpracy regionalnej z sąsiednimi krajami arabskimi i innymi, co mogłoby sprzyjać stabilności w regionie. Istotnym elementem zakończenia konfliktu mogłyby być rekompensaty finansowe dla Palestyny i plany odbudowy zniszczonych obszarów. W dłuższej perspektywie możliwe byłoby dążenie do pokojowego współistnienia z Izraelem, zbudowanego na poszanowaniu praw i aspiracji obu narodów. Wygrana Palestyny jest mniej prawdopodobna, ponieważ to Izrael ma obecnie przewagę, jednak zawsze wszystko może się zmienić<sup>36</sup>.

Zawarcie dwustronnego porozumienia pokojowego byłoby procesem skomplikowanym i wielowymiarowym. Takie porozumienie musiałoby uwzględniać szereg kwestii spornych i zaspokajać obawy obu stron. Określenie klarownych granic między Izraelem a państwem palestyńskim mogłoby być jednym z pierwszych kroków. To zagadnienie obejmowałoby m.in. przyszły status Zachodniego Brzegu, Strefy Gazy i Jerozolimy. Kwestia Jerozolimy byłaby centralnym

<sup>35</sup> K. Zielińska, *Palestyńskie wyzwania Izraela tożsamość państwa, kryzys przywództwa i „nowy” Bliski Wschód*, Warszawa 2021, s. 34-35.

<sup>36</sup> <https://krytykapolityczna.pl/swiat/wojna-w-gazie-dzieli-lewice-i-polaryzuje-zachodnie-demokracje/> (dostęp: 05.03.2025 r.).

punktem negocjacji. Porozumienie mogłoby uwzględniać podział Jerozolimy, umożliwiając obu stronom dostęp do świętych miejsc i tworząc specjalny reżim zarządzania miastem. Kwestia uchodźców palestyńskich i ich prawa do powrotu byłaby przedmiotem negocjacji. Porozumienie mogłoby zakładać różne formy rekompensat i rozwiązań dla uchodźców. Przyszłość żydowskich osiedli na Zachodnim Brzegu byłaby ustalana w ramach porozumienia, być może poprzez negocjacje dotyczące zamiany terytoriów czy innego rozwiązania akceptowalnego dla obu stron. Porozumienie musiałoby uwzględniać bezpieczeństwo obu państw oraz ewentualne kwestie związane z demilitaryzacją, kontrolą broni i współpracą na rzecz zapobiegania konfliktom zbrojnym. Współpraca gospodarcza i handlowa między Izraelem a państwem palestyńskim mogłaby być kluczowym elementem porozumienia, wspierając rozwój obu gospodarek<sup>37</sup>. Wspólne programy edukacyjne oraz wysiłki w zakresie pojednania i zrozumienia między społecznościami mogłyby pomóc w budowaniu trwałego pokoju. Porozumienie mogłoby uwzględniać mechanizmy rozwiązywania konfliktów, takie jak negocjacje, mediacje czy międzynarodowe instytucje arbitrażowe, które pomogłyby w rozstrzygnięciu ewentualnych sporów. Takie dwustronne porozumienie pokojowe wymagałoby pełnego zaangażowania obu stron, otwartości na kompromisy i wsparcia społeczności międzynarodowej. Ostateczne porozumienie powinno odpowiadać na podstawowe aspiracje obu narodów i dążyć do trwałego, sprawiedliwego i pokojowego współistnienia. Jednakże, warto podkreślić, że proces ten jest trudny i wymagałby zaangażowania, czasu i trwałych wysiłków ze strony wszystkich zainteresowanych stron.

Gdyby Izrael i Palestyna połączyłyby się w jedno państwo, wymagałoby to ustalenia jednolitej formy rządów. Możliwe scenariusze obejmują federalizację, system unitarny lub inny model polityczny, który uwzględniałby potrzeby obu społeczności. Wspólne państwo musiałoby zapewnić równość obywatelską dla wszystkich jego mieszkańców, niezależnie od pochodzenia etnicznego, religii czy innych czynników<sup>38</sup>. Prawo powrotu dla uchodźców palestyńskich i izraelskich Arabów stanowiłoby wyzwanie i wymagałoby negocjacji dotyczących rekompensat, reintegracji i akceptowalnych rozwiązań. Zagwarantowanie bezpieczeństwa obywateli obu społeczności byłoby kluczowym aspektem. Mechanizmy bezpieczeństwa musiałby być uzgodnione i skoncentrowane na utrzymaniu pokoju. Przynależność Jerozolimy byłaby nadal jednym z najtrudniejszych problemów do rozwiązania. Rozstrzygnięcie dotyczące statusu Jerozolimy jako wspólnej stolicy mogłoby być jednym z kluczowych kroków. Kwestia osiedli żydowskich na Zachodnim Brzegu i w Jerozolimie byłaby jednym z najbardziej kontrowersyjnych punktów negocjacyjnych, a porozumienie musiałoby znaleźć sprawiedliwe i akceptowalne rozwiązanie. Proces pojednania społecznego byłby niezbędny do zintegrowania obu społeczności i budowania wspólnego narodowego poczucia

<sup>37</sup> J. Gelvin, *The Israel-Palestine Conflict: A History*, Nowy Jork 2014, s. 300.

<sup>38</sup> A. Abunimah, *The One-State Solution: A Breakthrough for Peace in the Israeli-Palestinian Conflict*, Nowy Jork 2006, s. 200-205.

tożsamości. Wspólna gospodarka i współpraca gospodarcza również mogłyby być kluczowe dla zapewnienia stabilności i rozwoju w nowym państwie. Taki scenariusz wymagałby wielkich wysiłków, zaufania między obiema stronami oraz akceptacji społecznej. Jednak obecne realia polityczne, społeczne i kulturowe czynią tę wizję trudną do zrealizowania. Większość propozycji porozumień izraelsko-palestyńskich koncentruje się raczej na dwóch państwach, gdzie obie strony zachowują niepodległość i współpracują na zasadzie pokoju i wzajemnego uznania<sup>39</sup>.

### Podsumowanie

Można stwierdzić, że zagadnienie konfliktu pomiędzy Izraelem a Palestyną stanowi jeden z najbardziej złożonych i trudnych do rozwiązania sporów na arenie międzynarodowej. Spór ten ma swoje korzenie w długiej historii, opartej na różnicach kulturowych, terytorialnych i religijnych, które wytworzyły się na przestrzeni dziesięcioleci. Wojna ta jest bardzo złożona, a znalezienie jej trwałego rozwiązania jest trudne. Analiza scenariuszy zakończenia konfliktu, takich jak zwycięstwo Izraela, zwycięstwo Palestyny, dwustronne porozumienie pokojowe czy stworzenie jednego państwa, pozwala na zaznaczenie różnych możliwości, jednak równocześnie podkreśla wyzwania, jakie wiążą się z każdym z tych scenariuszy. Warto podkreślić, że bardzo ważna jest konieczność szukania kompromisów, współpracy międzynarodowej i poszanowania praw człowieka, aby osiągnąć trwałe rozwiązanie, które zaspokoiliby potrzeby obu społeczności. Pokój w regionie zależy również od zrozumienia, akceptacji oraz gotowości obu stron do współpracy i wspólnego budowania przyszłości, której fundamentem byłoby wzajemne szacunek oraz równość.

Patrząc na obecną sytuację między Izraelem i Palestyną najbardziej prawdopodobnym scenariuszem wydaje się dwustronne porozumienie. W styczniu 2025 roku obydwa państwa zaczęły stopniowo wymieniać przetrzymywane w niewoli osoby. Dane z lutego 2025 roku wskazują, że Izraelskie wojsko wycofało się z Korytarza Netzarim w Gazie, realizując swoje zobowiązania wynikające z porozumienia o zawieszeniu broni<sup>40</sup>. Wojsko pozostawiło po sobie znaczne zniszczenia, jednak Palestyńczycy uzyskali teraz możliwość swobodnego przemieszczania się przez dawną strefę wojskową, która wcześniej dzieliła Gazę na dwie części<sup>41</sup>. Mimo wielu agresji, do jakich doszło w bieżącym roku, są to małe kroki w kierunku tego scenariusza, a stopniowe wprowadzanie go może prowadzić do zakończenia konfliktu.

<sup>39</sup> J. Woleński, *Konflikt izraelsko-palestyński: kto jest winien?*, „Polityka” z 30.01.2025 r., <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/swiat/2287397,1,konflikt-izraelsko-palestynski-kto-jest-winien.read>, (dostęp: 02.03.2025 r.).

<sup>40</sup> J. Gelvin, *The Israel-Palestine Conflict: One Hundred Years of War*, Nowy Jork 2014, s. 300.

<sup>41</sup> <https://www.bbc.com/news/articles/c4g3yyv4egeo> (dostęp: 13.03.2025 r.).

## Bibliografia

- Abunimah A., *The One-State Solution: A Breakthrough for Peace in the Israeli-Palestinian Conflict*, Nowy Jork 2006.
- Bojko K., *Izrael a aspiracje Palestyńczyków 1987–2006*, Warszawa 2006.
- Finkelstein N., *Gaza: An Inquest into Its Martyrdom*, San Francisco 2018.
- Gelvin J., *Konflikt izraelsko-palestyński*, Kraków 2009.
- Gelvin J., *The Israel-Palestine Conflict: One Hundred Years of War*, Nowy Jork 2014.
- Godziński M., *Konflikt izraelsko-palestyński w latach 2006–2014 – analiza i bilans*, Łódź, 2016.
- Izak K., *Konflikt żydowsko-palestyński. Historia i współczesność*, „Terroryzm – Studia, Analizy, Prewencja” 2024, nr 6.
- Izak K., *Nie tylko islam. Ekstremizm i terroryzm religijny*, Kraków 2015.
- Jadwiszczok M., *Pierwsza wojna izraelsko-arabska 1948 roku i jej wpływ na formowanie się Izraelskich Sił Obronnych*, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Poznań 2010.
- Khali R., *The Iron Cage: The Story of the Palestinian Struggle for Statehood*, Boston 2006.
- Zielińska K., *Palestyńskie wyzwania Izraela tożsamość państwa, kryzys przywództwa i „nowy” Bliski Wschód*, Warszawa 2021.

## Netografia

- Amnesty International, *You Feel Like you are subhuman' Israel's genocide against Palestinians in Gaza*, <https://www.amnesty.org.pl/raport-ludobojstwo-w-strefie-gazy/#report-full>
- Bojarczyk B., *Konflikt między Izraelem a Palestyną – Komentarz ekspercki*, <https://www.umcs.pl/pl/wszystkie-aktualnosci,23641,konflikt-miedzy-izraelem-a-palestyna-komentarz-ekspercki,138905.chtm>
- Debre I., *Gaza timeline: Main events in years of Israel-Hamas clashes*, AP NEWS, 2018, <https://apnews.com/general-news-febf01e1d4474e1cba1fa3615922f8d8>
- Hamas Media Office, *Our Narrative... Operation Al-Aqsa Flood*, [https://www.7oct2023.info/wp-content/uploads/2024/04/Our\\_Narrative\\_Operation\\_AlAqsa\\_Flood\\_en.pdf](https://www.7oct2023.info/wp-content/uploads/2024/04/Our_Narrative_Operation_AlAqsa_Flood_en.pdf)
- <http://www.izrael.badacz.org/historia/mandat.html>
- <http://www.terroryzm.com/tag/irgun/>
- <https://encyclopedia.ushmm.org/content/pl/article/postwar-refugee-crisis-and-the-establishment-of-the-state-of-israel>
- <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/wojny-izraelsko-arabskie;3997551.html>
- <https://estatravel.pl/izrael>
- <https://hanyswpodrozach.blogspot.com/2020/01/sancta-sanctorum-czyli-jerozolimskie.html>
- <https://krytykapolityczna.pl/swiat/wojna-w-gazie-dzieli-lewice-i-polaryzuje-zachodnie-demo-kracje/>
- <https://polin.pl/pl/jom-ha-acmaut-dzien-niepodleglosci-izraela>
- <https://www.bbc.com/news/articles/c4g3yv4egeo>
- <https://www.dw.com/pl/zawieszenie-broni-spokojniej-na-bliskim-wschodzie/a-57608644>
- <https://www.pap.pl/aktualnosci/siedmioro-pracownikow-organizacji-humanitarnej-zginelo-w-izraelskim-ataku-w-strefie-0>
- <https://www.rp.pl/konflikty-zbrojne/art39232481-kalendarium-konfliktu-miedzy-izraelem-a-palestynczykami>

Matusiak M., *Izrael kontra Hamas: rzeź za rzeź*, „Tygodnik Powszechny” 2023, nr 44-45.  
<https://www.tygodnikpowszechny.pl/izrael-kontra-hamas-rzez-za-rzez-185124>

Szczepańska A., *Izrael – Palestyna. Korzenie problemu i możliwa eskalacja*, <https://historia.dorzeczy.pl/historia-wspolczesna/492609/izrael-palestyna-korzenie-problemu-i-mozliwa-eskalacja.html>

Woleński J., *Konflikt izraelsko-palestyński: kto jest winien?*, „Polityka” z 30.01.2025 r.,  
<https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/swiat/2287397,1,konflikt-izraelsko-palestynski-kto-jest-winien.read>



## KONFLIKT MIĘDZY GUJANĄ A WENEZUEŁĄ

Rozdział dotyczy wieloletniego konfliktu terytorialnego między Gujaną a Wenezuelą o region Esequibo. Omawia historyczne przyczyny sporu oraz współczesne napięcia związane z odkryciem dużych złóż ropy naftowej w spornym obszarze. Opisuje aspekty gospodarcze, polityczne i historyczne obu państw, a także eskalację działań Wenezueli w 2023 roku, w tym referendum dotyczącym aneksji Esequibo, które wywołało krytykę społeczności międzynarodowej. Przedstawia także działania dyplomatyczne i prawne, takie jak postępowania przed Międzynarodowym Trybunałem Sprawiedliwości, oraz potencjalne scenariusze rozwiązania sporu, obejmujące kompromisy, wsparcie międzynarodowe lub nawet eskalację militarną.

**Słowa kluczowe:** bezpieczeństwo, konflikt, Gujana, Wenezuela.

### Wprowadzenie

Trwający od ponad stu lat konflikt terytorialny między Gujaną a Wenezuelą, to jeden z najbardziej złożonych sporów granicznych w Ameryce Południowej. Jego centrum stanowi region Esequibo<sup>2</sup>, obejmujący około 160 tys. km<sup>2</sup>, czyli ponad dwie trzecie terytorium Gujany. W ostatnich latach konflikt ponownie zaostrzył się za sprawą odkrycia ogromnych złóż ropy naftowej u wybrzeży Gujany, które zwiększyły strategiczne i ekonomiczne znaczenie regionu<sup>3</sup>. Sytuacja staje się coraz bardziej napięta, angażując w próby mediacji i rozstrzygnięcia sporu organizacje międzynarodowe, w tym ONZ i Międzynarodowy Trybunał Sprawiedliwości.

Gujana, kraj położony na północnym wybrzeżu Ameryki Południowej, jest jednym z najmniejszych państw kontynentu. Natomiast Wenezuela, znana z bogactw naturalnych, graniczy z Gujaną na zachodzie. Przyczyny konfliktu między tymi państwami na przestrzeni lat jego trwania ewoluowały. W obecnej postaci obejmują przede wszystkim kwestie terytorialne, ekonomiczne i polityczne których podłoże wynika bezpośrednio z historii tych państw jeszcze sprzed uzyskaniem przez nie niepodległości aż do chwili obecnej.

---

<sup>1</sup> Kacper Mazurek, student Wydziału Zarządzania, Politechnika Rzeszowska im. Ignacego Łukasiewicza. Koło Polityki Bezpieczeństwa Państwa.

<sup>2</sup> P. Łaciński, *Wyzwania i uwarunkowania stabilności geopolitycznej Ameryki Łacińskiej*, „Ameryka Łacińska. Kwartalnik Analityczno-Informacyjny”, nr 3, 2017, s. 9-10.

<sup>3</sup> A.L. Rodriguez, *Venezuela Claims to Guyana Territory and Its Regional Destabilization Threats*, Missouri 2024, s. 5-6.



Spór między Gujaną a Wenezuelą sięga czasów walk Ameryki Łacińskiej o niepodległość. Gujana przez wieki była terenem rywalizacji kolonialnej między europejskimi mocarstwami. Początkowo była kolonizowana przez Holendrów w XVII wieku, lecz w 1814 roku przeszła pod kontrolę Brytyjczyków. W 1831 roku łącząc kolonie Demerara-Essequibo i Berbice została przemianowana na Gujanę Brytyjską. W XIX i XX wieku rozwijała się jako kolonia plantacyjna, oparta głównie na pracy sprowadzanych robotników z Indii i Afryki, co stworzyło zróżnicowaną etnicznie i kulturowo społeczność. Po II wojnie światowej, podobnie jak wiele innych kolonii brytyjskich, Gujana zaczęła dążyć do niezależności. Kluczową rolę odegrały lokalne partie polityczne, szczególnie Ludowa Partia Postępowa (PPP) pod przywództwem Cheddiego Jagana<sup>4</sup>, a później Ludowy Kongres Narodowy (PNC) kierowany przez Forbesa Burnhama<sup>5</sup>. Lata 50. i 60. XX wieku to okres napięć politycznych i etnicznych, który opóźniał proces uzyskania pełnej suwerenności. Ostatecznie, 26 maja 1966 roku Forbes Burnham doprowadził do przyznania Gujanie Brytyjskiej niepodległości jako monarchii konstytucyjnej w ramach Wspólnoty Narodów, z królową brytyjską jako głową państwa. W 1970 roku przekształciła się w republikę, zachowując członkostwo we Wspólnocie. Niepodległość Gujany była ważnym krokiem w kierunku samostanowienia jej mieszkańców i budowania nowoczesnego państwa.

Już na przełomie XVIII i XIX wieku do elit kreolskich docierały idee rewolucji amerykańskiej i francuskiej, rozpalając pragnienie samostanowienia<sup>6</sup>. Przełomowym momentem stał się dzień 19 kwietnia 1810 roku, gdy rada miejska w Caracas odsunęła hiszpańskiego gubernatora i utworzyła pierwszy lokalny rząd autonomiczny. Był to początek narodziny Pierwszej Republiki Wenezueli. W dniu 5 lipca 1811 roku delegaci z siedmiu prowincji podpisali Akt Niepodległości, ogłaszając Wenezuelę pierwszym krajem Ameryki Południowej, który zerwał z Hiszpanią. Młode państwo szybko jednak pogrążyło się w wewnętrznych sporach i zostało pokonane przez konserwatywne oddziały lojalne Koronie. Upadek Pierwszej Republiki w 1812 roku nie zniechęcił jednak jej liderów: Francisco de Miranda podjął próbę odsieczy, a Simón Bolívar<sup>7</sup>, który do Wenezueli powrócił w 1813 roku, poprowadził tzw. Marsz Wyzwolenia i odbudował Drugą Republikę. Latem 1814 roku siły królewskie pokonały siły bolivariańskie, co zmusiło Bolívara do ucieczki do Kartagenu.

W 1819 roku powstała idea Wielkiej Kolumbii – federacji obejmującej Wenezuelę, Nową Grenadę i Ekwador. Kluczowym starciem była bitwa pod Carabobo z 24 czerwca 1821 roku, gdzie armia wyzwolenicza dowodzona przez Bolívara

<sup>4</sup> Cheddi Jagan – gujański polityk i działacz niepodległościowy.

<sup>5</sup> Forbes Burnham – polityk gujański, przywódca Narodowego Kongresu Ludowego, pierwszy premier Gujany urzędujący od 12 grudnia 1964 roku do 6 października 1980 roku. Prezydent kraju od 6 października 1980 roku do swej śmierci 6 sierpnia 1985 roku.

<sup>6</sup> J. Wagner, *The Venezuela-Guyana Boundary Dispute*, New York 2019, s. 39-41.

<sup>7</sup> S. Bolívar – znany pod pseudonimem El Libertador, czyli Wyzwoliciel. Przywódca walk o wyzwolenie Ameryki Południowej spod władzy Hiszpanów.

odniosła zdecydowane zwycięstwo. Dzięki temu Wenezuela uzyskała kontrolę nad terytorium i mogła przystąpić do rządzenia nad wyzwolonym obszarem. Oficjalne zerwanie z Wielką Kolumbią nastąpiło 28 stycznia 1830 roku, kiedy Wenezuela ogłosiła swoją separację i powołała niezależne państwo Republiki Wenezueli. Jej pierwszym prezydentem został José Antonio Páez<sup>8</sup> i był nim do 1846 roku. W kolejnych dekadach budowa instytucji państwowych i stabilizacja systemu politycznego były procesem trudnym, naznaczonym konfliktami wewnętrznymi, ale fundament niepodległości pozostał trwały. Dziedzictwo Bolívara i jego idea „Ameryki dla Amerykanów” stały się symbolem niepodległościowego zrywu w całej Ameryce Łacińskiej.

Za datę rozpoczęcia się sporu między Gujaną a Wenezuelą można uznać 1815 rok. Wówczas na podstawie układu zawartego z Wielką Brytanią Holandia zrzekła się dzisiejszej Gujany na rzecz Londynu<sup>9</sup>. Jednak porozumienie ustalało jedynie granicę wschodniej Gujany, jednocześnie nie precyzując przebieg granicy ze strony Wenezueli. W 1835 roku wyprawa Schomburgka ustaliła przebieg granicy zachodniej prawie aż do rzeki Orinoko, znacznie przekraczając zakres rzeczywistej okupacji brytyjskiej. Wenezuela zakwestionowała wówczas ustalenia linii Schomburgka. W jej mniemaniu Wielka Brytania w sposób nielegalny nabyła obszar ok. 80 000 km<sup>2</sup> prowincji Esequibo do którego prawa rościła sobie Wenezuela<sup>10</sup>. Efektem tego było zerwanie stosunków dyplomatycznych pomiędzy tymi dwoma państwami w 1886 roku i wystosowanie prośby Wenezueli o protekcję Stanów Zjednoczonych.

### Przebieg konfliktu

W roku 1895 wybuchł tzw. kryzys wenezuelski. W Stanach Zjednoczonych koła lobujące za państwem Ameryki Południowej przekonały władzę, że niezadowolony spór terytorialny pomiędzy Wielką Brytanią a Wenezuelą jest zagrożeniem dla doktryny Monroego<sup>11</sup>. Amerykańska interwencja doprowadziła w 1896 roku do zawarcia umowy o arbitraż<sup>12</sup> pomiędzy Stanami Zjednoczonymi i Wielką Brytanią, a więc Wenezuela nie była stroną tego porozumienia. W związku z tym Wenezuela opierała się zaakceptowania arbitrażu. Dopiero 1897 roku, w świetle Traktatu waszyngtońskiego, sporządzono umowę o arbitraż. Jednak tym razem stronami miała być Wielka Brytania i Wenezuela. W umowie określono wybór

---

<sup>8</sup> José Antonio Páez – generał, uczestnik walk o niepodległość Ameryki Łacińskiej oraz trzykrotny prezydent Wenezueli. Został obalony w 1863 roku.

<sup>9</sup> <https://www.uni.lodz.pl/strefa-pracownika/aktualnosci/szczegoly/spor-terytorialny-pomiedzy-wenezuela-a-gujana-komentarz-eksperta-ul> (dostęp: 23.11.2024 r.).

<sup>10</sup> M. Stelmach, *Instrument militarny w polityce zagranicznej Brazylii, Kolumbii i Wenezueli*, „Ameryka Łacińska” 2022, nr 30, s. 43-44.

<sup>11</sup> Doktryna Monroego – zasada niemieszania się państw europejskich w sprawy państw półkuli zachodniej.

<sup>12</sup> J. Symonides, *Zasiedzenie w prawie międzynarodowym*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1966, s. 126-127.

arbitrów: dwóch sędziów Sądu Najwyższego USA, Fullera i Brewera, jako przedstawicieli strony Wenezueli, dwóch arbitrów brytyjskich, a piątym arbitrem był Fiodor Martens z Rosji. Można więc zauważyć, że, mimo iż sprawa dotyczyła Wenezueli, to w praktyce stroną w procesie były Stany Zjednoczone. Brytyjczycy stwierdzili, że Hiszpanie nigdy nie nabyli skutecznie prawa własności terytorium, które było kwestią sporu i w związku z tym, była to tzw. ziemia niczyja podlegająca zawłaszczeniu<sup>13</sup>. Trybunał wydał wyrok w 1899 roku<sup>14</sup>. Na jego mocy przyznano niemal cały sporny obszar, zawierający wszystkie kopalnie złota<sup>15</sup>, Wielkiej Brytanii ustalając granicę pomiędzy Gujaną brytyjską a Wenezuelą na linii Schomburgka, a więc bardzo korzystne dla Londynu. Warto również zaznaczyć, że dokument tego typu powinien zawierać uzasadnienie wyroku, którego w tym przypadku nie posiadał. Mimo to Wenezuela z niezadowoleniem przyjęła wynik arbitrażu.

Stan ten utrzymywał się do 1949 roku, w którym to rząd Wenezueli stwierdził, że otrzymał listy jednego z pełnomocników rządu Wenezueli, Malleta-Prevosta, z procesu z 1899 roku które mogłyby być otwarte dopiero po jego śmierci. Zawartość listów wskazywała, że doszło do zakulisowego porozumienia pomiędzy Rosją a Wielką Brytanią w sprawie werdyktu, za którym stał Fiodor Martens. Według nich Martens zaszantażował arbitrów amerykańskich, że albo zgodzą się na przyznanie obszaru spornego w 90% Wielkiej Brytanii, albo zostaną przegłosowani w stosunku 3 do 2 i wtedy Wenezuela nie otrzyma nawet 10% spornego terytorium. Arbitrzy amerykańscy w obliczu możliwości bycia przegłosowanymi, zgodzili się na taki układ. W 1962 roku, w następstwie odczytanych listów, Wenezuela ogłosiła na forum ONZ, że została zmuszona do przyjęcia niekorzystnego dla niej Traktatu z 1897 roku. Zwracano uwagę na to, że Wenezuela była pozbawiona prawa możliwości mianowania własnych arbitrów, a przyjęcie jako metody rozstrzygnięcia sporu okresu pięćdziesięcioletniego zasiedzenia faworyzowała Wielką Brytanię. Prawdziwość listów jest do dzisiaj przedmiotem sporu.

W 1966 roku Gujana uzyskała niepodległość w granicach określonych na mocy orzeczenia z 1899 roku. W 1966 roku w Genewie przyjęto porozumienie, w ramach którego obydwa państwa miały pokojowymi środkami wypracować rozwiązanie sporu. ONZ zaoferował wówczas tzw. dobre usługi w ramach art. 33 KNZ<sup>16</sup>. Mimo to negocjacje nie przyniosły oczekiwanego efektu. Przez następne lata dochodziło do demonstracji siły ze strony Wenezueli oraz licznych konfiskat

<sup>13</sup> G.R. Askwith, *Notes on the Anglo-Venezuelan arbitration*, *The Anglo-Saxon review: a quarterly miscellany*, t. 3, London 1899, s. 129-141.

<sup>14</sup> A. Brewer-Carias, *Guyana-Venezuela Border Dispute*, *Max Planck Encyclopedia of Public International Law*, Oxford 2006, s. 2-6.

<sup>15</sup> R. Ramraj, *Guyana's Border Disputes with Venezuela and Suriname*, "The Geographical Bulletin" 2002, t. 44 nr 1, s. 53.

<sup>16</sup> Art. 33 Karty Narodów Zjednoczonych, A/76/33 – Karta Narodów Zjednoczonych podpisana została w San Francisco 26 czerwca 1945 roku na zakończenie Konferencji Narodów Zjednoczonych w sprawie Organizacji Międzynarodowej i weszła w życie 24 października 1945 roku. Statut Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości stanowi jej integralną część.

statków gujańskich, w ramach spornej wyłącznej strefy ekonomicznej. W związku z represjami ze strony wenezuelskiej Gujana wniosła pozew do Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości przeciwko Wenezueli w 2018 roku. Żądała, aby Trybunał stwierdził ważność i prawomocność orzeczenia arbitrażowego z 1899 roku. Wydarzenie to zbiegło się z wypowiedzią Sekretarza Generalnego ONZ, że trwające już prawie 50 lat dobre usługi ONZ nie są w stanie przynieść już jakiegokolwiek postępu. W związku z zawartym w 1966 roku porozumieniem genewskim pomiędzy stronami sporu, Sekretarz Generalny ONZ postanowił wykorzystać zapis mówiący o tym, że w wypadku wyczerpaniu się alternatyw mógł wskazać konieczność załatwienia sporu środkami sądowymi. W 2020 roku Międzynarodowy Trybunał Sprawiedliwości stwierdził, że posiada jurysdykcję w przedstawionej sprawie. Według Wenezueli, porozumienie z 1966 roku unieważnia wyrok z 1899 roku i uważa ona, że zastosowanie powinna mieć zasada „jak było niech dalej będzie”, z łac. *uti possidetis*. Międzynarodowy Trybunał Sprawiedliwości 1 grudnia 2023 roku orzekł, że Wenezuela powinna zaniechać wszelkich działań, które mogłyby zmienić status spornego obszaru<sup>17</sup>.

W Wenezueli 3 grudnia 2023 roku przeprowadzono referendum<sup>18</sup>. Jego piąte pytanie dotyczyło określenia przynależności spornej prowincji, Esequibo, stanowiącego 2/3 obszaru Gujany. Aneksję poparło 98% biorących udział przy ponad 50% frekwencji w referendum. Jego wynik spotkał się z oburzeniem społeczności międzynarodowej, która to zarzuciła Wenezueli łamanie norm prawa międzynarodowego oraz prowadzenie polityki faktów dokonanych, jednakże rząd Caracas uznał referendum za sukces i przyzwolenie społeczne do dalszych działań mających na celu przejęcie prowincji Esequibo. W związku z tym 4 grudnia 2023 roku prezydent Wenezueli Nicolás Maduro<sup>19</sup> ogłosił, że zorganizowane dzień wcześniej referendum w sprawie przyłączenia Esequibo do Wenezueli jest wiążące i tym samym odrzuca orzeczenie międzynarodowych arbitrów z 1899 roku, którzy ustalili przebieg granic, kiedy Gujana była jeszcze kolonią brytyjską. Natomiast 5 grudnia prezydent Wenezueli wezwał państwowe firmy wydobywcze do rozpoczęcia eksploatacji zasobów znajdujących się na spornym rejonie. Maduro zapowiedział też szereg działań służących zajęciu tego obszaru przez Wenezuelę, takich jak między innymi wydawanie lokalnej ludności wenezuelskich dokumentów tożsamości. Efektem tego było rozpoczęcie ćwiczeń Gujańskiej i Amerykańskiej armii na gra-

<sup>17</sup> T. Srogosz, *Geneza zasady uti possidetis w prawie międzynarodowym publicznym. Kilka uwag o kształtowaniu granic państwowych w Ameryce Łacińskiej w XIX i XX wieku*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 2011, t. 63, nr 2, s. 340-341.

<sup>18</sup> <https://pism.pl/publikacje/zaostrenie-sporu-terytorialnego-wenezueli-z-gujana#:~:text=Dotyczy%20C5%82y%20kolejno%3A%20odrzczenia%20linii%20granicznej%20okre%20C5%9Blonej%20w%20wyroku,go%20E2%80%9Edo%20map%20wenezuelskiego%20terytorium%20%80%9D%20%28zawoalowana%20gro%20C5%BAb%20aneksji%29> (dostęp: 23.11.2024 r.).

<sup>19</sup> Nicolás Maduro – wenezuelski polityk, minister spraw zagranicznych w latach 2006–2013; od 13 października 2012 roku do 9 marca 2013 roku wiceprezydent Wenezueli. Od 5 marca do 19 kwietnia 2013 roku pełniący obowiązki prezydenta Wenezueli, zaprzysiężony na ten urząd 19 kwietnia 2013 roku, zaś 10 stycznia 2019 roku zaprzysiężony na drugą kadencję.

nicy z Wenezuelą. Rosnące napięcia doprowadziły ostatecznie do wszczęcia rozmów między Nicolasem Maduro a prezydentem Gujany Irfaanem Ali<sup>20</sup>. W wyniku rozmów z 15 stycznia 2024 roku kraje zobowiązały się do zachowania pokoju w regionie i rozwiązania sporu dialogiem<sup>21</sup>.

### Przyczyny konfliktu

Początkowo spór Wenezueli z obecną Gujaną dotyczył zasobów złota oraz terytorium lądowego, które za czasów kolonialnych według Wenezueli nielegalnie oddano w ręce Brytyjczyków. Obecnie jednak powrót tematu przynależności Esequibo jest odmienny. Dotyczy on przede wszystkim odkrytych złóż ropy naftowej. W 2015 roku ExxonMobil<sup>22</sup> ogłosił, że odkrył ogromne złoża naftowe<sup>23</sup> na wodach terytorialnych Gujany. Według najnowszych szacunków ich wielkość wynosi od 5 do 13 mld baryłek ropy naftowej co umieszcza Gujanę na liście 20 państw o największych złożach ropy na świecie<sup>24</sup>. Ponadto na tych terenach znajduje się około 900 ton złota i 150 mln karatów diamentów. Odkrycie tak dużych złóż ropy naftowej drastycznie wpłynęło na gospodarkę Gujany, wcześniej będącej jednym z najbiedniejszych krajów Ameryki Południowej.

Źródłem kryzysu prezydenckiego był problemy gospodarcze<sup>25</sup>, które rozwinęły się od 2009 roku. Tymczasem w Wenezueli od 2014 roku panuje tzw. kryzys prezydencki<sup>26</sup>. Nasilił się one szczególnie od początku rządów Maduro. Przestarała gospodarka opiera się głównie na eksporcie ropy naftowej, jednak spadek jej ceny spowodował brak środków na import innych surowców i produktów. W następstwie tych wydarzeń zaczęło brakować artykułów pierwszej potrzeby, a inflacja zaczęła gwałtownie rosnąć. Ponadto Wenezuela objęta jest sankcjami Rady Unii Europejskiej. Obejmuje ono embargo na broń i sprzęt do represji wewnętrznych<sup>27</sup>, zakaz wjazdu oraz zamrożenie aktywów wobec 54 osób sprawujących oficjalne funkcje, które są odpowiedzialne za łamanie praw człowieka oraz pod-

<sup>20</sup> Irfaan Ali – gujański polityk będący od 2020 roku prezydentem tego kraju.

<sup>21</sup> <https://wiadomosci.onet.pl/swiat/wenezuela-i-gujana-zawarly-porozumienie-padla-wazna-deklaracja/egf0bqt> (dostęp: 23.11.2024 r.).

<sup>22</sup> ExxonMobil – spółka paliwowa powstała 30 listopada 1999 roku przez połączenie dwóch przedsiębiorstw: Exxon i Mobil.

<sup>23</sup> <https://300gospodarka.pl/news/gujana-ropa-naftowa-wzrost-gospodarczy-w-pandemii#:~:text=Jak%20podaje%20Polski%20Instytut%20Ekonomiczny%20%28PIE%29%2C%20publiczny%20think,proc.%20udzia%C5%82u%20w%20%C5%9Bwiatowym%20PKB%20w%202019%20roku> (dostęp: 21.11.2024 r.).

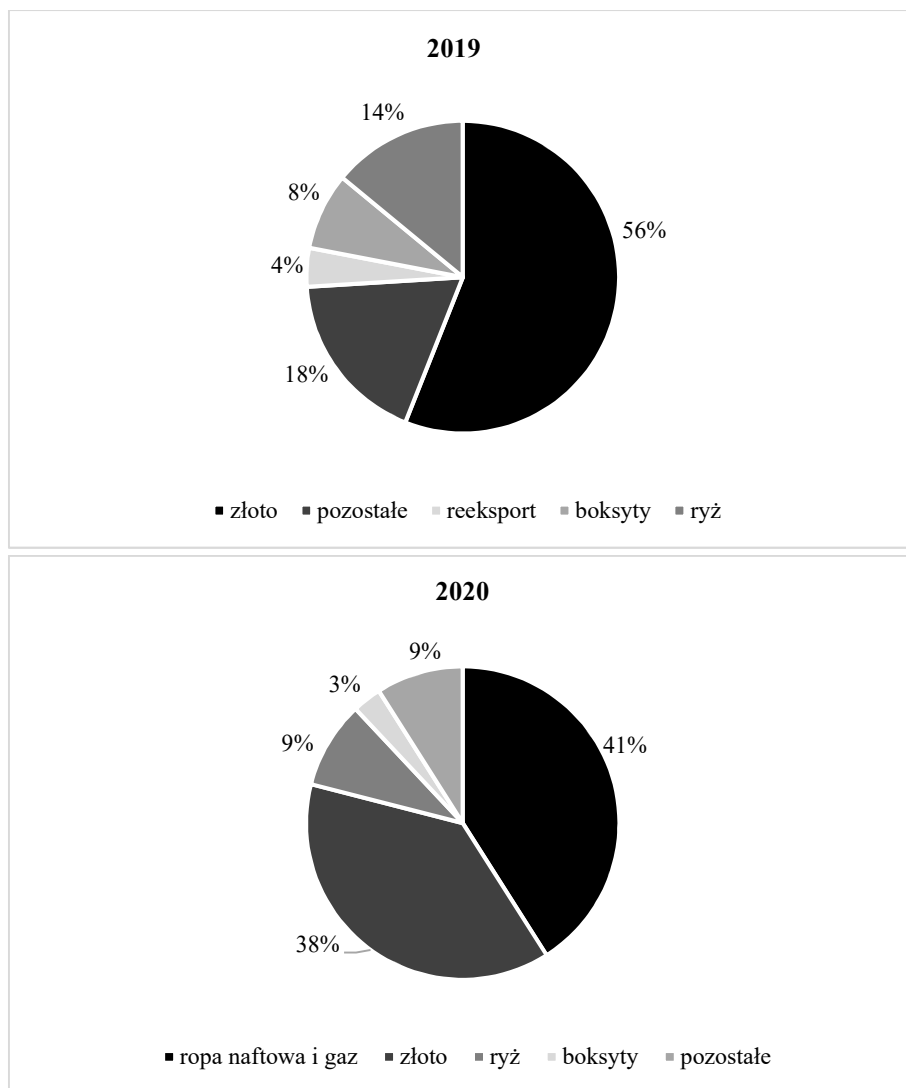
<sup>24</sup> <https://defence24.pl/geopolityka/gujana-nadal-zagrozona-przez-wenezuele> (dostęp: 23.11.2024 r.).

<sup>25</sup> A. Dydak, *Boliwariańska Republika Wenezueli w obliczu kryzysu społecznego, gospodarczego i politycznego*, „Roczniki Studenckie Akademii Wojsk Lądowych” 2021, nr 5, s. 23-26.

<sup>26</sup> Kryzys prezydencki – dotyczy sporu konstytucyjnego o obsadę stanowiska prezydenta Wenezueli pomiędzy dotychczasowym prezydentem Nicolásem Maduro i przewodniczącym Zgromadzenia Narodowego Juanem Guaidó (wenezuelski polityk będący w latach 2019–2023 przewodniczącym Zgromadzenia Narodowego).

<sup>27</sup> <https://www.consilium.europa.eu/pl/policies/venezuela/> (dostęp: 23.11.2024 r.).

ważanie demokracji i praworządności w Wenezueli. Sankcje te mają za zadanie przywrócić Wenezuelę na tory demokracji. Biorąc pod uwagę wszystkie te czynniki, można zauważyć, że przejęcie bogatego w surowce Esequibo poprawiłoby zarówno sytuację gospodarczą kraju, poprzez dostęp do cennych zasobów, jak i sytuację dyplomatyczną, poprzez zwiększenie poparcia społecznego dla prezydenta Wenezueli, gdyby ten zdobył region, o którego przejęcie państwo stara się od pokoleń.



Wykres 1. Eksport Gujany – porównanie roku 2019 i 2020

Źródło: opracowanie własne na podstawie [www.statisticsguyana.gov.gy](http://www.statisticsguyana.gov.gy) (dostęp: 21.11.2024 r.).

PKB Gujany według statystyk z The World Bank<sup>28</sup> w 2019 roku wzrosło o 5,4%, a w 2020 roku o 43,5%. Można więc zauważyć znaczący skok wzrostu PKB pomiędzy rokiem 2019 a 2020. Ma to swoją przyczynę w otwarciu w tym czasie komercyjnego wydobywania i sprzedaży ropy naftowej. Jasno widać to w udziale ropy naftowej i gazu w eksporcie Gujany który wzrósł w 2020 roku do poziomu 41% (wykres 1.)<sup>29</sup>.

## Podsumowanie

Mimo iż na obecną chwilę oba kraje zgodziły się na rozwiązanie sporu drogą dialogu to pewne jest, że konflikt, który trwa już blisko 200 lat będzie niezwykle ciężki do rozwiązania. Prawdopodobnie będzie się przewijał na arenie międzynarodowej jeszcze przez następne kilkadziesiąt, jeśli nie kilkaset lat. Mimo to ze względu na punkt, w którym znalazły się oba kraje można zauważyć kilka potencjalnych dróg rozwiązania konfliktu między nimi.

Jednym z rozwiązań jest kompromis. Wenezuela otrzyma od Gujany część terenów przybrzeżnych, jednak w zamian będzie musiała zrzec się dalszych roszczeń. Oba kraje stracą na tym w pewnym sensie. Pierwsze z państw będzie musiało na stałe zaakceptować uzgodniony podział, jednak otrzyma część złóż ropy naftowej, które w obecnej sytuacji finansowej kraju mogą przyczynić się do jej poprawienia. Drugie z państw z kolei straci część swojego terytorium, jednak w zamian za to otrzyma zobowiązanie, które przyczyni się do poprawy bezpieczeństwa kraju i pozwoli mu się rozwijać. Oczywiście rozwiązanie to budzi pewne zapytanie odnośnie do tego, czy nawet, jeśli obecny prezydent Wenezueli zrezygnuje z dalszych roszczeń, to czy jego następca będzie respektował taką umowę. Ponadto mało prawdopodobne jest, by Gujana zaakceptowała oddanie części swojego terytorium innemu państwu zwłaszcza biorąc pod uwagę jej dotychczasową politykę integralności. Dlatego też niezbędne byłoby wytworzenie mechanizmu bezpieczeństwa takiej umowy za pomocą krajów trzecich czy też organizacji takich jak np. ONZ. Jednak nawet taki mechanizm mógłby okazać się niewystarczający, biorąc pod uwagę, że już w przeszłości udało się przekupić jedną ze stron arbitra z Rosji. Z tego względu ten scenariusz jest mało prawdopodobny.

Kolejnym możliwym sposobem zakończenia konfliktu jest potencjalny atak Wenezueli na Gujanę. Obecnie posiada ona w porównaniu do swojego oponenta przytłaczającą przewagę militarną głównie dzięki demografii i broni zakupionej z Rosji. W przypadku ataku obecne na miejscu jednostki nawet ze wsparciem stacjonujących oddziałów amerykańskich nie byłyby w stanie zatrzymać ofensywy. Biorąc pod uwagę poparcie społeczne rozpoczęcie wojny nie stanowiłoby dla Wenezueli problemu, jednak zagrożeniem z pewnością byłaby odpowiedź USA. Dlatego też scenariusz potencjalnego ataku Wenezueli mógłby wystąpić jedynie, gdyby amerykańska armia przestała wspierać Gujanę. Mogłoby to nastąpić np.

<sup>28</sup> <https://data.worldbank.org/country/GY> (dostęp: 21.11.2024 r.).

<sup>29</sup> [www.statisticsguyana.gov.gy](http://www.statisticsguyana.gov.gy) (dostęp: 21.11.2024 r.)

w wyniku zmiany polityki USA lub Gujany bądź też potrzeby przekierowania sił w inne regiony i tym samym uniemożliwienie im wsparcia. Scenariusz ten jest bardziej prawdopodobny, jednak do jego wystąpienia spełnione musiałyby być odpowiednie warunki, które przy obecnej sytuacji geopolitycznej niekoniecznie mogą nadejść w ciągu najbliższych kilku lat.

Innym scenariuszem zakończenia konfliktu jest zrzeczenie się żądań do spornych terenów przez Wenezuelę w zamian za pomoc finansową. Przy obecnym wzroście PKB Gujany w stosunku rok do roku oraz kryzysie w Wenezueli prawdopodobne jest, by za parę lat w zamian za zrzeczenie się żądań dotyczących prowincji Esequibo Gujana zaoferowała pomoc pogrążonemu w biedzie sąsiadowi. Jednakże, tak jak w pierwszym scenariuszu, niezbędne byłoby wypracowanie mechanizmów bezpieczeństwa takiej umowy za pomocą krajów trzecich czy też organizacji takich jak np. ONZ. Ponadto Gujana może być niechętna do przekazania pomocy finansowej Wenezueli z uwagi na jej wrogie nastawienie i kontrowersyjne działania.

Tak więc najbardziej prawdopodobne jest, by konflikt zakończył się poprzez zrzeczenie się żądań do spornych terenów przez Wenezuelę w zamian za pomoc finansową, jednak na rozwiązanie konfliktu między Wenezuelą a Gujaną przyjdzie zapewne jeszcze długo poczekać.

### Bibliografia

- Askwith G.R., *Notes on the Anglo-Venezuelan arbiton, The Anglo-Saxon review: a quarterly miscellany*, t. 3, London 1899.
- Brewer-Carias A., *Guyana-Venezuela Border Dispute, Max Planck Encyclopedia of Public International Law*, Oxford 2006.
- Dydak A., *Boliwariańska Republika Wenezueli w obliczu kryzysu społecznego, gospodarczego i politycznego*, „Roczniki Studenckie Akademii Wojsk Lądowych” 2021, nr 5.
- Łaciński P., *Wyzwania i uwarunkowania stabilności geopolitycznej Ameryki Łacińskiej*, „Ameryka Łacińska. Kwartalnik Analityczno-Informacyjny” 2017, nr 3.
- Ramraj R., *Guyana's Border Disputes with Venezuela and Suriname*, „The Geographical Bulletin” 2002, t. 44, nr 1.
- Rodriguez A.L., *Venezuela Claims to Guyana Territory and Its Regional Destabilization Threats*, Missouri 2024.
- Srogosz T., *Geneza zasady uti possidetis w prawie międzynarodowym publicznym. Kilka uwag o kształtowaniu granic państwowych w Ameryce Łacińskiej w XIX i XX wieku*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 2011, t. 63, nr 2.
- Stelmach M., *Instrument militarny w polityce zagranicznej Brazylii, Kolumbii i Wenezueli*, „Ameryka Łacińska” 2022, nr 30.
- Symonides J., *Zasiedzenie w prawie międzynarodowym*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1966.
- Wagner J., *The Venezuela-Guyana Boundary Dispute*, New York 2019.



### Netografia

[https://300gospodarka.pl/news/gujana-ropa-naftowa-wzrost-gospodarczy-w-pandemii#:~: text=Jak%20podaje%20Polski%20Instytut%20Ekonomiczny%20%28PIE%29%2C%20 publiczny%20think,proc.%20udzia%C5%82u%20w%20%C5%9Bwiatowym%20PKB% 20w%202019%20roku](https://300gospodarka.pl/news/gujana-ropa-naftowa-wzrost-gospodarczy-w-pandemii#:~:text=Jak%20podaje%20Polski%20Instytut%20Ekonomiczny%20%28PIE%29%2C%20publiczny%20think,proc.%20udzia%C5%82u%20w%20%C5%9Bwiatowym%20PKB%20w%202019%20roku)

<https://data.worldbank.org/country/GY>

<https://defence24.pl/geopolityka/gujana-nadal-zagrozona-przez-wenezuele>

<https://pism.pl/publikacje/zaostrenie-sporu-terytorialnego-wenezueli-z-gujana#:~: text=Dotyczy%C5%82y%20kolejno%3A%20odrzucenia%20linii%20granicznej%20 okre%C5%9Blonej%20w%20wyroku,go%20%E2%80%9Edo%20map%20wenezuelskiego %20terytorium%E2%80%9D%20%28zawoalowana%20gro%C5%BAb%20aneksji%29>

<https://wiadomosci.onet.pl/swiat/wenezuela-i-gujana-zawarly-porozumienie-padla-wazna-de-klaracja/egf0bqt>

<https://www.consilium.europa.eu/pl/policies/venezuela/>

<https://www.uni.lodz.pl/strefa-pracownika/aktualnosci/szczegoly/spor-terytorialny-pomiedzy-wenezuela-a-gujana-komentarz-eksperta-ul>

[www.statisticsguyana.gov.gy](http://www.statisticsguyana.gov.gy)

## ZAKOŃCZENIE

Pojawieniu się konfliktu lub jego eskalacji szczególnie sprzyja słabość struktur państwowych (erozja suwerena). W takiej sytuacji zasoby, z których władza państwowa może korzystać, okazują się bardzo słabe – elity są ograniczone, infrastruktura niewielka, administracja źle przygotowana do spełnienia swoich funkcji. Brak jest odpowiedniej kultury politycznej, występują nadal znaczne różnice kulturowo-cywilizacyjne między różnymi grupami społecznymi. Idea funkcjonowania państwa demokratycznego ma w praktyce ograniczony charakter, co powoduje, że alternacja władzy jest ograniczona, a często niepożądana dla rządzących. Dlatego tylko w działaniach gwałtownych upatruje się metody zmiany władzy. Przemoc staje się naturalnym środkiem uprawiania polityki.

Konflikty są częściowo warunkowane kolonialną przeszłością. Nakładają się one na konflikty etniczne i dążenia separatystyczne poszczególnych narodów. Wiele z konfliktów wiąże się z różnicami religijnymi, które towarzyszą konfliktom etnicznym, i z terroryzmem. Konflikty europejskie ześrodkowały się głównie na Bałkanach i obszarze Wspólnoty Niepodległych Państw, co w dużej mierze zostało spowodowane rozpadem Jugosławii i ZSRR. W mniejszym stopniu napięcia wiążą się z napływem imigrantów. Wspólną cechą konfliktów na terenie Europy są silnie umotywowane historycznie aspiracje niepodległościowe.

Zmiana kontekstu systemowego dała wynik silnie rzutujący na charakter współczesnej wojny. Jedną z cech właściwych konfliktom zbrojnym jest ich pogłębiająca się kryminalizacja. Ze względu na to, że zdecydowana większość konfliktów zbrojnych charakteryzuje się pewną dozą systemowości, źródła finansowania w sposób naturalny coraz częściej znajdują się w pozaklasycznych obszarach, co prowadzi do drastycznej kryminalizacji wojny. Kryminalizacja stosunków społecznych i budowanie trwałych systemów „wojennej ekonomii”, opartej na przemocy i działaniach poza obszarem prawa międzynarodowego, sprawia, że wojny niejednokrotnie stają się dochodowymi przedsięwzięciami „administrowanymi” przez grupy zainteresowane utrzymywaniem koniunktury wojennej. W wielu rejonach ogarniętych konfliktem zaangażowanie się w wojnę jest jedynym racjonalnym wyborem dla jednostek. Tylko bycie elementem społeczności prowadzącej wojnę gwarantuje dostęp do dóbr umożliwiających przeżycie. Wojna staje się jedyną znaną rzeczywistością, a znalezienie się po jednej lub drugiej stronie jedynym sposobem samoidentyfikacji i określenia się w grupie. W taki sposób wojna przestaje być patologią, a konflikt zbrojny staje się głównym tworzywem konstrukcji społecznej. Już ta przesłanka w znacznym stopniu wyjaśnia zjawisko przewlekłości czy nawet chroniczności współczesnych konfliktów zbrojnych. Analiza liczby wojen, które wybuchają jako zupełnie nowe zjawiska w środowisku

międzynarodowym, przekonuje, że stanowią one dosyć szeroki – lecz jednak margines. Dominującym pod względem ilościowym modelem konfliktu jest wojna ciągnąca się latami, przy różnej intensywności. W obserwowanych konfliktach uderzają okresowe zmiany konfiguracji układu walczących stron. Część uczestników znika z teatru działań, w ich miejsce pojawiają się nowi, strony utrzymujące swoją obecność w konflikcie niejednokrotnie przechodzą głębokie metamorfozy organizacyjne, ideologiczne, społeczne itd. Z jednej strony można postawić tezę, że to, co jest uznawane za „jedną wojnę”, w istocie stanowi pewien konglomerat autonomicznych zjawisk, analizowanych w układach diadowych (sparowanych). Autorzy przychylają się jednak do opinii, że ze względu na dostrzegalną ciągłość i ewidentne powiązania między – mimo wszystko – etapami lub fazami tego samego konfliktu, można podjąć próbę ujęcia ich w modelu przechodzenia od wojen transpozycyjnych (rozumianych jako starcia, których celem jest zmiana władztwa nad obszarem lub zmiana/przejęcie całego systemu władzy), przez wojny skryminalizowane (*gang wars*), do etapu „wojny wszystkich ze wszystkimi”.

Długotrwałość i labilna intensywność współczesnych konfliktów zbrojnych uzasadnia podanie w wątpliwość aktualności klasycznego twierdzenia, że nie istnieje nic poza wojną i pokojem. To przekonanie, właściwe podejściom prawnym, wydaje się tracić na zasadności w rzeczywistości, w której traktaty pokojowe z reguły są zastępowane zawieszeniami broni czy po prostu stanem, w którym walki ulegają czasowemu wygaszeniu, na przykład, ze względu na zmęczenie walczących stron. Być może właściwe byłoby uznanie Münklerowskich „nowych wojen” za zjawisko konstytuujące trzeci stan stosunków międzynarodowych, możliwy do usytuowania gdzieś między wojną a pokojem i będący zjawiskiem charakteryzującym się stale obecnym i nieusuwalnym napięciem między stronami sporu, czasowo wchodzącym w fazę erupcji. Jeżeli przyjmiemy, że współczesne konflikty zbrojne nie mieszczą się (a wiele o tym świadczy) w klasycznym aparacie pojęciowym stosunków międzynarodowych (operującym w ramach wyłączności dychotomii pokój–wojna), to pod znakiem zapytania staną takie ich filary jak *ius in bello*. Skoro bowiem wojna nie jest wojną, czy można mówić o prawie wojennym? Jak definiować w takiej rzeczywistości „przywracanie” i „budowanie” pokoju? Czy wobec niekontrolowanego rozrostu liczby pozapaństwowych uczestników konfliktów zbrojnych suwerenność państw oznacza dziś to samo co w czasach, gdy kształtowały się podstawowe zasady funkcjonowania systemu międzynarodowego? Wydaje się, że obserwowanie rozwoju debaty nad doktryną „interwencji humanitarnej” może być pewnym przyczynkiem do próby odpowiedzi na przynajmniej część z tych pytań.

Dosyć często stosowanym zabiegiem jest kategoryzowanie konfliktów zbrojnych ze względu na przyczynę jako etnicznych, narodowościowych, religijnych. Jakkolwiek intencją autorów nie jest podważanie zasadności takich działań, niech będzie wolno im podzielić się wątpliwością, że wskazywanie na jedną dominantę przyczynową w odniesieniu do większości badanych konfliktów jest przedsięwzięciem ryzykownym. Poza sugerowaną wcześniej złożonością problematyki

współczesnych wojen, uderza to, że kategorie przy takich klasyfikacjach odwołują się do czynników pozaracjonalnych. Pojawia się tu metodologiczna wątpliwość odnośnie do możliwości poznawczych i analitycznych zjawiska konfliktów zbrojnych. Nie idąc aż tak daleko w ocenach, autorzy tekstów zawartych w monografii podzielają widoczny wśród wielu badaczy pesymizm co do osiągnięcia rzeczywistości bez wojen.

*Izabela Oleksiewicz*<sup>1</sup>

---

<sup>1</sup> dr hab. Izabela Oleksiewicz, prof. PRz, Wydział Zarządzania, Politechnika Rzeszowska im. Ignacego Łukasiewicza. ORCID: 0000-0002-1622-7467.



## **Uwarunkowania konfliktów w XX i XXI wieku**

### **Streszczenie**

Celem monografii było przeanalizowane różnych rodzajów konfliktów. Przedmiotem badawczym były wybrane konflikty mające miejsce w XX i XXI wieku o różnym podłożu zarówno w Europie, Afryce, Ameryce Płd. Autorzy starali się wskazać uwarunkowania i skutki konfliktów etniczne i dążeń separatystycznych poszczególnych narodów na różnych kontynentach. Wiele z konfliktów wiąże się z różnicami religijnymi, które towarzyszą konfliktom etnicznym, i z terroryzmem. We współczesnym świecie następuje pewna fluktuacja konfliktów, ze szczególnym położeniem nacisku na zmiany, które są warunkowane zarówno podłożem polityczno-gospodarnym, jak i historyczno-społecznym w ostatnich latach.

## **Determinants of conflict in the 20<sup>th</sup> and 21<sup>st</sup> centuries**

### **Summary**

The aim of the monograph was to analyse different types of conflict. The subject of the research was selected conflicts taking place in the 20<sup>th</sup> and 21<sup>st</sup> centuries with different backgrounds both in Europe, Africa, South America and South Africa. The authors attempted to indicate the conditions and consequences of ethnic conflicts and separatist aspirations of individual nations on different continents. Many of the conflicts are related to religious differences that accompany ethnic conflicts, and to terrorism. There is a certain fluctuation of conflicts in the modern world, with a particular emphasis on changes that are conditioned by both the political-economic and historical-social background in recent years.

DOCUMENT  
CREATED  
WITH



**PDF**  
**COMBINER**

PDF Combiner is a free application that you can use to combine multiple PDF documents into one.

Three simple steps are needed to merge several PDF documents. First, we must add files to the program. This can be done using the Add files button or by dragging files to the list via the Drag and Drop mechanism. Then you need to adjust the order of files if list order is not suitable. The last step is joining files. To do this, click button Combine PDFs.

Main features:

**secure PDF merging** - everything is done on your computer and documents are not sent anywhere

**simplicity** - you need to follow three steps to merge documents

**possibility to rearrange document** - change the order of merged documents and page selection

**reliability** - application is not modifying a content of merged documents.

Visit the homepage to download the application:

[www.jankowskimichal.pl/pdf-combiner](http://www.jankowskimichal.pl/pdf-combiner)

To remove this page from your document, please donate a project.